

e-Terroryzm.pl

INTERNETOWY BIULETYN

Centrum Studiów nad Terroryzmem

i kwartalnika e-Studia nad Bezpieczeństwem i Terroryzmem

WYZWANIA

TERRORYZM

DONIESIENIA

ZAGROŻENIA

BEZPIECZEŃSTWO

SPRAWOZDANIA

DYLEMATY

OCHRONA

ANALIZY

Oblicza samobójczego terroryzmu

str. 11

str. 25

Doktryna obronna Austrii

**Bezpieczeństwo w Polsce
w statystykach z 2011 roku, część I**

str. 25

str. 17

Szkoła służb specjalnych

**Norwegia rok
po zamachach**

str. 6

str. 4

**Ataki terrorystyczne na
świecie – sierpień 2012 r.**

Jednostki antyterrorystyczne, cz. II

str. 8

W numerze:

	str.
Kalendarium	3
Terroryzm	
– Ataki terrorystyczne na świecie – sierpień 2012 r. ...	4
– Norwegia rok po zamachach.....	6
– Jednostki antyterrorystyczne, cz. II	8
– Oblicza samobójczego terroryzmu	11
Szkoła służb specjalnych	
– Uniwersytety wywiadu i kontrwywiadu.....	17
Ludzie wywiadu i kontrwywiadu	
– Chwała i sława Łubianki	
– generał Paweł Sudopłatow	22
Bezpieczeństwo	
– Doktryna obronna Austrii.....	25
– Bezpieczeństwo w Polsce, cz. I	29
Prawo	
– Kącik młodego prawnika	38
Felieton	
– Ze wspomnień emeryta... Onasis z Żyrakowa	50
Edukacja	
– Koło Naukowe	
– przy Centrum Studiów nad Terroryzmem	55
Sprawozdania	
– „Bezpieczeństwo w portach lotniczych...”	58
Warto poznać	
– Czarna księga szpiegów	60

Internetowy Biuletyn
Centrum Studiów nad Terroryzmem

Redakcja**Biuletyn redagują:**

Barbara Barnuś
Jan Czarny
Jacek Kowalski
dr Kazimierz Kraj
Tobiasz Małysa
Natalia Noga
Piotr Podlasek
Anna Rejman
dr Jan Swół
Natalia Szostek
Bernadetta Terlecka
Tomasz Tylak
Ewa Wolska

Skład techniczny: Tobiasz Małysa
Administrator www: Bernadetta Terlecka

**CENTRUM STUDIÓW
NAD TERRORYZMEM**

**WYŻSZA SZKOŁA
INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA**
z siedzibą w Rzeszowie



Publikacja jest bezpłatna, a zespół redakcyjny oraz Autorzy nie odnoszą z niej korzyści materialnych. Publikowane teksty stanowią własność Autorów, a prezentowane poglądy nie są oficjalnymi stanowiskami Centrum Studiów nad Terroryzmem oraz Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania.

Artykuły poruszane w czasopiśmie służą celom edukacyjnym oraz badawczym. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za inne ich wykorzystanie.

Zespół redakcyjny tworzą pracownicy Katedry Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Centrum Studiów nad Terroryzmem Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie oraz skupieni wokół tych jednostek znawcy i entuzjaści problematyki.

Adresy i kontakt:

- Poczta redakcji biuletynu:
redakcja@e-terroryzm.pl
- Strona internetowa biuletynu:
www.e-terroryzm.pl
- Centrum Studiów nad Terroryzmem:
www.terroryzm.rzeszow.pl
- Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania:
www.wsiz.rzeszow.pl

Kalendarium

- 2012.09.25. Nigeria:** Podczas operacji wojskowej nigeryjska armia zabiła 35 islamistów z Boko Haram. Ugrupowanie złożone z islamskich radykałów, odpowiedzialne jest m.in. za ataki na chrześcijan.
- 2012.09.18. Afganistan:** NATO przekazało wiadomość o zawieszeniu wspólnych operacji z afgańskimi siłami. Powodem ma być wzrost ataków na siły Sojuszu. Według zapewnień, nie zakłóci to przekazania kontroli nad Afganistanem siłom tego kraju przed 2014 r.
- 2012.09.16. Afganistan:** Podczas nocnego ataku talibów na natowską bazę Camp Bastion (południe kraju) zniszczono sześć amerykańskich samolotów bojowych, a dwa kolejne znacznie uszkodzono.
- 2012.09.12. Kazachstan:** Kazachskie siły specjalne zabiły pięciu domniemanych terrorystów. Operacja w zabarykadowanym budynku wielorodzinnym została przeprowadzona na zachodzie kraju.
- 2012.09.12. Unia Europejska:** Unijny CERT (Zespół Reagowania na Incydenty Komputerowe) został przekształcony w jednostkę stałą. Następstwem decyzji ma być zwiększenie bezpieczeństwa cybernetycznego w całej Unii Europejskiej.
- 2012.09.11. Rosja:** Przed Moskiewskim Sądem Obwodowym rozpoczął się proces w sprawie zamachu bombowego na lotnisku Domodedowo w Moskwie. Wśród oskarżonych znajdują się cztery osoby. W zamachu zginęło 37 osób, a ponad 180 zostało rannych.
- 2012.09.05. Kanada:** Jedna osoba zginęła, a jedna została ranna w wyniku ataku uzbrojonego mężczyzny w Quebecu. 50-letni zabójca oddał strzały do dwóch osób w budynku, po czym podłożył ogień. Policja ujęła sprawcę.
- 2012.09.05. Kolumbia:** W pierwszej połowie października w Oslo ma dojść do rozmów pokojowych pomiędzy władzami Kolumbii a partyzantami Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Kolumbii (FARC). Tydzień wcześniej podpisano wspólnie mapę drogową procesu pokojowego.
- 2012.09.03. Turcja:** W starciach na południowym wschodzie przy granicy z Syrią zginęło co najmniej dziewięciu tureckich żołnierzy i policjantów oraz 20 kurdyjskich rebeliantów.
- 2012.08.29. Gruzja:** Co najmniej 14 osób zginęło w wyniku starcia gruzińskich sił bezpieczeństwa z uzbrojonymi napastnikami przy granicy z Dagestanem. Wśród ofiar śmiertelnych jest 3 policjantów.
- 2012.08.28. Rosja:** W zamachu bombowym zginął jeden z przywódców duchowych Dagestanu, Said

Szanowni Czytelnicy!

Nadszedł koniec lata, za dosłownie kilka dni początek roku akademickiego. Zespół redakcyjny i wspierający go autorzy przygotowali numer wrześniowy biuletynu. W piśmie jak zwykle: statystyka zamachów terrorystycznych i ich kalendarium. W numerze przedstawiamy problematykę zamachów samobójczych, nasz komentarz po wyroku na zamachowca z Norwegii, Breivika. Rozpoczynamy nowe cykle artykułów takie jak *Kącik prawnika* i *Szkoła Służb Specjalnych*. W nowych seriach tematycznych omawiać będziemy problematykę prawną związaną z bezpieczeństwem publicznym, w tym pracą policji oraz metody, sposoby, techniki operacyjne pracy służb specjalnych. Począwszy od aktualnego numeru w kolejnych przedstawimy dogłębną analizę raportu MSW nt. stanu bezpieczeństwa w Polsce. Ponadto jak zwykle recenzja, komunikaty z konferencji naukowych, biuletyn poleca. Warto pochylić się nad artykułem o specyfice systemu obronnego Austrii czy historią *Onasisa* z Żyrakowa.

W imieniu redakcji zapraszam do lektury.

Za zespół
Kazimierz Kraj

Acajew. Samobójczyni-terrorystka zdetonowała ładunek wybuchowy w jego posiadłości. Oprócz Acajewa zginęło pięciu domowników.

2012.08.27. Afganistan: Na południu kraju, w dystrykcie Kajaki, prowincji Helmand nieznani sprawcy dokonali egzekucji 17 mieszkańców wioski, poprzez ścięcie głowy.

2012.08.27. Afganistan: W ataku na posterunek kontrolny w prowincji Helmand zginęło dziesięciu afgańskich policjantów. Kolejnych pięciu policjantów prawdopodobnie porwano, lub przeszli oni na stronę bojowników.

2012.08.26. Arabia Saudyjska: Sześciu obywateli Jemenu zatrzymały władze Arabii Saudyjskiej. Zatrzymani podejrzani są o terroryzm. Posiadali materiały wybuchowe z którymi przeprowadzali eksperymenty.

Ataki terrorystyczne na świecie – sierpień 2012 r.

Lp.	Nazwa państwa	Liczba ataków	Zabici	Ranni	Porwani
1	Irak	165	238	533	1
2	Pakistan	118	145	272	9
3	Afganistan	83	200	273	1
4	Indie	41	22	47	2
5	Turcja	30	37	143	7
6	Kolumbia	24	30	28	0
7	Rosja	20	31	38	0
8	Jemen	180	101	109	1
9	Somalia	16	24	15	0
10	Meksyk	10	29	0	0
11	Nigeria	12	40	1	0
12	Tajlandia	11	11	21	0
13	Filipiny	8	11	4	0
14	Libia	7	5	12	7
15	Syria	6	5	10	45
16	Egipt	5	28	14	0
17	Sudan	4	10	18	0
18	Algieria	3	0	2	1
19	Kenia	3	2	6	1
20	Wybrzeże Kości Słoniowej	2	6	0	0
21	Nepal	2	1	3	0
22	Bahrajn	2	0	3	0
23	Liban	1	0	0	2
24	Republika Południowej Afryki	1	5	17	0
25	Peru	1	5	5	0
26	Sri Lanka	1	0	0	0
27	Kazachstan	1	0	0	0
27	USA	1	0	0	0
	Ogółem	597	987	1574	77

Źródło: Centre of Excellence Defense Against Terrorism (COE – DAT), Monthly Terrorism Report 01 -31 August 2012

Rodzaje ataków terrorystycznych – sierpień 2012 r.

Lp.	Rodzaj ataku	Liczba	Zabici	Ranni	Porwani
1	IED	213	262	578	0
2	Atak zbrojny	170	370	203	0
3	Konflikt	90	118	154	0
4	VBIED	37	79	283	0
5	Ogień pośredni	21	7	64	0
6	Porwanie	20	0	0	77
7	Atak samobójczy	19	121	291	0
8	Egzekucja	15	26	0	0
9	Podpalenie	8	0	1	0
10	Napad	2	4	0	0
11	Fałszywy alarm	2	0	0	0
	Ogółem	597	987	1574	77

Źródło: Centre of Excellence Defense Against Terrorism (COE – DAT), Monthly Terrorism Report 01-31 August 2012

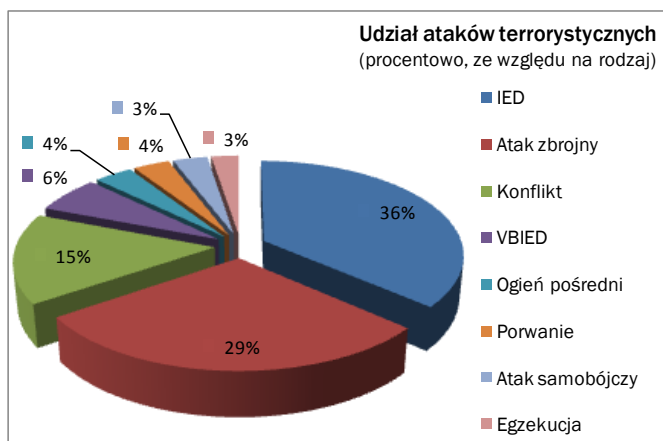


Diagram 1.

Opracowanie: T. Małysa, na podstawie danych COE - DAT

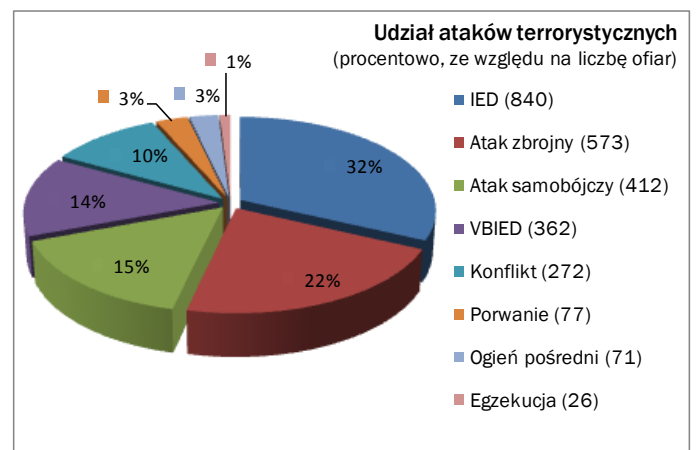


Diagram 2.

Opracowanie: T. Małysa, na podstawie danych COE - DAT

Centre of Excellence Defense Against Terrorism (COE – DAT – www.coedat.nato.int) *Opracował Kazimierz Kraj*

Norwegia rok po zamachach

Rok temu w Norwegii miał miejsce najbardziej brutalny atak terrorystyczny od czasów drugiej wojny światowej. Sprawcą zamachu był Anders Breivik, „chrześcijański fundamentalista”, który na kilka godzin przed tragicznym wydarzeniem opublikował manifest przedstawiający jego radykalne poglądy, w których uznaje islam oraz marksizm kulturowy za głównych wrogów Norwegii i postuluje za deportacją każdego muzułmanina z Europy. Jego proklamacja wzorowana była na manifeste Unabombera z 1995 roku. 22 lipca 2011 r. Breivik podłożył bomby przed rządowymi budynkami w centrum Oslo, niedługo później zaś otworzył ogień do przebywających na wyspie Utoya członków młodzieżówki Partii Pracy. Podczas obu wydarzeń zginęło łącznie 77 osób. Zamachowiec twierdził później, że jego czyny były podyktowane wyższą koniecznością i wynikały jedynie z obawy przed wielokulturowością i islamizacją Europy. Osobiście przyznał się do zarzucanych mu czynów, a nawet poinformował telefonicznie policję o swoich zamiarach w trakcie ich przeprowadzania. Pomimo tych faktów, utrzymywał przez cały czas trwania śledztwa, że jest niewinny. Breivik określił wręcz swoje czyny, jako niewielkie barbarzyństwo, popełnione w imię uniknięcia wielkiego¹.



W masakrze na norweskiej wyspie Utoya uzbrojony szalencielik pozbawił życia 69 osób, a ciężko zraniono co najmniej 55.

Fot. Lwp Kommunikáció,

<http://www.flickr.com/photos/lwpkommunikacio/with/6056034670/>

12 miesięcy po tych wydarzeniach Norweg został uznany za poczytalnego i uzyskał wyrok skazujący na 21 lat więzienia, z możliwością nieograniczonego przedłużenia wyroku, jeśli sąd uzna, iż nadal może stanowić zagrożenie dla społeczeństwa. Stwierdzenie poczytalności było fundamentalne dla uzyskania wyroku pozbawienia wolności.

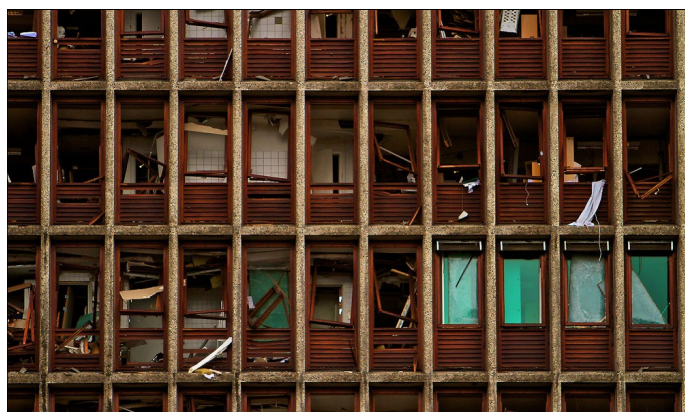


Fot. Comrade Foot's,

<http://www.flickr.com/photos/56380734@N05/>

Sam oskarżony obawiał się natomiast przymusowego leczenia psychiatrycznego, gdyż to umniejszyłoby wagę jego nacjonalistycznych zapatrywań. Breivik postanowił nie składać apelacji, gdyż jednoznacznie uznał by wtedy prawowitość rządu. Jednakże umieszczenie go w 3-pokojowej celi, wyposażonej w sprzęt do ćwiczeń, dostęp do komputera oraz wygodne meble, trudno uznać za wystarczającą karę dla masowego mordercy – zwłaszcza po jego końcowym wystąpieniu, w którym przeprosza wszystkich nacjonalistycznych bojowników, za zabicie tak małej liczby osób. Sam proces był dla niego również szansą propagowania swojej ideologii, zaprezentowania swoich poglądów opinii publicznej².

Przed finałem procesu zamachowca zakończona została również praca niezależnej komisji ws. zamachów terrorystycznych z 2011 roku. Wynikiem jej działalności jest raport, który w dosadny sposób stwierdza, iż ataki można było powstrzymać stosując istniejące środki bezpieczeństwa – zwłaszcza ataki, wykonane w stolicy Norwegii. Szefowa komisji Alexandra Bech Gjørv podkreśliła w raporcie fakt zaniedbania licznych norweskich instytucji zarówno rządowych jak i społecznych. Norwegia od wielu lat uważana była za jedno z bezpieczniejszych państw i to również było przyczyną zbyt słabej ochrony rządowych budynków przed atakami³.



Okna budynku rządowego Premiera Norwegii po eksplozji.
Fot. Henrik Lied, nrkbeta, <http://www.flickr.com/people/95021520@N00>

Od wielu miesięcy wspominało o błędach służb ratowniczych podczas strzelaniny na wyspie Utoya. Pierwsze patrole Policji dotarły bowiem na miejsce zdarzenia godzinę po rozpoczęciu masakry. Zawiniło niewystarczające wyszkolenie, jak i brak specjalistycznego sprzętu. W dniu ataków centra reagowania były słabo obsadzone, co zmusiło niewykwalifikowany personel do podejmowania kluczowych decyzji⁴.

Szef grupy wsparcia rodzin i ofiar zamachów Breivika Trond Henry Blattmann wyraził opinie, że Norwegia nie zwiększyła w widocznym stopniu bezpieczeństwa i nie ograniczyła dostępu powszechnego do ośrodków rządowych. Przedstawione zostały natomiast propozycje zmian prawnych, uwzględniające zwiększenie ochrony wysokich rangą polityków oraz ośrodków władzy. Przygotowywane są także ustawy dopuszczające możliwość karania za przygotowywanie zamachu terrorystycznego i zaostrzające środki bezpieczeństwa w instytucjach dla osób chorych psychicznie szczególnie niebezpiecznych dla społeczeństwa. Istnieje również szansa na dokładniejszą kontrolę Internetu oraz monitorowanie przedstawicieli skrajnej prawicy w celu zapobiegania atakom, takim jak ten⁵.

Zmiany, jakie można zaobserwować mają natomiast miejsce wśród młodych ludzi – Po atakach dokonanych przez Breivika można było zaobserwować wzrost społecznego zaangażowania wśród młodzieży. O 40% wzrosła liczba osób, które zapisały się do młodzieżówki norweskiej Partii Pracy – tej, której członko-

wie stali się celem ataku. Więcej działaczy wstąpiło również do młodzieżówek innych ugrupowań. Wskazuje to na fakt, iż młodzi Norwegowie nie zostali zastraszeni przez ekstremistę, a wręcz przeciwnie – chcą mieć swój udział w tworzeniu w pełni demokratycznego państwa. Premier Norwegii uznał ten fakt za potwierdzenie tezy, że demokracja jest najskuteczniejszą bronią w walce z przemocą⁶.

Premier Jens Stoltenberg oświadczył, iż obecnie najważniejsza jest poprawa bezpieczeństwa. Zapowiedział umocnienie współpracy pomiędzy wojskiem a policją w sytuacjach kryzysowych, zwiększenie liczby ćwiczeń i ulepszenie metod szkoleniowych oraz lepszą ochronę prawdopodobnych celów ataków terrorystycznych. Planowane jest także utworzenie w Oslo centrum interwencji policyjnej, które miałyby dysponować elitarną jednostką oraz śmigłowcami i ekipą z wyszkolonymi psami⁷.

Agnieszka Bylica

Przypisy

- 1 'Set me free': Mass killer Anders Breivik demands to be released at end of 10-week trial, *mirror.co.uk*. Źródło online: [<http://www.mirror.co.uk/news/world-news/anders-breivik-demands-to-be-released-at-end-907639>], dostęp: 2012-09-17.
- 2 Breivik verdict: Norwegian extremist declared sane and sentenced to 21 years, *guardian.co.uk*. Źródło online: [<http://www.guardian.co.uk/world/2012/aug/24/breivik-verdict-sane-21-years>], dostęp: 2012-09-17.
- 3 Anders Breivik's Norway Massacre 'Could Have Been Prevented' Report Finds, *huffingtonpost.co.uk*. Źródło online: [http://www.huffingtonpost.co.uk/2012/08/13/anders-breivik-rampage-could-have-been-prevented-norway_n_1772291.html], dostęp: 2012-09-17.
- 4 "Ataku można było uniknąć". Miażdżący raport ws. masakry Breivika, *tvn24.pl*. Źródło online: [<http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/ataku-mozna-bylo-uniknac-miazzacy-raport-ws-masakry-breivika,270661.html>], dostęp: 2012-09-17.
- 5 W pierwszą rocznicę masakry Norwegia upamiętnia ofiary Breivika, *fakty.interia.pl*. Źródło online: [<http://fakty.interia.pl/raport/zamachy-w-norwegii/news/w-pierwsza-rocznice-masakry-norwegia-upamietnia-ofiary,1824550,7648>], dostęp: 2012-09-17.
- 6 Norwegia: była partia Breivika rośnie w siłę. "Kraj się nie zmienia!", *wprost.pl*. Źródło online: [<http://www.wprost.pl/ar/335084/Norwegia-byla-partia-Breivika-rosnie-w-sile-Kraj-sie-nie-zmienil/?pg=1>], dostęp: 2012-09-17.
- 7 Norwegia: premier przeprosza za błędy w reakcji na zamachy Breivika, *pap.pl*. Źródło online: [http://www.pap.pl/palio/html.run?_Instance=cms_www.pap.pl&PageID=1&s=infopakiet&dz=swiat&idNewsComp=68094&filename=&idnews=71405&data=infopakietinfopaki&_CheckSum=1765650670], dostęp: 2012-09-17.

Jednostki antyterrorystyczne, cz. II

Izrael

YA'M'AM to policyjny pododdział izraelskiej Policji Granicznej powołany do walki z terroryzmem. Utworzony został w 1974 r. na mocy decyzji premiera Izraela Icchaka Rabina. Formowanie jednostki trwało 2 lata. W tym okresie służyli w niej byli żołnierze z jednostek spadochronowych, a także 1 Brygady Piechoty „Golani”. YA'M'AM jest pododdziałem zawodowym, żołnierz służby zasadniczej nie mogą służyć w jego pionie bojowym. Zadaniem jednostki są działania taktyczne w sytuacji:

- *wzięcia zakładników w budynkach i środkach transportu przez terrorystów jak również przez kryminalistów;*
- *działań przeciwko terroryzmowi palestyńskiemu we współpracy z izraelską Służbą Bezpieczeństwa Ogólnego, przy likwidowaniu grup terrorystycznych przygotowujących zamachy;*
- *działań przeciwko zorganizowanym grupom przestępczym, handlarzom narkotyków, uzbrojonym bandytom;*
- *konieczności ochrony niektórych placówek zagranicznych;*
- *ochrony VIP-ów przebywających na terytorium Izraela, jak wsparcie Jednostki Ochrony VIP Urzędu Bezpieczeństwa Izraela;*
- *buntów w więzieniach¹.*

Nabór do jednostki prowadzony jest raz do roku, termin jest podawany w prasie. Jednostka współpracuje z wojskiem i proponuje wytypowanym, kończącym zasadniczą służbę wojskową żołnierzom pracę. Kryterium wyboru kandydata stanowi ocena przebiegu służby wojskowej i jego osiągnięcia. Osoba zgłaszająca nie może mieć więcej niż 25 lat i musi mieć odbytą zasadniczą służbę wojskową. Po testach psychofizycznych odpada ok. 210 osób z 300

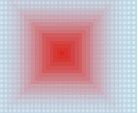


JAMAM - herb jednostki.

zgłaszających się. Następnie pozostali przechodzą tygodniową selekcję m.in. sprawdzanie odporności psychicznej, pozostaje ok. 30 osób. Osoby te dostają zadania do wykonania w warunkach zbliżonych do tych, które mogą zaistnieć podczas służby, ma to na celu ocenę umiejętności współpracy w grupie, a także radzenia sobie z problemami. Po przejściu selekcji pozostali kandydaci zostają wysłani na 9 miesięczny kurs, podzielony on jest na 2 części.

W pierwszej przeprowadza się szkolenie z: *walki wręcz; techniki posługiwania się bronią, taktyki antyterrorystycznej; podstaw strzelania wyborowego (snajperzy); maskowania indywidualnego; działań ochronnych na rzecz VIP-ów; technik zatrzymania przestępców².* W drugiej następuje specjalizacja, która obejmuje: *pracę z psami, technikę zjazdów na linach, szkolenie snajperskie, szkolenie pirotechniczne³.* Nowoprzyjęty podpisuje kontrakt na 3 lat, zwykle po tym okresie policjanci odchodzą ze służby w jednostce.

W skład pododdziału wchodzi: 4 oddziały szturmowe; sekcje: pirotechniczna, snajperów, przewodników psów oraz sztab, zaplecze logistyczne i medyczne. Komandosi mają na swoim indywidualnym wyposażeniu pistolet maszynowy mini uzi i głoka. Snajperzy mają do dyspozycji 8 rodzajów karabinów wyborowych.



Funkcjonariusze YA'M'AM podczas zatrzymania.
Fot. commons.wikimedia.org

USA

Delta Force (Special Forces Operational Detachment-Delta) – Oddział Operacji Specjalnych, jednostka ta została utworzona w 1977 r. z inicjatywy płk. Charlesa Beckwitha. Organizacja jednostki, szkolenie oraz sposób działania jest wzorowany na SAS-ie. Ma ona za zadanie zwalczać grupy terrorystyczne, których działania zagrażają obywatelom i obiektom amerykańskim głównie poza granicami USA. Główna kwatera jednostki znajduje się w Fort Bragg w Północnej Karolinie. Jednostka składa się z 3 szwadronów: tj. kompanii A, B, C, a każda z nich z kilku plutonów bojowych oraz pododdziałów wsparcia⁴. Kandydaci do służby pochodzą z jednostek specjalnych lotnictwa i marynarki wojennej, lecz większość stanowią żołnierze „zielonych беретów”. Kandydaci poddawani są selekcji trwającej 3-4 tygodni. Jest ona mordercza. Ma udowodniać ich wytrzymałość fizyczną i psychiczną. Pokonują tory przeszkód, robią pompki, przysiady, biegają po 3 km, maszerują po 30 km oraz pływają z związanymi rękoma po minimalnym wypoczynku lub nie. Średnio ze 150 kandydatów po selekcji zostaje 10, którzy wysyłani są na roczny kurs operatora, a następnie przydzielani do specjalności według wyników uzyskanych w trakcie szkolenia.

Na wyposażeniu komandosów znajdują się:

- **karabinki szturmowe** Colta (M-4), a także karabiny maszynowe M-5;
- **karabiny snajperskie** Barreta (M82A1, M90A1), Mcmillan (M-93) oraz małokalibrowe (PSG-1, M-24 i M-40);
- **granatniki** (M-79, M203);
- **broń krótka** (HK Mk 23 SOCOM, USP, Browning HP oraz Colt 1911 0,45 cala).

Delta Force używa także sprzętu będącego w fazie testów, *począwszy od prototypowego uzbrojenia i pancerzy na systemach kodowanej łączności kończąc⁵*. Oto niektóre akcje przeprowadzone przez Deltę:

- 1983 r. akcje na Grenadzie w 1983, atak na więzienie Richmond Hill i uwolnienie więźniów;
- 1984 r. odbicie zakładników samolotu Kuwejskich Linii Lotniczych;
- 1989 r. udział w inwazji na Panamę, poszukiwanie generała Manuela Noriegi i jego doradców, uwolnienie z więzienia Kurta Muse;
- 1993 r. poszukiwanie Mohameda Farah Aidida w stolicy Somalii – Mogadiszu (wspólnie z 75 Pułkiem Rangers);
- 2001-2004 akcje przeciwko Talibom i członkom Al-Kaidy w Afganistanie⁶.



Operator Delta Force
Fot. commons.wikimedia.org



Żołnierz oddziału US Navy SEAL w Afganistanie
Fot. commons.wikimedia.org

Navy Seal Team VI – jednostka wojskowa Marynarki Wojennej USA, została sformowana przez kmdr. Richarda Marcinko w 1980 r. Na początku swego istnienia liczyła ok. 180 osób, były to 2 zespoły bojowe po 3 plutony te z kolei liczyły po 4 zespoły czteroosobowe⁷. Jednostka została rozwiązana na początku lat 90-tych przyczyną była niegospodarność. Komandosi zostali wcieleni do nowej jednostki DEVGRU (Grupa Badawcza Specjalnej Broni i Taktyki Marynarki Wojennej), jednostka bierze udział we wszystkich działaniach kontrterrorystycznych pod taką nazwą. Swą siedzibę ma w Dam Neck w Wirginii. Znajduje się tam ośrodek szkoleniowy, którego wyposażenie pozwala na zainscenizowanie każdej sytuacji mogącej wystąpić podczas przeprowadzania akcji, a także poligon.

Pion bojowy składa się z: 3 plutonów szturmowych (czerwony, złoty i niebieski); plutonu obserwacyjno-rozpoznawczego (czarny); plutonu transportu (szary) oraz szkolnego. Do służby w jednostce przyjmowani są żołnierze marynarki wojennej i piechoty morskiej. Poddawani są oni 6 miesięcznemu szkoleniu w bazie Coronado. Jednak by dostać się na szkolenie muszą mieć doskonałą kondycję i sprawność fizyczną, przejść testy pływackie, posiadać umiejętność doskonałego nurkowania itp.⁸.

By uzyskać więcej informacji na temat selekcji jakiej poddawani są przyszli członkowie jednostki odsyłam do oficjalnej strony jednostki:

<http://www.sealswcc.com/seal-default.aspx>.

Komandosi wyposażeni są w:

- **karabinki:** HK 416, M4a1, MK13CQBR;
- **karabiny:** HK MP7, MK 48 Mod 0;
- **pistolety:** Sig Sauer P226R i P239, HK 45 CT;
- **karabiny snajperskie:** MK 11, 12 SPR, 13,15, M82, McMillan TAC-338.

Jednostka brała udział m. in. w takich akcjach jak:

- 1983 r. operacja na Grenadzie;
- 1989 r. operacja w Panamie, jej celem było uniemożliwienie upuszczenia kraju Manuelowi Noriedze;
- 1990 r. udział w „Pustynnej Burzy”;
- 1993 r. udział w operacji w Somalii;
- 1997 r. operacja w Bośni, która miała na celu zatrzymanie Miroslava Tadicia, serbskiego zbrodniarza wojennego;
- 2002 r. operacje „Anakonda” i „Enduring Freedom” w Afganistanie;
- 2003 r. operacja „Iraqi freedom” w Iraku;
- 2011 r. operacja „Geronimo” – zabicie Osamy Bin Ladena w Pakistanie⁹.

Anna Rejman

Przypisy

- 1 Jałoszyński K., Zagadnienia fizycznej walki z zagrożeniami terrorystycznymi. Aspekty organizacyjne i prawne, Wyd. TRIO, Warszawa 2010, s. 222-223.
- 2 Tamże, s. 223-224.
- 3 Tamże.
- 4 Tamże, s. 211-212.
- 5 http://www.konflikty.pl/a,375,Czasy_najnowsze,Delta_Force._Amerykanska_jednostka_specjalna.html 14-09-2012
- 6 <http://www.poszukiwania.pl/portal/modules.php?name=News&file=article&sid=37> 14-09-2012
- 7 Jałoszyński K., Zagadnienia fizycznej..., dz. cyt. s. 212.
- 8 www.sealswcc.com/seal-default.aspx 15-09-2012.
- 9 http://pl.wikipedia.org/wiki/United_States_Navy_SEALs 15-09-2012.

Oblicza samobójczego terroryzmu

Definicja terroryzmu

Na początku chciałabym zauważyć, że terroryzm nie ma swojego źródła w XXI wieku, bowiem można było się z nim zetknąć np. już w 1090 roku. Za operacje terrorystyczne odpowiadało tajne stowarzyszenie Assasanów. Stowarzyszenie wchodziło w skład islamskiej sekty szyitów, która w została powołana przez Hasana-i Sabbaha w północnej części Persji, w twierdzy Alamut. Do pozbycia się większości sunnickiej i przewodników krucjat dokonywali mordów politycznych.

W późniejszym okresie fenomen terroryzmu, ale państwowego, można było odnaleźć w dyktaturze jakobinów po Rewolucji Francuskiej. Zaś w II połowie XIX wieku akcje terrorystyczne wiązały się z m. in. ruchami anarchistycznymi, na celowniku zazwyczaj znajdowali się przywódcy państw¹.

Dziś terroryzm to zjawisko w pełni odmienne od tego, wspomnianego wyżej. Po zakończeniu II wojny światowej nastąpił okres terroryzmu narodowego i etnicznego, którego wpływ stał się bardzo odczuwalny przez społeczeństwa. Powodem takiej sytuacji był fakt, że tego typu terroryzm mógł być użyty jako efektywne narzędzie „modernizacji” politycznej. Stosowanie terroryzmu państwowego przestało

mieć wymiar jednostkowy, a zaczęło mieć wymiar grupowy. W dalszej kolejności zaczęły go stosować państwa. Warto zauważyć, że ataki, po za likwidacją konkretnych osób, przynosiły wiele niewinnych ofiar. Dlatego terroryzm zyskał miano niebezpiecznego narzędzia wojny politycznej, a także niebezpiecznego fenomenu współczesnego świata².



Pas samobójczy (8-10 kg) z ładunkami wybuchowymi odnaleziony w Izraelu.
Fot. Israel Defense Forces

W efekcie powstał terroryzm międzynarodowy. Różnorodne grupy terrorystyczne zaczęły ze sobą współpracować.

Współcześnie terroryzm międzynarodowy stanowi problem dla świata, ponieważ silnie oddziałuje na życie polityczne i społeczne. Nie biorąc pod uwagę krajów postkomunistycznych, w większości państw europejskich od czasów II wojny światowej, zawsze funkcjonowała przynajmniej jedna organizacja terrorystyczna. Jeśli chodzi o kraje postkomunistyczne, to fakt, że mogły być wsparciem dla terroryzmu podczas zimnej wojny, sprawia, że dziś głównym zagrożeniem jest zorganizowana przestępczość³.

W obecnej chwili terroryzm ma zupełnie inne oblicze. Zwłaszcza imperatyw religijny jest tu bardzo charakterystyczny. Spowodowane jest to tym, że po zakończeniu zimnej wojny przestało istnieć zaplecze dla ideologicznych i politycznych motywów terroryzmu. Na ich miejscu pojawiły się międzynarodowe grupy terrorystyczne, motywowane religijnie. Warto zauważyć, że związek między terrorystami, a religią można odkryć sięgając nawet dwa tysiące lat wstecz.



Twierdza Alamut.
Fot. Bibliotheque nationale de France

Poza jego religijnym charakterem na ukształtowanie współczesnej definicji terroryzmu mają też wpływ takie cechy jak rozwój technologiczny, globalizacja systemów informacyjnych, skutkujące zmianami operacyjno-technologicznymi organizacji terrorystycznych⁵.

Biorąc to pod uwagę, mogę stwierdzić, iż terroryzm jest zjawiskiem związanym z działaniem zorganizowanej grupy, której głównym zadaniem jest utrzymywanie społeczeństw, bądź państw w strachu. Organizacja w ten sposób wywiera presję polityczną na władzę. Wysoki stopień zastraszenia terroryści osiągają realizując spektakularne ataki terrorystyczne, a następnie poprzez rozprzestrzeniające się informacje na ich temat za pośrednictwem mediów z całego świata.

Definicja terroryzmu samobójczego

Terroryzm samobójczy należy do jednej z najokrutniejszych metod terrorystycznych, bowiem zmusza do samobójstwa członków organizacji terrorystycznych. Można go zdefiniować, jako akt terroryzmu, gdzie bezwzględny warunkiem jego dokonania jest śmierć sprawcy. Patrząc przez pryzmat polityki, można napisać, że jest to politycznie motywowany akt przemocy realizowany przez człowieka, który w pełni zdaje sobie sprawę ze swojego czynu, a także który z własnej woli, w pełni zdeterminowany uśmierca się, starając się zlikwidować obrany cel. Misja zobowiązuje terrorystów do samobójstwa. Dlatego też pewne jest, że śmierć terrorysty nie jest tu przypadkiem, czy niepożądanymi konsekwencjami, ale że jest to z premedytacją zaplanowane. Można przytoczyć wiele przykładów ataków, które mogłyby zyskać miano samobójczych. Jednakże tylko te, gdzie realizator ataku jest w pełni świadomy, że jego śmierć jest konieczna do jego przeprowadzenia, są nimi w rzeczywistości⁶.



Przechwycony w Izraelu pas terrorysty samobójcy, ważący 8 kg.
Fot. Israel Defense Forces

Postać terrorysty samobójcy

W początkach istnienia terroryzmu samobójczego ocena terrorysty samobójcy była zupełnie inna niż obecnie. Uważano, że kimś takim powinien być tragiczny nieudacznik. Do tego przypisywano mu takie cechy, jak brak wykształcenia, samotność, poczucie odrzucenia przez społeczeństwo, życie poniżej jakichkolwiek norm socjalnych, a także młody wiek i brak wizji życiowej. Pogląd ten został w dużej mierze obalony. Bowiem po nasileniu się ataków samobójczych okazało się, że profil terrorysty samobójcy jest inny.

Mylą się ci, którzy twierdzą, że margines społeczny to największa grupa samobójczych zamachowców. Badanie tego zjawiska pokazało, że samobójcy w większości pochodzą z klasy średniej. Terrorysty-samobójcy to ludzie szkoleni i uczeni do tego typu czynności, zarówno pod względem psychicznym, jak i fizycznym. Ponadto w tę grupę ludzi wchodzi osoby z bardzo dobrym i prestiżowym wykształceniem. Do tego doszedł fakt, że duża część terrorystów-samobójców to kobiety. Powód wykorzystania kobiet jest dość prosty. Nikt nie spodziewa się, że posiadają one tak wielką siłę i odwagę, aby dokonać zamachu samobójczego, tak jak mężczyzna. Opinia ta daje im większe szanse na skuteczność i powodzenie w przeprowadzeniu akcji⁷.

Głównym motorem popychającym do zrealizowania działań samobójczych jest religia. Zaślepieni błędną interpretacją dżihadu zamachowcy dokonują ataków samobójczych.

Motywacji takich przedsięwzięć może być wiele, ale do podstawowych należą motywy religijne. Tym bardziej, iż zamachowiec, interpretujący ją po swojemu, w jej imię jest w stanie zrobić wszystko. Myślę, że problem nie tkwi w samej religii islamskiej, ale w tym, jak postrzega ją niewielka część wyznawców, która wykorzystuje ją do np. zdobycia władzy politycznej.

Podział terrorystycznych ataków samobójczych ze względu na sposób wykonania

Terroryzm samobójczy ma wiele metod i sposobów działania. Poniżej postaram się je krótko przedstawić:

- kamikadze⁸ – wojskowa formacja samobójcza (np. samobójcze zamachy samolotem),
- zamachy wykonywane przez osobę z doczepionym do siebie pasem materiałów wybuchowych, zazwyczaj podczas przemieszczania się niezauważenie wśród tłumu,
- samobójcze ataki samochodem,
- samobójczy zamach łodzią wypełnioną ładunkami wybuchowymi (atak łodzią motorową na USS COLE, zginęło dwóch zamachowców samobójców⁹),
- lotnicze zamachy samobójcze, próba samobójczego ataku w samolocie (casus Richarda Reida¹⁰ w American Airlines Flight 63),
- atak samobójczy w zminiaturyzowanej łodzi podwodnej,
- atak samobójczy przy użyciu porwanego samolotu (atak na World Trade Center 11 września 2001 roku¹¹),
- ataki samobójcze w pociągach, metrach, autobusach,
- ataki samobójcze za pomocą broni palnej (w grudniu 2001 roku Kaszmirscy powstańcy w parlamencie indyjskim zamordowali około piętnastu osób).



Odnaleziony w Izraelu podczas rutynowej kontroli drogowej pas samobójczy gotowy w każdej chwili do detonacji.

Fot. Israel Defense Forces, <http://www.flickr.com/photos/idfonline/>

Podział terroryzmu w odniesieniu do celów

Warto zwrócić uwagę na fakt, że każdy członek organizacji terrorystycznej ma przed sobą bardzo duży wybór możliwych do użycia taktyk celem przeprowadzenia ataku. Uwzględnię te różnice na przykładzie trzech form terroryzmu. Będą to: terroryzm demonstracyjny, destrukcyjny oraz samobójczy.

Celem pierwszego z nich jest uzyskanie wygodnej dla siebie opinii społecznej, a także przeprowadzenie skutecznego naboru do swoich zgrupowań. Elementem charakterystycznym dla tej odmiany terroryzmu jest fakt, iż często łączy się on z podawaniem informacji o tym, że bomba została gdzieś podłożona.

Natomiast celem terroryzmu destrukcyjnego, który jest o wiele bardziej agresywny jest zmuszenie przeciwnika do wykonania określonych przez terrorystów czynności.

Jako trzeci wymieniam terroryzm samobójczy. Tutaj agresja jest najbardziej intensywna, bowiem doprowadza do śmierci zamachowców. Celem jest dokonanie spektakularnego widowiska z uśmierceniem dużej ilości ludzi. Ma to sprawić, że o wydarzeniu usłyszy cały świat, potęgując uczucie zagrożenia.

Terroryzm samobójczy a religia

Spoglądając na terroryzm religijny, nie trudno założyć, że często jest używany jako kamuflaż i dobry motyw do wytłumaczenia się. Większość realizujących ataki zamachowców jest w pełni przekonana, że terroryzm jest uważany za obowiązek względem Allaha.

Myślę, że większość z nas zdaje sobie sprawę z tego, że terroryzm ma charakter religijny głównie po to, aby mieć szansę na usprawiedliwienie okrucieństwa i brutalności. Bowierni z punktu widzenia terrorystów terroryzm motywowany religijnie pozwala im pominąć przepisy prawa poprzez pryzmat „dobra”, do którego rzekomo dąży.

Ojciec Święty Jan Paweł II bardzo często mówił, iż religia w opisanym powyżej zjawisku nie jest już służebniczką pokoju, ale próbą wytłumaczenia, czy też wymówką dla przemocy¹². Również Benedykt XVI z wielkim zaniepokojeniem zwraca na to szczególną uwagę i wzywa cały świat do zakończenia użytkowania religii w aktach przemocy, terroru etc.

Ważnym jest fakt, że terroryzm samobójczy jest najbardziej powiązany z terroryzmem religijnym, a przecież to właśnie terrorysta-samobójca głęboko wierzy, że cel przeprowadzanej przez niego akcji jest

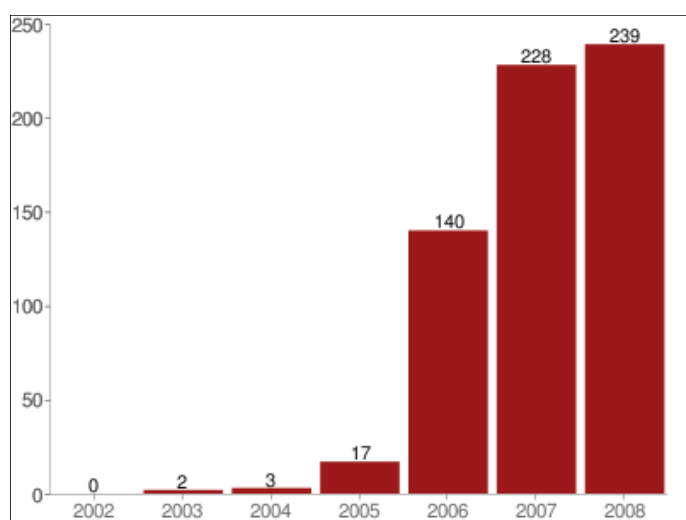


Żołnierze California National Guard wraz z cywilnymi śledczymi z 49th Military Police Brigade zabezpieczają i przeszukują miejsce samobójczego ataku z użyciem samochodu niedaleko jednej z ambasad w Iraku.

Fot. National Guard, <http://www.flickr.com/photos/thenationalguard/>

nierozzerwalnie złączony z wypełnieniem obowiązku względem Boga. Własna śmierć daje mu wybawienie. Obecnie ten sposób działań terrorystycznych jest jednym z najbardziej rozpowszechnionych, a także staje się coraz bardziej okrutny. Częściej zamachowcami są dzieci i kobiety, które w imię wiary decydują się na uczestnictwo w tego typu aktach. Organizatorzy zamachów są bardzo zadowoleni, gdyż niewinność i delikatność kobiet i dzieci gwarantuje większe powodzenie akcji. Fakty nie pozostawiają więc żadnych wątpliwości, co do tego, że terroryzm samobójczy ściśle wiąże się z religią, widząc jak wielkie znaczenie dla jego wykonania ma źle pojmowane wyznawanie wiary¹³.

Ewidentnie widać, że okrucieństwo to drugie imię terroryzmu samobójczego. Zwłaszcza patrząc na regularność przeprowadzanych misji samobójczych. Bardzo ciężko pojąć fakt, że według nich jest to słuszne i zgodne z religią. Patrząc na dzisiejsze wydarzenia twierdzą, że prym wiodą fundamentaliści islamscy, jednakże muszą pozostawić też miejsce dla całej reszty znanych przez nas wyznań, bowierni dla nich również takie działania nie były obce, niejednokrotnie regularnie stosowane¹⁴.



Wzrost samobójczych ataków w Afganistanie, lata 2002-2008
(Źródło: UNAMA)

Fot. MyName, commons.wikimedia.org

Skutki 11 września 2001 roku

Najstraszniejszym przykładem terroryzmu samobójczego są ataki z 11 września 2001 roku. Warto zauważyć, że stały się one wydarzeniem praktycznie przełomowym w takich dziedzinach życia jak: polityka, religia, gospodarka i w wiele innych. Zamachy terrorystyczne niosą za sobą narodziny wielu problemów mających zasięg światowy, z jednocześnie najwyższym poziomem trudności w ich rozwiązaniu. Ofiary, które zostały uśmiercone w efekcie ataku nie są głównym celem. Są bowiem nimi zmiany, jakie zostaną wymuszone. Powodują one, że wchodzimy w przyszłość z inną wizją polityki i gospodarki.

Związek mediów z terroryzmem

Uważam, że wyżej opisane skutki ataku terrorystycznego mogłyby wyglądać inaczej, gdyby media podeszły do nich bardziej powściągliwie. Niestety szukanie, a nieraz prowokowanie sensacji można nazwać życiem w symbiozie z terroryzmem. Bowiem



Połączony konwój Kanadyjskich i Rumuńskich wojsk po samobójczym bombowym ataku z użyciem samochodu. Żołnierze ucierpieli tylko w niewielkim stopniu. Ranny kanadyjczyk został ewakuowany do szpitala.
Fot. Sergeant Carole Morissette, Task Force Afghanistan Roto 1 / lafrancevi, <http://www.flickr.com/photos/85013738@N00/123841224/>

nie bez powodu terroryści traktują media, jako narzędzie, bez którego ich działalność nie byłaby tak skuteczna a jej zasięg nie obejmowałby całego świata. Głównym zamiarem terrorystów jest zastraszenie spektakularnym zamachem, a tylko przekaz informacji jest im w stanie to umożliwić. Wszyscy jesteśmy świadomi tego, że media przeżywają rozkwit wtedy, gdy dzieje się coś niecodziennego, niespodziewanego i zarazem istotnego. W efekcie zjawisko terroryzmu i sposób, w jaki terroryści realizują swoje cele, jest dla nich pożywką, która gwarantuje powstanie interesujących, pełnych wielkich emocji programów i artykułów w prasie, radiu i w telewizji. Być może media nie zawsze są w pełni świadome tego, jak bardzo pomagają organizacjom terrorystycznym nagłaśniając wiadomości o zrealizowanych przez nie zamachach.

Pierwszorządny i główny element, jaki scala rządy, opinię publiczną i terrorystów to wolne media. Dlatego też, jeśli nie będzie rozpowszechniania i komentowania aktów przemocy, to zarazem uniknie się promocji terrorystów.



W skoordynowanych samobójczych atakach bombowych w mieście Baquba (Irak) zginęło co najmniej 29 osób a 42 zostało rannych. Do zamachu doszło 3 marca 2010 roku (patrz: <http://www.aljazeera.com/news/middleeast/2010/03/201033961873832.html>). Zdjęcie: Al Jazeera English, <http://www.flickr.com/photos/aljazeeraenglish/sets/72157623422009461/with/4403174563/>

Konkluzje

Podsumowując, mogę uznać terroryzm samobójczy za formę terroryzmu, która niesie największe zagrożenie. Uważam, że tak jest ze względu na to, że jego oddziaływanie na ludzi nie ogranicza się tylko do destrukcji fizycznej ofiar, ale także do psychicznego wpływu na świadków i obserwatorów. Są nimi praktycznie wszyscy, na co dzień czytający, czy też słuchający mediów.

Jako podstawowy motor działań samobójczego terrorysty, który dokonuje ataku wymieniałabym motywację religijną, realność i możliwość przeprowadzenia ogromnego widowiska oraz odpowiednio wysoki poziom testosteronu, który na pewno ma znaczenie do wzrostu chęci do walki.

Terroryści rozkoszują się możliwością zastraszenia, którą umożliwiają im mass media całego świata. Jest to kluczowy problem, gdyż na ich obecności terroryści zyskują, a zarazem media nie mogą zrezygnować z informowania świata o takich wydarzeniach. Media zyskują również, bowiem im większe budzą emocje, tym większe zainteresowanie ludzi i zyski.

Dlatego też, świadomi zagrożeń, jakie niesie sobą terroryzm nie powinniśmy zaprzestawać w dążeniu do realizacji coraz skuteczniejszych działań prewencyjnych, zabezpieczających, nie tylko fizycznie, ale i psychicznie ofiary ataków terrorystycznych.

Barbara Barnuś

Przypisy

1. T. Jerzak, Terroryzm i jego źródła (artykuł), Źródło: <http://www.psz.pl/tekst-1048/Tadeusz-Jerzak-Terroryzm-i-jego-zrodla>, akapit 1. Dostęp: 2012-09-23.
2. tamże, akapit 2.
3. tamże, akapit 5.
4. Tamże, akapit 6.
5. M. Jadwiszczok, Antyizraelskie ugrupowania terrorystyczne i ich zwalczanie, Fundamentalizm islamski, Wydawnictwo Adam Marszałek, 2010.
6. A. Czabański, Samobójstwa altruistyczne. Formy manifestacji, mechanizmy i społeczne reperkusje zjawiska, Kraków 2009, str. 304-306.
7. Tamże, str. 323-325.



Samobójcze zamachy w mieście Baquba (patrz: fotografia na poprzedniej stronie). Lej po jednej z bomb. Zdjęcie: Al Jazeera English, <http://www.flickr.com/photos/aljazeeraenglish/sets/72157623422009461/with/4403174563/>

8. Warto przeczytać: Raymond Lament- Brown, Kamikadze. Powietrzni samuraje- samobójcy, Warszawa, 2003
9. http://pl.wikipedia.org/wiki/USS_Cole_%28DDG-67%29. Dostęp: 2012-09-23.
10. <http://www.wprost.pl/ar/21978/Czlowiek-z-bomba-w-bucie/>. Dostęp: 2012-09-23.
11. http://pl.wikipedia.org/wiki/Zamach_z_11_wrze%C5%9Bnia_2001_roku. Dostęp: 2012-09-23.
12. Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na XXXV Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2002r.
13. T. Eingleton, Święty Terror, Kraków, 2008, str. 100-125
14. Warto przeczytać: Jakubowski J., Terror w imieniu religii, Źródło: <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5018>. Dostęp: 2012-09-23.

Bibliografia

- Czabański A., Samobójstwa altruistyczne. Formy manifestacji, mechanizmy i społeczne reperkusje zjawiska, Kraków 2009.
- USS COLE (DDG-67), Źródło: http://pl.wikipedia.org/wiki/USS_Cole_%28DDG-67%29, dostęp: 2012-09-25.
- Człowiek z bombą w bucie, Źródło: <http://www.wprost.pl/ar/21978/Czlowiek-z-bomba-w-bucie/>, dostęp: 2012-09-25.
- Jadwiszczok M., Antyizraelskie ugrupowania terrorystyczne i ich zwalczanie, Rdz. 1 1.3. Fundamentalizm islamski, Toruń 2010.
- Eingleton T., Święty Terror, Kraków 2008.
- Jerzak T., Terroryzm i jego źródła (artykuł), Źródło: <http://www.psz.pl/tekst-1048/Tadeusz-Jerzak-Terroryzm-i-jego-zrodla>, dostęp: 2012-09-25.
- Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na XXXV Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2002r.
- Zamach z 11 września 2001 roku, Źródło: http://pl.wikipedia.org/wiki/Zamach_z_11_wrze%C5%9Bnia_2001_roku, dostęp: 2012-09-25.

Uniwersytety wywiadu i kontrwywiadu

Służby specjalne¹ potrzebują wyszkolonych w specyficznym rzemiośle funkcjonariuszy. Cywilne wykształcenie nie zapewnia całej niezbędnej teoretycznej wiedzy ani praktycznych umiejętności koniecznych w spec służbach. Należy podkreślić, że słowo rzemiosło z pierwszego zdania naszego artykułu oddaje charakter pracy oficerów wywiadu i kontrwywiadu. Dotyczy to także funkcjonariuszy policji.

Aby uformować „rzemieślników” służb specjalnych niezbędne są odpowiednie szkolenia, kursy, mistrzowie uczący zawodu oraz centra (szkoły) kształcące funkcjonariuszy tajnych służb.

Szkoły (centra szkoleniowe) są instytucjami często utajnionymi, lecz nie zawsze. Zakres edukacji obejmuje wiele różnych dziedzin wiedzy, w tym szkolenie wywiadowcze lub kontrwywiadowcze. Niewątpliwie programy nauczania szkół w poszczególnych państwach różnią się nieznacznie, szczególnie gdy dotyczy to problematyki pracy operacyjnej – technik i metod.

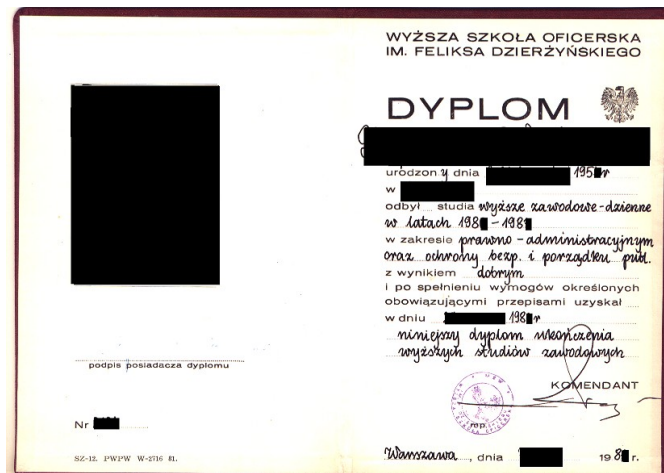
Jak pisze Richard C.S. Trahair w *Czarnej księdze szpiegów* „W czasie rocznego kursu na Farmie personel CIA uczy się werbowania agentów w terenie, utrzymywania łączności radiowej, szyfrów, metod tajnego pisania, korzystania ze skrytek kontaktowych, inwigilacji i jej unikania, obsługi broni, (...) technik dywersyjnych, przeprowadzania włamań i otwierania zamków, bezśladowego otwierania korespondencji i radzenia sobie z pieczęciami (...)”². Farma CIA w Camp Peary – Center for the Study of Intelligence – mieści się niedaleko Williamsburga w stanie Wirginia. Znana jest jeszcze pod drugim określeniem – *Isolation*³. Drugim ważnym ośrodkiem szkoleniowym dla funkcjonariuszy CIA jest Harvey Point Defence Testing Activity w Hertford, Północna Karolina. Szkoli oficerów operacyjnych Centralnej

Agencji Wywiadowczej⁴. Kadry kontrwywiadu kształcone są w Akademii FBI mieszczącej się w miejscowości Quantico niedaleko od Waszyngtonu. Podstawowe przedmioty nauczania to m.in. inwigilacja osób podejrzanych, kierowanie tajnymi agentami i informatorami, prowadzenie rewizji, pościgów czy kryminalistyka oraz medycyna sądowa. Ponieważ FBI oprócz zwalczania przestępczości jest cywilnym kontrwywiadem USA oprócz wyżej wspomnianych przedmiotów funkcjonariusze przeznaczeni do służby w counterintelligence są dodatkowo doksztalcani w tej dziedzinie. Jak się można domyślać wykładanymi przedmiotami są takie jak historia i organizacja służb wywiadowczych, metody ich pracy, analiza przypadków etc. Do pozostałych szkół kształcących funkcjonariuszy (oficerów) służb specjalnych w Stanach Zjednoczonych zaliczamy: Defence Language Institute w Presidio (Monterey – stan Kalifornia), Akademię Służby Bezpieczeństwa Departamentu Obrony (Defence Security Service Academy) w Linthicum – stan Maryland kształcąca kadry ochraniające kontrwywiadowczo personel i obiekty Pentagonu, Joint Military Intelligence College (Wyższa Szkoła Wywiadu) kształcąca pracowników cywilnych i oficerów w zakresie pracy wywiadowczej z siedzibą w Bolling Air Force Base w Dystrykcie Columbia opodal Waszyngtonu. Kolejnymi szkołami są USA Air Force Security Service School – szkolenie kryptologów oraz specjalistów łączności, US Army Center and Military Intelligence School (Centrum i Szkoła Wywiadu Wojskowego) wojsk lądowych znajdująca się w Arizonie (Fort Huachuca)⁵.



Akademia Spraw
Wewnętrznych
odznaka

Inne państwa też nie pozostają w tyle. Ich szkoły służb specjalnych mają długoletnią tradycję i jak myślę duże osiągnięcia pedagogiczne i naukowe w dziedzinie wywiadu i kontrwywiadu. O okresie międzywojennym w Niemczech funkcjonowała kilka szkół jak: Ośrodki Szkolenia Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA) czyli Agentenschule West (Ost) z siedzibami w okresie wojny w Holandii oraz Belgradzie. Oficerów policji i policji bezpieczeństwa szkoliła szkoła Charlottenburgu, istniały szkoły Abwehry w Hamburgu i w pobliżu Brandenburga. Współcześnie w Niemczech działa Schule für Verfassungsschutz w miejscowości Swistal – Heimerzheim, czyli Szkoła Ochrony Urzędu Ochrony Konstytucji. Inne to kształcąca na potrzeby Bundeswery Szkoła Wywiadowcza Bundeswery (Schule für Nachrichtenwesen der Bundeswehr) w Bad Ems. Zajmuje się szkoleniem funkcjonariuszy wywiadu i kontrwywiadu a także wykładów z tej dziedziny dla szkół wojskowych. Szkoli personel ataszatów wojsko-



Diplom ukończenia Wyższej Szkoły Oficerskiej im. Feliksa Dzierżyńskiego (zbiory autora)

wych, prowadzi działalność naukowo badawczą. Kształci także personel na potrzeby Paktu Północnoatlantyckiego. W nieistniejącej Niemieckiej Republice Demokratycznej funkcjonowała np. Szkoła Wywiadu Hauptverwaltung Aufklärung (Główna Dyrekcja Wywiadu) w Beelitz a następnie Gossen. Przedmiotami wykładowymi były z problematyki zawodowej takie jak: metodyka operacyjna, psychologia, prawo i bezpieczeństwo czy np. rezydentury legalne⁶.

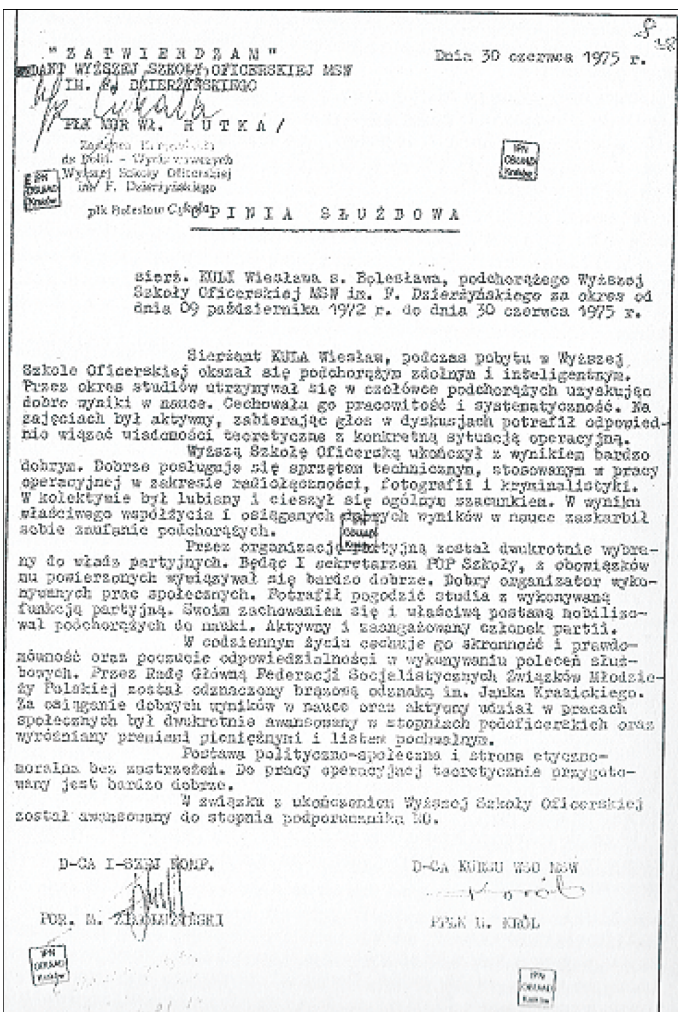
Inną szkołą (Francja) jest np. l'Ecole Interarmées Renseignement et des Études des Linguistiques czyli Ogólnowojskowa Szkoła Wywiadu i Języków Obcych z siedzibą w Strasburgu⁷.

W Polsce również kształcimy funkcjonariuszy służb specjalnych, wywiadu, kontrwywiadu. Tradycje kształcenia sięgają okresu międzywojennego oraz wojny. W okresie międzywojennym funkcjonował system doboru kadr do Oddziału II Sztabu Głównego. Nie jest to miejsce na jego charakterystykę. Oddział II organizował następujące szkolenia: sześciomiesięczne kursy techniczno – wywiadowcze, ośmiotygodniowe kursy informacyjno – wywiadowcze, sześciotygodniowe kursy (ćwiczenia) dla oficerów rezerwy oraz tzw. zjazdy informacyjne, trwające sześć dni. Kursy były organizowane przy Samodzielnym Referacie Technicznym Oddziału II⁸. Nie wchodząc w szczegóły podziału na grupy kursowe podczas XII kursu informacyjno wywiadowczego prowadzono następujące przedmioty: studium państw ościennych (Niemcy, Rosja), kontrwywiad, wywiad



A. Wszendyrówny, System doboru kadr do Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego w latach 1929 – 1939, Rocznik Archiwalno – Historyczny CAW (br. r. wyd., wydruk PDF w posiadaniu autora), s. 132

agencyjny, służba wywiadowcza w polu, środki techniczne wywiadu, szyfry własne, zagadnienia narodowościowe, ochrona, ruch wywrotowy, prawo, dywersja, radiowywiad, wycieczka, egzamin, otwarcie i zamknięcie. Łącznie przewidzianych było 332 godziny zajęć. Po zakończeniu kursu oficerowie odbywali trzymiesięczną praktykę w Samodzielnych Referatach Informacyjnych Dowództw Okręgów Korpusu⁹. Np. przedmiot dywersja obejmował takie zagadnienia jak: organizacja jawna i tajna jako czynniki obrotu państwa, elementy zagrażające bezpieczeństwu państwa (m in. brak uświadomienia i dyscypliny własnych obywateli), definicje dywersji, niszczenie wartości realnych i moralnych, niszczenie istot żywych,



Źródło: J. Drużyńska, St. M. Jackowski, Kolacja z konfidentem, Piwnica pod Baranami, w dokumentach Służby Bezpieczeństwa, Kraków 2006, s. 314.

**MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH
WYŻSZA SZKOŁA OFICERSKA
im. F. DZIERŻYŃSKIEGO
w Legionowie**

Z A Ś W I A D C Z E N I E

Wyższa Szkoła Oficerska MSW im. F. Dzierżyńskiego
zaświadcza, że ob. ukończył
w dniu 198 r. studia w naszej Uczelni.
Z niżej wym. przedmiotów objętych programem studiów uzyskał
następujące oceny:

	Liczba godz.	Forma zal. przedmiotu	Ocena
1. Podstawy nauk politycznych	140	egz.	5
2. Ekonomia polityczna	64	egz.	4
3. Polityka gospodarcza	64	egz.	
4. Filozofia marksistowska	78	egz.	4
5. Historia najnowsza Polski	92	egz.	3
6. Logika	48	kol.	5
7. Psychologia	48	kol.	3
8. Socjologia	94	egz.	
9. Statystyka z informatyką	45	kol.	
10. Kryminologia	42	kol.	
11. Medycyna i psychiatria sądowa	48	kol.	
12. Wstęp do nauk o państwie i prawie	48	kol.	3
13. Prawo konstytucyjne	48	kol.	5
14. Prawo administracyjne	94	egz.	4
15. Prawo karne materialne	108	egz.	
16. Prawo karne procesowe i taktyka postępowania przygotowawczego	180	egz.	4

Zaświadczenie ukończenia Wyższej Szkoły Oficerskiej
im. Feliksa Dzierżyńskiego, cz. I (zbiory autora)

cele dywersji, organizacja obrony przeciwdywersyjnej czy ogólna charakterystyka zadań służby tajnego bezpieczeństwa¹⁰.

W okresie wojny funkcjonowała Szkoła Oficerów Wywiadu Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza początkowo w Londynie, a następnie w Glasgow. Warto przypomnieć, że szkolenie wywiadowczo – dywersyjne przechodzili cichociemni.

W okresie powojennym to Oficerska Szkoła Informacji GZI Wojska Polskiego z siedzibami we Włochach, a następnie w Warszawie (jako Szkoła Oficerów Informacji). W 1948 roku siedzibę szkoły przeniesiono do Mińska Mazowieckiego, gdzie funkcjonowała do 1990 r. Od 1957 r. pod nazwą Centrum Wyszczolenia Wojskowej Służby Wewnętrznej im. F. Dzierżyńskiego. W wojsku funkcjonowała także Centrum Szkolenia Wojskowej Służby Zagranicznej

w Janówku pod Warszawą (JW. 2000). Przed rokiem 1981 poprzednikami Centrum były specjalne kursy II Oddziału (Zarządu) Sztabu Generalnego (Ściborów Warszawa), które w 1960 roku zostały przekształcone w Ośrodek szkolenia Zarządu II Sztabu Generalnego¹¹.

Szkoły cywilnych służb specjalnych (wywiadu i kontrwywiadu) miały swoją genezę w Kujbyszewie na terenie ZSRR od kursów – Szkoły Specjalnej (Szkoły Politycznej) dla oficerów (funkcjonariuszy) przyszłego resortu bezpieczeństwa. Przeniesione do Polski początkowo swoją siedzibę miały w Lublinie, a następnie od 1947 roku została zlokalizowane w Legionowie koło Warszawy. Działały pod nazwą Centrum Wyszkożenia Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego¹². W 1972 r. uzyskała status szkoły wyższej, której absolwenci uzyskiwali oprócz stopnia oficerskiego dyplom ukończenia studiów wyższych. Naukę mogli kontynuować w powstałej w 1972 r. Akademii Spraw Wewnętrznych bądź na uczelniach cywilnych. Siedzibą był pałacyku przy ulicy Ksawerów w Warszawie (dawna szkoła wywiadu I Departamentu MSW). Akademia posiadała m in. kompleks budynków w Świdrze. Prowadziła również filię w filii w Ośrodku Doskonalenia Kadr Kierowniczych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Łodzi. ASW prowadziła studia magisterskie na kierunku prawno-administracyjnym oraz ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Innymi jej dziedzinami działalności były studia podyplomowe, kursy doskonalenia zawodowego oraz studia i kursy specjalne w zakresie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Prowadziła również studia doktoranckie na stopień naukowy doktora nauk prawnych.

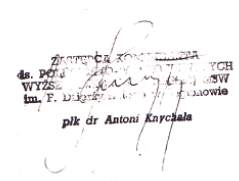
Od 1972 roku szkoła wywiadu I Departamentu MSW mieści się na Mazurach, w miejscowości Kiejkuty Stare. Została sformowana jak JW 2669 Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych MSW. Kolejno była szkołą Zarządu Wywiadu Urzędu Ochrony Państwa, a obecnie Agencji Wywiadu. Według Jana Lareckiego nauka w szkole trwa 9 miesięcy, a prowa-

- 2 -

	Liczba godz.	Forma zal. przedmiotu:	Ocena
17. Prawo cywilne	92	egz.	4
18. Prawo międzynarodowe	45	kol.	
19. Kryminalistyka	104	egz.	4
20. Przedmioty zawodowe	722	egz.	5
21. Wyszkożenia wojskowe	307	egz.	4
22. Wychowanie fizyczne	176	zal.	
23. Język obcy - niemiecki	596	egz.	
24. Maszynopisanie	30	zal.	4
25. Bezpieczeństwo ruchu drogowego	50	zal.	
26. Budowa i obsługa pojazdów oraz nauka jazdy	50	zal.	zal.

Wyżej wymieniony wykonał pracę dyplomową ocenioną jako *dobrym plus* / / i złożył egzamin dyplomowy z wynikiem *dobrym plus* / /.

Zaświadczenie wydaje się celem przedłożenia władzom uczelnianym.


 dr Antoni Kruchala
 WYŻSZA SZKOŁA OFICERSKIEJ
 im. F. Dzierżyńskiego w Legionowie
 plk dr Antoni Kruchala

Zaświadczenie ukończenia Wyższej Szkoły Oficerskiej
im. Feliksa Dzierżyńskiego, cz. II
(zbiory autora)

dzą ją doświadczeni pracownicy wywiadu, wycofani z pracy operacyjnej oraz pracownicy cywilni na zatrudnieni postawie specjalnych naborów oraz funkcjonariusze innych jednostek operacyjnych służb specjalnych.

W latach 1990 – 2001 działała w Łodzi Szkoła Kontrwywiadu Urzędu Ochrony Państwa obecnie funkcjonuje Centralny Ośrodek Szkoleniowy im. Gen. Stefana „Grota” Roweckiego w Emowie pod Warszawą. Jest on we władaniu Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Ostatnią ze szkół służb specjalnych jest Centrum Wyszkożenia Straży Granicznej istniejące od 1991 r. w Kętrzynie, którego tradycje sięgają roku 1945, gdy utworzono Centrum Wyszkożenia Wojsk Ochrony Pogranicza, które kilkakrotnie zmieniało swoją nazwę¹³.

Przedmioty nauczane w polskich szkołach służb specjalnych współcześnie mogą się jedynie różnić nieco nazwami oraz rozłożeniem akcentów, lecz rzemiosło oficerów Służby Bezpieczeństwa oraz obecnie funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego jest takie samo. Zmieniają się tylko środki techniczne, metody komunikacji, ale podstawowe zasady rzemiosła „bezpieczniackiego” są niezmiennie.

W załączonym do artykułu spisie wykładanych w Wyższej Oficerskiej Szkole im. F. Dzierżyńskiego przedmiotów znajdują się tzw. przedmioty zawodowe – łącznie 722 godziny. To nic innego jak całokształt zagadnień związanych z technikami i metodami pracy operacyjnej (TMPO). Warto zauważyć, że te przedmioty zostały obudowane wielogodzinnymi wykładami i ćwiczeniami z kryminalistyki, kryminologii, socjologii prawa administracyjnego, prawa karnego itd.

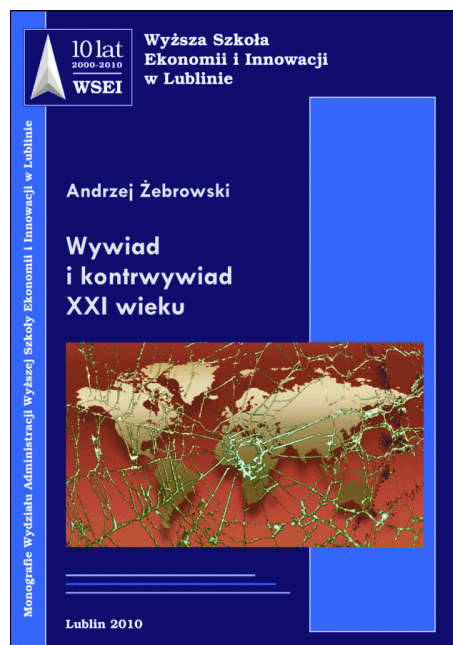
W kolejnych artykułach pozwolimy sobie przybliżyć problematykę spec. dyscyplin, jak nazywają tę tematykę w szkołach służb specjalnych Federacji Rosyjskiej. Używając terminologii służb specjalnych w kolejnych artykułach korzystać będziemy z konsultantów¹⁴.

Kazimierz Kraj

Przypisy

- 1 „Służby specjalne przeciwnika – wywiadowcze, kontrwywiadowcze, propagandowe, policyjne i inne państwowe organy państw kapitalistycznych, realizujące szkodliwą działalność przeciwko Związkowi Radzieckiemu i innym państwom wspólnoty socjalistycznej, a także komunistycznego, robotniczego i narodowo – wyzwolenieckiego ruchu”, zob. Kontrrazwiedzywielny słownik, Moskwa 1972, s. 320 (kopia w posiadaniu autora). Współczesne definicje zob. J. Larecki, Wielki leksykon służb specjalnych świata, organizacje wywiadu, kontrwywiadu i policji politycznych świata, terminologia profesjonalna i żargon operacyjny, Warszawa 2007, s. 621 – 622, tamże: służby tajne, s. 622; służba wywiadu, s. 618 – 620; służba kontrwywiadu, s. 615.
- 2 Zob. szerzej R. C.S. Trahair, Czarna księga szpiegów, Warszawa 2011, s. 599.
- 3 J. Larecki, Wielki leksykon służb specjalnych świata, organizacje wywiadu, kontrwywiadu i policji politycznej świata, terminologia profesjonalna i żargon operacyjny, Warszawa 2007, s. 658.
- 4 Tamże.
- 5 Tamże.
- 6 Tamże, s. 656 – 657.
- 7 O innych szkołach zob. J. Larecki, Wielki leksykon..., wyd. cyt., s. 655 – 659.
- 8 Więcej czytaj A. Wszendyrówny, System doboru kadr do Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego w latach 1929 – 1939, Rocznik Archiwalno – Historyczny CAW (br. r. wyd., wydruk PDF w posiadaniu autora), s. 120.
- 9 Tamże, zob. s. 124 i 130.
- 10 Tamże, s. 131.
- 11 Zob. J. Larecki, Wielki leksykon..., wyd. cyt., s. 657.
- 12 Jej absolwentami (dwuletni cykl kształcenia) byli tacy wybitni oficerowie wywiadu PRL jak piszący książki płk. Henryk Bosak, czy nieżyjący już płk. Wojciech Młynarski (1930 -1995), długoletni wicedyrektor I Departamentu MSW, który jako I sekretarz polskiej ambasady w Rzymie (1966 – 1970) miał duże zasługi z ratowaniu i odnowieniu cmentarza polskich żołnierzy pod Monte Cassino.
- 13 J. Larecki, Wielki leksykon..., wyd. cyt., s. 657.
- 14 Konsultant – to specjalista w jakiejś dziedzinie wykorzystywany przez służby specjalne do sporządzania ocen, analiz, ekspertyz, tłumaczeń językowych itp. Pozyskiwany doraźnie do realizacji jednego, lub czasem pozostający w ciągłym kontakcie z funkcjonariuszami np. kontrwywiadu. Może wtedy udzielać informacji wykraczających poza zakres będący przedmiotem konsultacji.

Biuletyn poleca:



**A. Żebrowski,
Wywiad i kontrwywiad w XXI wieku,
Lublin 2010, ss. 378 + 6 nlb.**

Chwała i sława Łubianki - generał Paweł Sudopłatow

Trzydzieści lat temu do rąk polskiego czytelnika trafiła książka Pawła Sudopłatowa – *Wspomnienia niewygodnego świadka*, będąca tłumaczeniem jego wspomnień wydanych w 1994 r. w Stanach Zjednoczonych. Po raz pierwszy nazwisko oraz pseudonim Pawła Sudopłatowa w obiegu publicznym pojawiło się w książce radziecko – rosyjskiego historyka generała Dmitrija Wołkogonowa poświęconej Lwu Trockiemu, wydanej w 1992 r. Jak pisał sam P. Sudopłatow to D. Wołkogonow wpadł na pomysł napisania wspomnień.

Postać oraz historia życia i służby Pawła Anatoliewicza Sudopłatowa są fascynujące. Dwadzieścia cztery lata pracy w organach bezpieczeństwa, następnie piętnaście lat spędzonych w więzieniu oraz kolejne lata pracy i walka o rehabilitację dopełniają obrazu długiego i aktywnego życia naszego bohatera.

Paweł Sudopłatow żył bowiem osiemdziesiąt dziewięć lat. Urodził się w 7 lipca 1907 r. w mieście Melitopol (Ukraina) w biednej rodzinie młynarza. Ojciec był Ukraińcem, matka Mołdawianką z Tyraspola. Zmarł w Moskwie 24 września 1996 r. Jak wspomina sam P. Sudopłatow „(...) przez 55 lat byłem jedną z najbardziej ukrywanych tajemnic Związku Radzieckiego”¹. Mając dwanaście lat Paweł dołączył do Armii Czerwonej opuszczającej w czerwcu 1919 r. Melitopol, stając się w ten sposób synem pułku. Po rozbiciu przez białych macierzystego oddziału Pawka dotarł do Nikopola, gdzie wstąpił do ponownie formowanego 1 Melitopolskiego Pułku Uderzeniowego walczącego w składzie 5 Zadnieprowskiej Dywizji RKKA. Po ponownym rozbiciu pułku Pawka Sudopłatow dostał się do niewoli z której uciekł. Wycofując się z oddziałami znalazł się w zajętej przez denikinowców Odessie. Był tzw. bezprizornym, pływał na parowcu linii Odessa – Chersoń oraz pracował na bazarze. Po oswobodzeniu przez RKKA Odessy ponownie podjął służbę w armii. Służył w kompanii łączności 123 Bry-

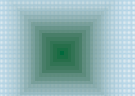


Gen. Sudopłatow (fot. zbiory autora)

gady Strzelców, 41 Dywizji znajdującej się w składzie 14 Armii RKKA. Brał udział w rozbiciu wojsk generała Denikina. Potem był uczestnikiem wojny polsko – bolszewickiej z 1920 r.

Już w maju 1921 r., w wieku niespełna 14 lat został czekistą – funkcjonariuszem Wydziału Specjalnego 44 Dywizji w Żytomierzu. Następnie w latach 1922 – 1923 służył w wojskach ochrony pogranicza OGPU².

W 1923 został zatrudniony w aparacie Komsołmu w Melitopolu. Od 1925 ponownie w organach bezpieczeństwa OGPU, początkowo w Melitopolu gdzie kierował pracą agenturalną w miejscach zamieszkania Greków, Bułgarów oraz Niemców. Od



1928 służył w Charkowie. Jednocześnie studiował na tzw. *rabfakie*. W 1928 r. wstąpił do WKP(b). Po czteroletniej służbie w Charkowie został przeniesiony do centrali OGPU w Moskwie, gdzie początkowo pracował jako instruktor i starszy instruktor w wydziale kadr nadzorując personel Wydziału Zagranicznego. Od 1933 roku jako funkcjonariusz operacyjny Wydziału Zagranicznego OGPU, wyjechał ze specjalnym zadaniem zagranicę. Po powrocie przeniesiony do 7 Oddziału Wydziału Zagranicznego Głównego Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego³.

W 1935 roku został jako przedstawiciel ukraińskiego podziemia antyradzieckiego wprowadzony do kierownictwa Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów w Berlinie. Przeszedł szkolenie w szkole specjalnej NSDAP zlokalizowanej w Lipsku. Wkradł się w łaski przywódcy OUN Jewhena Konowalca. Towarzyszył mu w podróżach służbowych (kontrolnych) do Paryża



Gen. Sudopłatow (fot. zbiory autora)

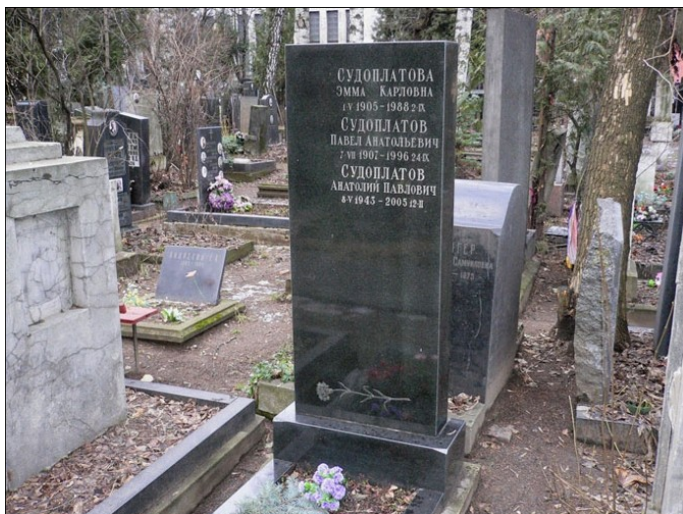
i Wiednia. W latach 1937 – 1938 wyjeżdżał jako *Andriej* w misje zagraniczne, pod przykryciem radiotelegrafisty statku towarowego.

W dniu 23 maja 1938 r. z osobistego rozkazu Józefa Stalina dokonał likwidacji, w Rotterdamie, J. Konowalca. Rozkaz wykonał wręczając Konowalcowi bombonierkę z czekoladkami w której został zamontowany ładunek wybuchowy⁴. Po wypełnieniu misji został pomocnikiem naczelnika 7 Oddziału GUBP, pełniącym obowiązki pomocnika 4 Oddziału (hiszpańskiego) 5 Wydziału GUBP. Następnie po aresztowaniach pełnił obowiązki naczelnika 5 Wydziału GUBP NKWD. Pod koniec 1938 r. odsunięty od pracy za rzekome kontakty „wrogami ludu”. Ponownie od stycznia 1939 r. zastępca naczelnika 4 Oddziału, a od maja tegoż roku zastępca naczelnika 5 Wydziału GUBP NKWD ZSRR. Dowodził operacją likwidacji Lwa Trockiego (operacja nosiła kryptonim *Kaczka* (Utki)⁵.

Od lutego 1940 roku kolejno zastępca naczelnika I (wywiadowczego) Zarządu NKGB ZSRR, następnie od lipca 1941 r. szef grupy specjalnej przy komisarzu spraw wewnętrznych ZSRR, od października tegoż roku szef 2 Wydziału NKWD ZSRR. Jednocześnie do czerwca 1942 r. zastępca naczelnika I Zarządu NKWD. Od stycznia 1942 r. również naczelnik



Gen. Sudopłatow (fot. zbiory autora)



Miejsce spoczynku gen. Sudopłatowa (fot. zbiory autora)

IV Zarządu NKWD ZSRR. Dowodził partyzanckimi i wywiadowczo – dywersyjnymi operacjami na tyłach niemieckich, koordynował prace sieci wywiadowczych w Niemczech i państwach ich sojuszników. Pełnił w związku z tymi zadaniami funkcje zastępcy naczelnika I Zarządu NKWD ZSRR, od maja 1943 naczelnik IV Zarządu NKGB. Kolejno naczelnik grupy S (1944 r.), naczelnik wydziału F NKWD ZSRR. Od lipca 1945 r. naczelnik samodzielnego Wydziału S NKWD – NKGB ZSRR. Jednocześnie naczelnik Zjednoczonego Biura Wywiadowczego Komitetu Specjalnego przy rządzie ZSRR ds. problemu nr 1 (zbudowanie broni atomowej). Jednocześnie naczelnik Biura Specjalnego – służby informacyjno analitycznej przy komisarzu spraw wewnętrznych (ministrze bezpieczeństwa państwowego ZSRR). Po utworzeniu w 1946 r. Ministerstwa Bezpieczeństwa państwowego ZSRR szef IV Zarządu i zarazem Wydziału S. Kierował wydziałem DR (dywersja przeciwko bazom strategicznym USA i NATO). Od września 1950 r. naczelnik Biura nr 1 MBP ZSRR (dywersja zagranicą).

Po śmierci J. Stalina zastępca naczelnik I Głównego Zarządu (kontrwywiad) MSW ZSRR. Od maja 1953 r. naczelnik 9 Wydziału (wywiadowczo – dywersyjny). Po aresztowaniu Ł. Berii przeniesiony do wywiadu MSW. W sierpniu 1953 zwolniony i aresztowany jako poplecznik Ł. Berii, do 1958 r. było prowadzone wobec niego śledztwo. Nie przyznał się do winy. Skazany na

15 lat więzienia, z którego wyszedł w 1968 r. Uczestniczył aktywnie w ruchu weteranów organów bezpieczeństwa. Wydał trzy książki pod pseudonimem Anatolij Andriejew, pracował jako tłumacz, wraz z synem Anatolijem wydał wspomnienia, które stały się bestsellerem, wydanym w wielu językach. Po śmierci P. Sudopłatowa wyszła monumentalna książka jego autorstwa pod tytułem *Operacje specjalne. Łubianka i Kreml 1930 – 1950*.

W 1992 r. zrehabilitowany, po śmierci w 1998 dekretem prezydenta Federacji Rosyjskiej przywrócono mu prawa do przyznanych odznaczeń państwowych.

Absolwent Akademii Wojskowo – Prawniczej, jego żoną była Emma (Sudopłatowa) Kaganowa⁶ podpułkownik organów bezpieczeństwa – oficer wywiadu i wykładowczyni w szkole wywiadu.

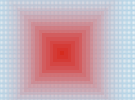
Kazimierz Kraj

Przypisy

- 1 P. Sudopłatow, A. Sudopłatow, L.P. Schechter, J.L. Schechter, Wspomnienia niewygodnego świadka, Warszawa 1999, s. 27.
- 2 OGPU – Zjednoczony Państwowy Zarząd Polityczny, następca Wszecchosyjskiej Komisji Nadzwyczajnej ds. Walki z Kontrewolucją, Sabotażem i Korupcją (przestępstwami urzędniczymi).
- 3 Następca OGPU.
- 4 Istniały różne wersje, kto stał za zamachem na Konowalca, zob. E. Prus, Herosi spod znaku tryzuba, Warszawa 1985, s. 100, opis operacji zob. P. Sudopłatow, A. Sudopłatow, L.P. Schechter, J.L. Schechter, Wspomnienia..., wyd. cyt., s. 44 – 49.
- 5 Więcej czytaj np. w: Энциклопедия секретных служб России, (авт. сост. А. Колпакиди), Москва 2004, s. 728 lub P. Sudopłatow, A. Sudopłatow, L.P. Schechter, J.L. Schechter, Wspomnienia..., wyd. cyt., s. 80 i następne.
- 6 Zob. K. Kraj, Wywiadowczynie i dywersantki, [w:] MMS Komandos, 3/2011, s. 38.

Bibliografia

- Энциклопедия секретных служб России, (авт. сост. А. Колпакиди), Москва 2004
- Разведка и контрразведка в лицах, энциклопедически словарь российских спецслужб, Москва 2002
- K. Kraj, Mała wojna, Radziecka szkoła dywersji i walki partyzanckiej, [w:] MMS Komandos nr 11/2009 .
- K.Kraj, Wywiadowczynie i dywersantki, [w:] MMS Komandos nr 3/2011
- P. Sudopłatow, A. Sudopłatow, L.P. Schechter, J.L. Schechter, Wspomnienia niewygodnego świadka, Warszawa 1999



Doktryna obronna Austrii. Bezpieczeństwo kraju pozbawionego sojuszników

Czy kraj nie mogący liczyć na pomoc sojuszników w obliczu ataku ze strony innego, może skutecznie się obronić? We współczesnym świecie niemal brak państw nie posiadających sojuszników. Czym innym są jednak mniej lub bardziej formalne układy wojskowe czy polityczne, a czymś znów odrębnym jest kwestia pokładania w pomocy innego państwa nadziei na zwycięską obronę. To, jak kruche i zmienne są sojusze oraz złudne zapatrywania na wzajemne wsparcie, bardzo dobrze pokazuje historia XX wieku. Zarówno poleganie tylko na innych, albo kompletna międzynarodowa izolacja nie są dobrymi wyborami. Rozwiązania wcielone po II wojnie światowej w Austrii są ciekawym przykładem racjonalnego podejścia do problemu polegania w czasie obrony wyłącznie na własnych siłach.

Państwo neutralne

Współczesna Austria jest krajem neutralnym, a więc takim, którego deklaracja nieuczestniczenia w konfliktach zbrojnych oraz nieudzielania pomocy żadnej ze stron konfliktów została uznana przez członków społeczności międzynarodowej. Neutralność tego kraju oznacza też brak możliwości wstępowania do sojuszy wojskowych, niemożliwość stacjonowania na jego terytorium oddziałów wojskowych państw wojujących. Początki tej neutralności sięgają lat 50 XX wieku, kiedy to po zakończeniu alianckiej okupacji przyznano Austrii suwerenność. Wraz z opuszczeniem granic przez ostatnie oddziały alianckie, w tym radzieckie w 1955 roku, 15 maja tego samego roku wszedł w życie konstytucyjnie obowiązujący traktat „W sprawie odbudowy niezawisłej demokratycznej Austrii”. Kilka miesięcy później,

26 października parlament uchwalił ustawę o wieczystej neutralności, w której Austria została zobowiązana do prowadzenia polityki niezaangażowania militarnego.

Polityka bezpieczeństwa Austrii konstruowana jest na podstawie kilku zasad¹. Po pierwsze, zasady całościowego bezpieczeństwa, a więc skupieniu się na militarnych jak i pozamilitarnych zagrożeniach oraz wymiarach bezpieczeństwa. Po drugie – zasady bezpieczeństwa prewencyjnego, a zatem uczestnictwa Austrii w międzynarodowym systemie przeciwdziałania konfliktom. Po trzecie, co z upływem czasu nabiera znaczenia, zwraca się uwagę na zasadę europejskiej solidarności. Bezpieczeństwo Europy i Austrii pojmowane jest jako wzajemnie od siebie zależne. Uważa się, że nowe zagrożenia powstające w wyniku przemian w sytuacji międzynarodowej mogą być rozwiązywane tylko w duchu solidarności i współpracy międzynarodowej, a nie w pojedynkę. Dopuszcza się opieranie na unijnych strukturach bezpieczeństwa². Być może, jednym z przejawów wzrostu znaczenia ostatniej zasady są w ostatnich latach mnożące się głosy za wejściem Austrii do NATO, co oznaczałoby także zerwanie z dotychczas prowadzoną polityką neutralności³. Niemniej, szanse na wejście Austrii do NATO pozostają niewielkie⁴.

Dekady „Zimnej Wojny”

Spoglądając w nieodległą przeszłość, przez długie dekady trwania zimnej wojny, kraj ten w obliczu nie posiadania formalnych sojuszników zważać musiał na konieczność samotnej obrony. Podczas ewentualnego konfliktu pomiędzy dwoma blokami, Austria będąca strefą buforową musiałaby stać się

areną starć. Liczyć trzeba było się zarówno z wtargnięciem wojsk Jugosławii jak i Układu Warszawskiego z Czechosłowacji lub Węgier. Z drugiej strony również z wejściem sił NATO z Niemiec i Włoch. W takiej sytuacji, powstały koncepcje obrony przestrzennej. Przewiduje ona koncentrację defensywy nie wzdłuż linii, lecz w wybranych miejscach, węzłach. Stanowić mają swego rodzaju sieć, w którą wpada wróg. Za ojca podejścia tego typu uważa się generała Spannocchio⁵, dowódcę Austriackich Sił Obrony. Zaproponował on rodzaj obrony przestrzennej⁶, (*niem.* Raumverteidigung) w opozycji do defensywny liniowej. Frontem walki staje się wtedy całe terytorium państwa.

Obrona terytorialna

Doktryna obronna Austrii jako państwa pozbawionego sojuszników zakładała, iż siły obronne kraju są niewystarczające do stoczenia regularnych bitew które mogłyby zmusić przeciwnika do odwrotu. Biorąc pod uwagę małe zasoby obronne, założono, że pierwsze i kolejne dni walki najprawdopodobniej przyniosą wtargnięcie wojsk wroga głęboko w granice kraju. W związku z tym, należy zachować możliwie jak największe siły obronne. Wykorzystując ukształtowanie terenu w postaci górskich łańcuchów Alp przejdzie się do obrony szarpanej, walki partyzantkiej, demoralizującej wroga. Celem jest przekonanie przeciwnika, iż cena ataku, a także ewentualnej okupacji będzie zbyt wysoka i nieopłacalna. Przy przeważających liczebnie i sprzętowo siłach przeciwnika umożliwiłoby to pozostającemu w defensywie zwycięsko wyjść z wojny obronnej⁷.

Strategia polegała na wykorzystaniu warunków terenowych do utworzenia lokalnych węzłów defensywnych, które będą wiązać nacierające wrogie siły, i utrudniać ich przemarsz. Sieć punktów może składać się z pierścieni obrony najważniejszych miast oraz centrów gospodarczych i blokad głównych szlaków komunikacyjnych z jakich chciałby korzystać posuwający się wróg. Mogą być to oddziały zaszyte

w lasach i górach, przyjmujące partyzancką metodę prowadzenia walki. Od skuteczności podejmowanych akcji szarpania sił wroga zależy najwięcej. To właśnie walka podjazdowa skierowana na posuwające się kolumny przeciwnika powinna zadać im największe straty, zmuszając do wycofania się nadciągających wojsk. W przypadku wtargnięcia wroga w taką sieć obrony, możliwe staje się rozdzielanie go na mniejsze zgrupowania i w ten sposób w okrężeniu eliminowanie jednostek, których w normalnej walnej bitwie ze względu na przewagę nie dałoby się pokonać. Spore znaczenie ma rozciąganie wrogich linii zaopatrzenia oraz ich odcinanie, utrudniając postęp natarcia oraz okupację⁸.

Siły specjalne i partyzantka

Oprócz statycznej sieci obronnej, składającej się z tysięcy bunkrów i umocnień, istotne jest posiadanie wysoko mobilnych oddziałów specjalnych, zdolnych do operowania za liniami przeciwnika, przeprowadzających szybkie akcje uderzeń w czułe punkty i wycofywanie się. Zadania te spełniają szkolone od lat 60-70 oddziały specjalne zwane Jagdkommando⁹. Operatorzy jednostki przygotowywani są do długotrwałych skrytych działań w pojedynkę, w oderwaniu od własnej armii. Wykorzystanie bardzo mobilnych oraz trudnych do wykrycia oddziałów, niszczących konkretne cele we wrogich siłach, skutecznie zwiększać może powodzenie działań obronnych.

Trzecie ogniwo to partyzantka. Do walki tego typu szkoli się też konwencjonalne oddziały wojska, a wśród cywilów szerzone są inicjatywy proobronne zmierzające do obrony szarpanej. Gromadzi się zapasy pozwalające prowadzić wielomiesięczną defensywę. Szanse skutecznej walki są zwiększane dzięki ciągłej rozbudowie oraz ulepszaniu umocnień. Wszystko to sprawia, że kraj posiadający tylko około 8 milionów ludności w razie wojny może dysponować pokaźną liczbą obrońców, dobrze wyszkolonych do zaczepnej taktyki obronnej.

Szwajcarski sposób

Koncepcja zbliziona do „obrony przestrzennej” nie narodziła się jako pierwsza w Austrii ani też nie była ograniczona tylko do tego kraju. Podobne założenia ma m. in. szwajcarska doktryna obronna¹⁰. O Szwajcarii powiada się, że nie posiada ona armii – to całe państwo jest armią¹¹. Jej doktryna opiera się na systemie fortyfikacji oraz powszechnym przeszkoleniu wojskowym obywateli, również kobiet. Rezerwiści gotowi są do powołania w krótkim czasie, wzywa się też ich często na ponowne szkolenia. W okresie zimnej wojny zakładając wysokie prawdopodobieństwa konfliktu z użyciem broni jądrowej, opracowano szeroki program budowy schronów przeciwojennych. Wiele ze zbudowanych wtedy bunkrów istnieje i jest utrzymywanych do dzisiaj. Schrony przeciwlotnicze są powszechne nie tylko w blokach, także w domach jednorodzinnych. Gęsta sieć zapór wodnych w czasach pokoju służących hydroenergetyce pozwala na celowe zalanie strategicznych obszarów (np. przełęczy w dolinach) czyniąc je nieprzejezdnymi dla nacierającego wroga. Broń szeroko obecna jest w domach obywateli, prowadzone są szkolenia w posługiwaniu się nią. Rozwinięta jest współpraca cywilno-wojskowa.

Okupacja i zmęczenie przeciwnika

Decyzja konstruowania obrony w oparciu o lokalne silnie umocnione punkty, przy założeniu iż wróg wdrze się w głąb kraju, prócz zalet posiada i wady. Trzeba liczyć się ze wzrostem zagrożenia wojennego dla cywilnej ludności oraz dużymi stratami majątku narodowego. Na terenach pozbawionych kontroli szerzyć może się przestępczość i anarchia. Będzie to skutkowało spadkiem zaufania ludności do wojska oraz władzy centralnej. W najgorszym przypadku może pomóc w powstawaniu ruchów separatystycznych, zdolnych zawierać rozejmy z wrogiem. Wystarczy wspomnieć powstanie kolaboranckiego państwa francuskiego, ze stolicą w Vichy podczas II wojny światowej.

Przyjęcie zaczepno-partyzanckiej koncepcji obrony oznacza zatem konieczność przygotowania ludności cywilnej do faktu, że napierające wrogie siły nie zostaną powstrzymane w toku pierwszych kilku dni walk i na pewno wtargną one na terytorium. Ludność musi być uświadomiona, iż taki obraz sytuacji nie oznacza klęski, a wojna obronna toczy się nadal, dopiero się rozpoczynając. Ze względu na to, że w ręce przeciwnika dostaną się spore połacie niebronionej ziemi, należy wziąć pod uwagę grabieże i zniszczenia w mieniu. Cierpienia ludności cywilnej trzeba odpowiednimi pociągnięciami poczynionymi zawczasu minimalizować. Należy rozważyć ewakuację ludności i co cenniejszego sprzętu w bezpieczne rejony.

Skuteczna obrona

Ważnym pytaniem, które należy zadać jest sprawa odbudowy kraju i przywracania administracji już po wycofaniu się wroga z zajętych terenów. Czy w przypadku destabilizacji wewnętrznej wywołanej okupacją, nie pojawią się w większych centrach rządy tymczasowe, pretendujące do obejmowania całej władzy, a nieuznające legalnego i prawowitego? Groźba wojny domowej po wygraniu wojny obronnej jest zawsze wysoka i konieczna do uwzględnienia. Zachowanie armii w takiej sytuacji, być może jako ostatniego ogniwa państwowej legalności i praworządności, musi sprowadzać się do zwiększania stabilności w wyzwalanym państwie.

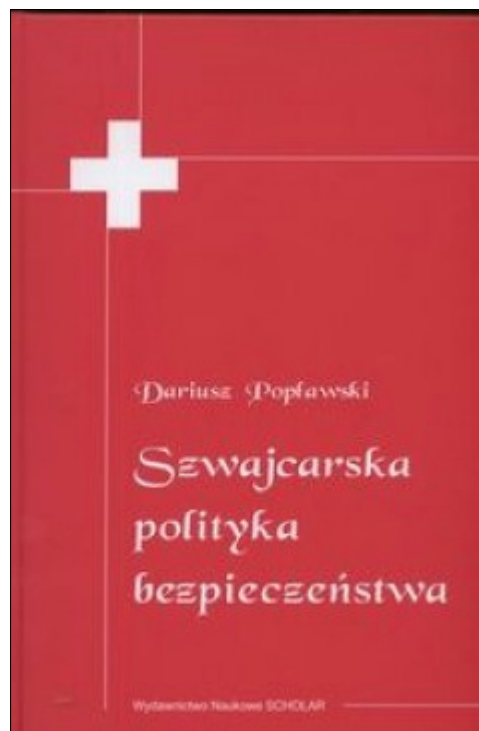
Strategie obronne oceniane jako skuteczne dla wymienianych wcześniej dwóch państw niekoniecznie mogą tak dobrze sprawdzić się w innym kraju, o innej charakterystyce geograficznej¹². Szwajcaria i Austria nie są krajami nizinnymi lecz górzystymi i zalesionymi. Na ich terytorium trudno użyć broni pancernej lub lotnictwa. Graniczą z sąsiadami mocnymi, ale prowadzącymi politykę bardzo stabilną. Wreszcie, obydwa państwa nie mają też kluczowego położenia geograficznego. Ich opanowanie nie musi być warunkiem do kontynuowania dalszej ofensywy przez znacznie silniejsze mocarstwo. Doktryna obronna wydaje się tu realistyczna.

Wydaje się również, że planowanie defensywy w duchu „austriackim” może być dość rozsądną strategią w przypadku nie posiadania dostatecznych sił na obronę konwencjonalną (cokolwiek przez to rozumiemy). Wcale nie wyklucza ona udziału w ewentualnych sojuszach wojskowych. Kraj przyjmujący z góry ten „partyzancki” rodzaj obrony wsparty w toku działań przez sojuszników miałby zwiększone szanse wyjścia obronną ręką z wojny. Wojska przeciwnika zatrzymane na swoim terytorium przez silnie umocnione punkty stanowią dobry cel dla podjęcia sojuszniczej kontrofensywy i w ten sposób oczyszczenia kraju z wroga. Wysiłki kierowane w wyszkolenie zarówno profesjonalistów jak i przygotowanie ludności cywilnej do uczestniczenia w obronie „partyzanckiej” mogą być więc pożyteczne, a posiadany defensywny potencjał będzie w stanie odstraszać ewentualnego agresora.

Tobiasz Małyś

Przypisy

- Zob. „Polityka bezpieczeństwa państw neutralnych”. Źródło online: [http://www.politologia.pl/fck_pliki/File/Polityka%20bezpieczenstwa%20p.%20neutralnych.doc], s. 16-19, dostęp: 2012-09-23.
- Por. „The European Security Strategy – Austrian Perspective”, E. Reiter, J. Frank. Źródło online: [http://www.bmlv.gv.at/pdf_pool/publikationen/O2_ees_frank.pdf], dostęp: 2012-09-25, oraz: R. Logothetti, „Austria’s Security and Defence Policy within the framework of ESDP”. Źródło online: [http://www.bmlv.gv.at/pdf_pool/publikationen/O5_secstrat_20.pdf], dostęp: 2012-09-24.
- Zob. Relacje Austrii z NATO. W 1995 roku podpisano Partnerstwo dla Pokoju, w roku 1996 Austria wysłała wspólnie z Sojuszem Północnoatlantyckim oddziały pokojowe do Bośni i Hercegowiny. Późniejsze wspólne przedsięwzięcia to m. in. udział w siłach pokojowych w Kosowie (1999 r.), Afganistanie (2002 r.) oraz objęcie dowodzenia nad międzynarodowymi siłami pokojowymi NATO w Kosowie - Międzynarodową Grupą Bojową Południe (2008 r.). Źródło online: [http://www.nato.int/cps/en/natolive/topics_48901.htm], dostęp: 2012-09-19.
- Por. „Projekt nowej strategii bezpieczeństwa narodowego Austrii”, S. Kamiński, Analiza Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Źródło online: [http://www.bbn.gov.pl/palm/pl/2/3005/Analiza_BBN_quotProjekt_nowej_strategii_bezpieczenstwa_narodowego_Austriiquot.html], dostęp: 2012-09-26.
- Emil Spannocchi, źródło online: [http://de.wikipedia.org/wiki/Emil_Spannocchi], dostęp: 2012-09-19].
- Raumverteidigung, źródło online: [<http://de.wikipedia.org/wiki/Raumverteidigung>], dostęp: 2012-09-19.
- Zob. „Space Defense or the Battle of thousand Orange-peels”, T. Lehner. Źródło online: [<http://tclehner.wordpress.com/2010/01/12/al-qaeda-and-the-battle-of-the-thousand-orange-peels/>], dostęp: 2012-09-20.
- Por. „Defence policy thoughts for (very) small powers”, S. Ortmann. Źródło online: [<http://defense-and-freedom.blogspot.com/2010/05/defence-policy-thoughts-for-very-small.html>], dostęp: 2012-09-26.
- Zob. J. Kudliński, „Austriacy łowcy”, [w:] MMS Komandos nr 6/2010.
- Por. „Szwajcarska polityka bezpieczeństwa”, P. Fleischer. Źródło online: [http://www.psz.pl/index2.php?option=com_content&do_pdf=1&id=14027], dostęp: 2012-09-23.
- Zob. „Nowoczesny relikw”, G. Janiszewski. Polska Zbrojna 3/2011, dostęp online: [http://polska-zbrojna.eu/index.php?option=com_content&view=article&id=10936&Itemid=135], źródło: 2012-09-23.
- Więcej na temat strategii obronnej dostosowanej do realiów, zob. T. Hypki, „Armia poprzednich wojen”, Raport WTO 09/2012, s. 4-18.



Biuletyn poleca:

Szwajcarska polityka bezpieczeństwa,
D. Popławski, Warszawa 2007, ss. 287.

Bezpieczeństwo w Polsce w statystykach z 2011 roku.

Część I

We wrześniu br. ukazał się „Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce w 2011 roku”, opracowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Raport liczy prawie czterysta stron, składa się z dwudziestu rozdziałów, wstępu, podsumowania i wniosków. Jest dostępny na stronie internetowej ministerstwa, zawiera dużo informacji, które mogą być przydatne dla studentów kierunku **Bezpieczeństwo wewnętrzne**. Analiza treści zawartych w raporcie, oraz skorzystanie z podręcznika kryminologii może okazać się prostą i najbardziej efektywną drogą do przyswojenia i ugruntowania wiedzy z zakresu statystyk przestępczości. Do takiej analizy gorąco zachęcam. Raport jest zbyt obszerny, dlatego zostanie omówiony w częściach. Liczy prawie czterysta stron, składa się z dwudziestu rozdziałów, wstępu, podsumowania i wniosków.

Źródła danych

Raport został przygotowany w MSW i opracowany podstawie informacji przedstawionych przez służby podległe Ministrowi Spraw Wewnętrznych oraz danych pochodzących z innych instytucji, których zadania obejmują zwalczanie przestępstw i zapewnianie szeroko pojętego bezpieczeństwa. Pozwala to osobom zainteresowanym problematyką, zaoszczędzić dużo czasu na poszukiwanie lub przeszukiwanie różnych baz danych, a należy dodać, że nie zawsze z oczekiwanym skutkiem. Raport został opracowany według przemyślanego i przyjętego wcześniej modelu, co sprawia, że można dokonywać porównań



Fot. www.sxc.hu

w odniesieniu do lat wcześniejszych, tj. od 2009 roku. Opisane zostały najistotniejsze zagadnienia związane z bezpieczeństwem, a więc zawiera dane na temat przestępczości kryminalnej, narkotykowej, korupcyjnej, zagrożeń terrorystycznych, bezpieczeństwa powszechnego, stanu bezpieczeństwa w ruchu drogowym i podczas imprez masowych itp. Takie szerokie spojrzenie stało się możliwe dzięki wykorzystaniu zbiorów danych Policji, Straży Granicznej, Służby Celnej, Służby Więziennej, Ministerstwa Sprawiedliwości, Prokuratury Generalnej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej, Inspekcji Handlowej, Żandarmerii Wojskowej. Przywołane instytucje (i nie tylko) w różnym zakresie podejmują działania na rzecz bezpieczeństwa, a obszar ich działań jest przybliżony odbiorcy, do którego jest adresowany ten raport. Zbiorcze podsumowanie wyników pracy organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości jest próbą przedstawienia stanu faktycznego. Bez uruchomienia wspólnej policyjno-prokuratorsko-sądowej statystyki prowadzonych spraw oraz osób podejrzanych, oskar-

zonych i skazanych, nie jest możliwe uzyskanie w pełni satysfakcjonującej oceny bezpieczeństwa. Zgodzić należy się z autorami raportu, że różne sposoby gromadzenia danych przez poszczególne organy ścigania i instytucje wymiaru sprawiedliwości są poważnym utrudnieniem w prezentowaniu wspólnej informacji. Dane zawarte w raporcie, sposób ich prezentacji oraz interpretacji stanowią interesujące źródło poznawcze.

Pojęcie bezpieczeństwa

W treści raportu nie ma przybliżenia (objaśnienia znaczenia) wielu z używanych w nim pojęć. Nie jest to bynajmniej zarzut pod adresem autorów, ale uzasadnienie do zdefiniowania niektórych występujących w nim pojęć oraz próba zachęcenia do ich poznania, szczególnie studentów kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne. „Bezpieczeństwo”, jako pojęcie ma wiele znaczeń i w różnym kontekście jest używane. W znaczeniu słownikowym, to stan niezagrożenia, spokoju. Stąd pojawia się, kiedy mówimy o bezpieczeństwie osobistym, czuwaniu nad bezpieczeństwem, bądź zapewnieniu bezpieczeństwa¹. Słownik frazeologiczny języka polskiego, to samo pojęcie ujmuje jeszcze i innym kontekście, stąd: bezpieczeństwo publiczne; bezpieczeństwo życia i mienia; gwarancje bezpieczeństwa; hamulec bezpieczeństwa; kłapa, zawór bezpieczeństwa; lampa bezpieczeństwa; bezpieczeństwo pracy (dział ochrony pracy); bezpieczeństwo i higiena pracy (bhp); Rada Bezpieczeństwa (ONZ); władze bezpieczeństwa; naruszać, utrzymać, zapewnić bezpieczeństwa; zagrażać bezpieczeństwu; strzec bezpieczeństwa (np. granic); czuwać nad bezpieczeństwem kogo lub czego². Zgodnie z zapisami art. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., m. in. „zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli”³. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na mocy art. 126 Konstytucji otrzymał uprawnienie i obowiązek stania „na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa oraz nie-

naruszalności i niepodzielności jego terytorium”. W razie zagrożenia ustroju państwa oraz bezpieczeństwa obywateli lub porządku publicznego Prezydent RP ma prawo wprowadzenia stanu wyjątkowego. Ograniczenia przewidziane przez ustawy są konieczne także w społeczeństwie demokratycznym. Różne są powody takich ograniczeń, np.: bezpieczeństwo państwowe; bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju; ochrona porządku i zapobieganie przestępstwom⁴. To przybliżenie potwierdza, że bezpieczeństwo jest czymś niezmiernie ważnym w codziennym życiu oraz prawie. Piramida potrzeb według psychologa Abrahama Masłowa, zobrazowana na opracowanym przez niego modelu, potrzeby w zakresie bezpieczeństwa ujmuje na drugim miejscu potrzeb każdego człowieka. Po potrzebach fizjologicznych⁵, wymienia on potrzeby w zakresie bezpieczeństwa osobistego, zawodowego, finansowego, potrzeby duchowe, zdrowotne, mieszkaniowe, bezpieczeństwo rodziny. Pod względem prawnym, bezpieczeństwo publiczne obok polityki zagranicznej, wewnętrznej, polityki monetarnej stanowi domenę państwa, jako suwerennej organizacji społeczeństwa. Konstytucja powołała Radę Bezpieczeństwa Narodowego, jako organ doradczy Prezydenta Rzeczypospolitej w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego (art. 135 Konstytucji). Na Radzie Ministrów, jako naczelnym organie administracji państwowej spoczywa obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego państwa i porządku publicznego (art. 146, ust.4 pkt 7). Rada Ministrów zapewnia także bezpieczeństwo zewnętrzne państwa (art. 146, ust. 4, pkt 8). Z tym należy łączyć fakt, że przy Radzie Ministrów działa od połowy 2002 r. Kolegium do Spraw Służb Specjalnych, organ pomocniczy opiniodawczo-doradczy w sprawach programowania, nadzorowania i koordynowania działań służb zajmujących się zapewnieniem porządku i bezpieczeństwa w państwie. Szczególna rola przypada ministrowi spraw wewnętrznych, który odpowiada za obronę cywilną, ochronę przeciwpożaro-

wą, ochronę granic, kontrolę ruchu granicznego i cudzoziemców, koordynację działań związanych z polityką migracyjną państwa, zarządzanie kryzysowe, przeciwdziałanie skutkom klęsk żywiołowych i innych zdarzeń zagrażającym bezpieczeństwu powszechnemu. Minister nadzoruje m. in. Policję, Państwową Straż Pożarną, Straż Graniczną, Obronę Cywilną, Biuro Ochrony Rządu. Pojęcie bezpieczeństwa publicznego w różnym ujęciu przybliżył S. Pieprzny⁶. Sądząc po odwołaniach studentów w pracach dyplomowych, do opracowań na ten sam temat (tegoż Autora), można przyjąć, że treść tego pojęcia jest przybliżona w sposób zrozumiały. A. Urban w podręczniku akademickim „Bezpieczeństwo społeczności lokalnych” przybliżył: „bezpieczeństwo publiczne”, „bezpieczeństwo obronne”, „bezpieczeństwo państwa”, „bezpieczeństwo narodowe”, „bezpieczeństwo wewnętrzne”, by przekazać czytelnikowi informację, że w słowniku terminów w zakresie bezpieczeństwa narodowego jest kilkaset definicji związanych z bezpieczeństwem i obronnością⁷.

Porządek publiczny i bezpieczeństwo publiczne

„Porządek publiczny” i „bezpieczeństwo publiczne” to wyrażenia stosowane w aktach normatywnych. Ustawodawca jednak nie przedstawia ich znaczenia, przez co pojęcia te najczęściej rozumiane są intuicyjnie. Bezpieczeństwo – to stan braku zagrożenia, spokoju. „Porządek publiczny”, jest to ład, spokój, życie zgodne z prawami obowiązującymi w społeczeństwie⁸, i podobnie jak „bezpieczeństwo publiczne” należą, do tzw. pojęć nieoznaczonych i wyrażeń nieostrych, nieostrych pojęć prawnych⁹. Szeroko przyjęte stanowisko doktrynalne pozwala mówić, iż porządek publiczny to normalny, wolny od zakłóceń, bieg życia zbiorowego, oparty na normach regulujących zachowanie się ludzi¹⁰. Dla pojęcia „bezpieczeństwo publiczne” przyjąć należy, że jest to pozytywny stan w państwie. Powinno gwarantować go państwo, poprzez jego ustrój oraz służby państwowe, a wartością chronioną jest życie, zdrowie,

mienie obywateli oraz środowisko. Bezpieczeństwo publiczne jest kształtowane przez dobre prawo, dobrze działającą administrację publiczną oraz przez społeczeństwo, które powinno wykazywać się aktywnością na jego rzecz. Należy zauważyć, że w dobie społeczeństwa obywatelskiego, uspołecznienia państwa poprzez wspólnoty lokalne zorganizowane społeczeństwo jak i pojedynczy obywatele powinny być elementem składowym systemu ochrony w państwie. Współdział osób, współpraca wszystkich podmiotów odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego współcześnie wydaje się działaniem, z którym w najbliższych latach wiążąc się powinno największe nadzieje na znaczną poprawę bezpieczeństwa społeczności lokalnych¹¹. Zapewnienie porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli to jedno z zadań własnych gmin¹². Porządek publiczny, jako pojęcie bardzo często jest używane łącznie z pojęciem „bezpieczeństwo publiczne”, tworząc pewną zbitkę pojęciową obejmującą szerszy zakres ochrony prawnej. Pojęcie to używane bywa zamiennie z pojęciami: ład publiczny, ład społeczny, czy porządek społeczny. Przyjmujemy to, jako pozytywny stan rzeczy akceptowany przez większość ludzi na obszarze publicznym, np. wsi, gminie, powiecie, województwie czy państwie. Porządek to czystość, prawidłowy stan sanitarny, dbałość o wspólne urządzenia techniczne, ład w miejscach gromadzenia się ludzi, dbanie o obyczajowość, a więc chodzi tutaj o szerokie spojrzenie na sytuację i działania publiczne. Są to pewne przyjęte reguły zachowania w miejscach publicznych dające, według podmiotów sprawujących władzę, podstawę do uporządkowania życia publicznego. Zasady i reguły prawidłowego zachowania społecznego, tj. gwarantującego przestrzeganie porządku ewoluują wraz ze zmianami postaw społecznych i nie są stałe w danym czasie i miejscu. Ustawodawca spenalizował działania niezgodne z przyjętymi regułami „zachowania porządku” zarówno w kodeksie karnym („przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu”)

Przestępstwa stwierdzone, liczba podejrzanych, wskaźnik wykrywalności oraz dynamika przestępczości w latach 2001-2011

Rok	Przestępstwa stwierdzone	Liczba podejrzanych	Wskaźnik wykrywalności	Wskaźnik dynamiki przestępstw stwierdzonych
2001	1 390 089	533 943	53,8	100
2002	1 404 229	552 301	54,9	101,0
2003	1 466 643	557 224	55,2	105,5
2004	1 461 217	578 059	56,2	105,1
2005	1 379 962	594 088	58,6	99,3
2006	1 287 918	587 959	62,4	92,6
2007	1 152 993	540 604	64,6	82,9
2008	1 082 057	516 626	65,9	77,8
2009	1 129 577	521 699	67,1	81,3
2010	1 138 523	516 151	67,9	81,9
2011	1 159 544	521 942	68,7	83,4

Tabela 1.

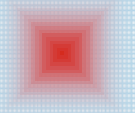
Źródło: Dane statystyczne KGP, obliczenia dynamiki własne

jak i te – o mniejszym ciężarze gatunkowym – w kodeksie wykroczeń. Istotnym elementem zapewnienia porządku publicznego jest penalizacja zachowań zagrażających porządkowi na drogach publicznych i w środkach transportu. Zakres przedmiotowy ochrony porządku publicznego stale się poszerza, wraz z uznawaniem przez państwo potrzeby regulacji ochronnej działania w nowych obszarach aktywności publicznej. Trafnie konstatuje M. Grzybowska, że bez porządku publicznego nie ma bezpieczeństwa, a bez bezpieczeństwa nie ma stanu porządku społecznego, publicznego¹³.

Przestępczość w latach 2001 - 2011

Ponieważ interesuje nas przede wszystkim rok 2011, to odwołując się do raportu należy dodać, że w Polsce wszczęto ogółem 981 480 postępowań przygotowawczych w sprawach o przestępstwa. Oznacza to w porównaniu do roku 2010 wzrost o 1,7% (więcej o 16 866 postępowań).

Objaśnienie: Przez „przestępczość” rozumie się w kryminologii zbiór czynów zabronionych przez ustawę pod groźbą kary, które to czyny popełnione zostały na obszarze danej jednostki terytorialnej w danym czasie. Przez rozmiar przestępczości rozumie się udział zachowań przestępczych w całości działalności członków społeczeństwa. Udział ten jest różny w zależności od tego, czy rozważa się przestępczość rzeczywistą, ujawnioną (pozorną), stwierdzoną, czy osadzoną. **Przestępczość rzeczywista** – to ogół czynów przestępnych, jakie popełnione zostały w danej jednostce czasu na określonym terenie (tutaj w raporcie chodzi o całą Polskę). Zarówno wielkość, jak i struktura tego zbioru nie jest znana. Próby oszacowania rozmiarów przestępczości rzeczywistej prezentowane są w literaturze kryminologicznej w ramach tzw. ciemnej liczby. **Przestępczość ujawniona** – to ogół czynów, o których informacje uzyskały organy ścigania i na podstawie tych informacji wszczęły postę-



Czyny karalne nieletnich i ich sprawcy

W roku 2011 wśród wszystkich stwierdzonych przestępstw, **101 026** to czyny karalne popełnione przez nieletnich. Stanowiły 8,7% wszystkich stwierdzonych przestępstw (w roku 2010 odsetek ten wynosił również 8,7%). Oznacza to wzrost o 1,9% w porównaniu do 2010 roku, kiedy statystycznie odnotowano ich 99 187.

W roku 2011 wśród 521 942 ogółu podejrzanych sprawców przestępstw **49 654** to nieletni. Jest to spadek o 2,9% w porównaniu do roku poprzedniego (było ich 51 162).

powanie przygotowawcze. Jest nazywana często przestępczością pozorną, bowiem nie wszystkie zachowania zgłoszone, jako przestępstwa, zostają potwierdzone, po przeprowadzeniu postępowaniu. **Przestępczość stwierdzona** - to ogół czynów, których charakter, jako przestępstw został potwierdzony w wyniku postępowania przygotowawczego. Przestępstwa stwierdzone podane w tabeli, stanowią sumę przestępstw, których sprawca bądź sprawcy zostali ustaleni, a także, kiedy nie ustalono sprawcy. **Przestępczość osądzona** wyrokiem skazującym stanowi ogół czynów, których charakter, jako przestępstw został potwierdzony w wyniku postępowania sądowego¹⁴. **Wskaźnik wykrywalności** jest obliczany na podstawie liczby przestępstw stwierdzonych. Jeżeli w 2011 roku policyjne statystyki odnotowały **1 159 544** a wskaźnik wykrywalności wynosi **68, 7%**, to wynika z tego, że sprawcy **796 606** przestępstw zostali ustaleni. ($1\ 159\ 544 = 100\%$, $68,7\% = ???$) Wskaźnik wykrywalności, co należy pamiętać, obejmuje wszystkich ustalonych sprawców, np. podanych w zawiadomieniu, zatrzymanych na gorącym uczynku przez obywateli, pracowników ochrony, strażników gminnych (miejskich), funkcjonariusz policji, a także czynności śledczych. Liczba wszczętych postępowań nie ma wpływu na wzrost lub spadek przestępczości.

Nieletni stanowili 9, 5% wszystkich ustalonych sprawców. W roku poprzednim odsetek ten wyższy i wynosił 9,9%. Liczbę nieletnich sprawców czynów karalnych w latach 2001 - 2011 obrazuje wykres 1.4. (Raport..., s. 9)

Przestępczość dorosłych i liczba podejrzanych

W 2011 roku statystyki policyjne odnotowały ustalenie 521 942 sprawców przestępstw i czynów karalnych. Ponieważ już wiemy, że 49 654 to nieletni, stąd łatwo zauważyć, że dorośli stanowili zdecydowaną większość. Uwzględniając przestępstwa

Objaśnienie: Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich¹⁵ w art. 1 mówi, do kogo stosuje się przepisy ustawy, w jakim znaczeniu może być używane pojęcie „nieletni” oraz kiedy możemy mówić o „czynie karalnym”. Do policyjnych statystyk przestępczości na specjalnych formularzach (**Stp-3**) przekazuje się dane o: **czynach karalnych** stwierdzonych w zakończonym postępowaniu; **sprawcach czynów karalnych**; czynach zabronionych niebędących wykroczeniami, popełnionych przez nieletnich do lat 13 i ich sprawcach. **Czynem karalnym stwierdzonym w rozumieniu zarządzenia** jest: zbrodnia lub występki ścigany z oskarżenia publicznego, w tym także przestępstwo skarbowe, objęte postępowaniem przekazanym przez Policję prokuratorowi do zakończenia, postępowaniem przekazanym finansowemu organowi postępowania przygotowawczego z uwagi na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności przez sprawcę lub postępowaniem w sprawie nieletniego albo; występki ścigany z oskarżenia prywatnego objęty postępowaniem przygotowawczym wszczętym przez prokuratora albo postępowaniem wszczętym przez sędziego rodzinnego¹⁶.

stwierdzone, w których sprawcy zostali wykryci, wynika, że **472 288** dorosłym sprawcom ($521\ 942 - 49\ 654 = 472\ 288$), w ocenie policji udowodniono popełnienie **695 580** przestępstw ($796\ 606 - 101\ 026 = 695\ 580$).

Wskaźnik zagrożenia przestępczością

Średnie zagrożenie przestępstwami ogółem w Polsce w przeliczeniu na 100 tysięcy mieszkańców w roku 2011 wyniosło 3036. Wskaźniki te zostały zaokrąglone do pełnych liczb, co nie zmienia faktu, że są bardzo zróżnicowane w zależności od regionu czy województwa. W roku 2009 średnie zagrożenie

Objaśnienie: Dane liczbowe odnoszą się do wielkości zarejestrowanych w Policynym Systemie Statystyki Przestępczości „Temida” w 2011 roku. Nie oznacza to, że wszystkie przestępstwa zaistniały w roku ich zarejestrowania, jak również, iż ustaleni sprawcy dopuścili się zarzucanych im czynów w roku 2011. Formularz **Stp-3** zgłoszenie o przestępstwie stwierdzonym w zakończonym postępowaniu, podejrzanych i pokrzywdzonych, w dziale II (Data popełnienia przestępstwa) zawiera pola, w których wpisuje się rok oraz miesiąc popełnienia przestępstw. System „Temida” nie koryguje danych odnoszących się do lat wcześniejszych.

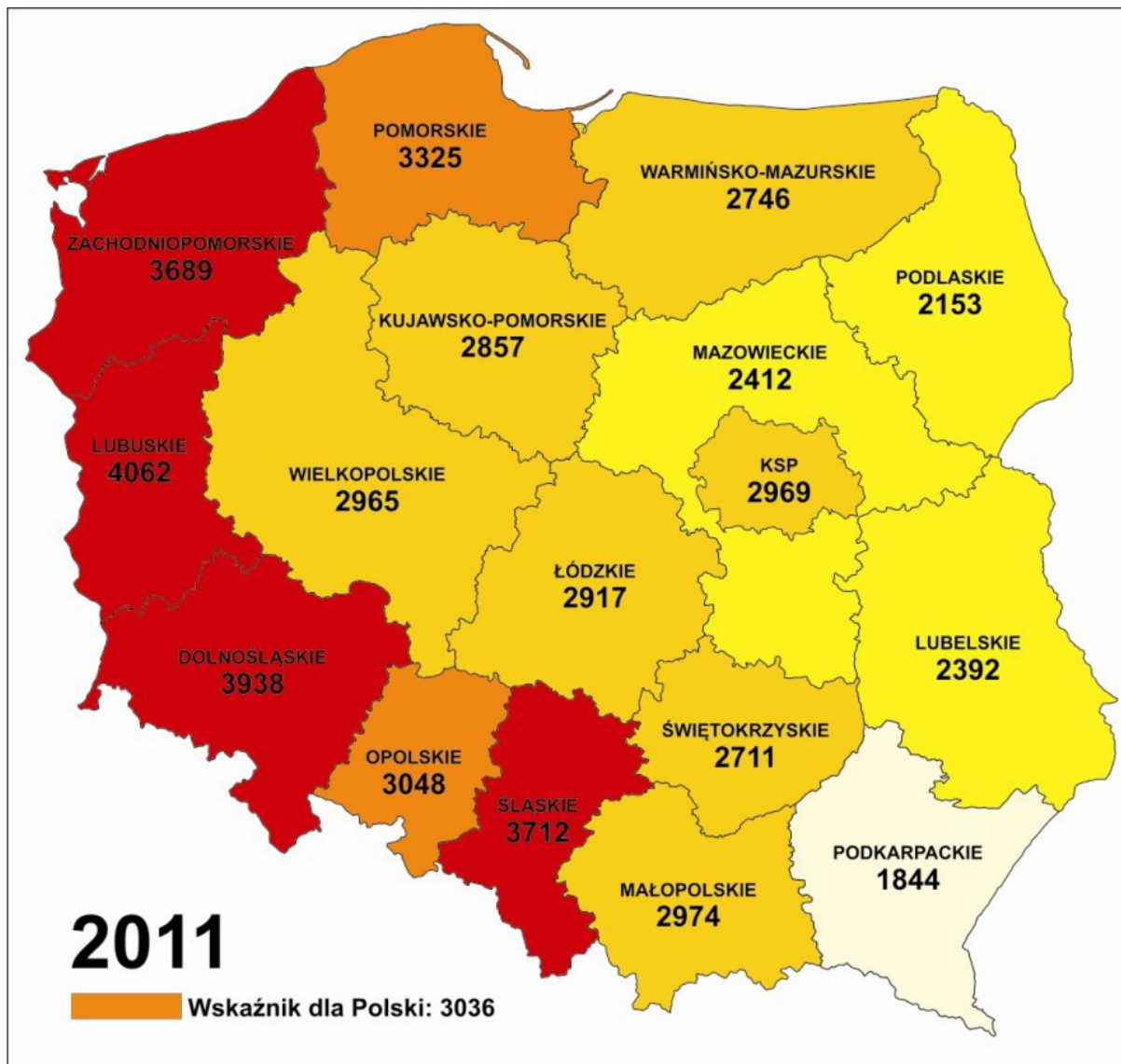
Przez fakt ten nie można przyjmować, że publikowane policyjne statystyki przestępczości, odzwierciedlają stan przestępczości za dany rok kalendarzowy. Nie publikuje się takich informacji, co w praktyce utrudnia interpretowanie danych liczbowych i towarzyszących im zjawisk. Z analizowanego raportu wynika także, że nie wykorzystuje się wielu innych jeszcze informacji, które wprowadzane są do systemu, np. sposób ustalenia sprawcy.

przestępstwami, liczone w taki sam sposób, wynosiło dla Polski 2961, a w 2010 wskaźnik wynosił 3015. Obserwujemy, zatem wzrost.

Objaśnienie: Najwyższe zagrożenie jest w województwach zachodnich. Dlaczego na zachodzie jest najgorzej? – To pokłosie przesiedleń po drugiej wojnie światowej i braku stabilności struktury społecznej. Na wschodzie ludzie żyją w tym samym miejscu od pokoleń, skala przestępczości jest zdecydowanie niższa – uważa prof. Janusz Czapiński. Województwa zachodnie są zamożniejsze. Na wschodzie można ukraść krowę, a na zachodzie nowy traktor, a okradziony będzie miał w portfelu 500, a nie 50 zł. Kryminolog dr Zbigniew Rau zwraca uwagę na mocne uprzemysłowienie terenów zachodnich oraz ruch graniczny generujący większą przestępczość. Skupiają się tam ludzie trudniący się przemysłem i nielegalnym handlem¹⁷.

Nasilenie przestępczości jest zróżnicowane w zależności od struktury terytorialnej kraju, tzn. podziału według województw. W 1996 roku najwyższe współczynniki przestępczości odnotowano w województwach: gdańskim (3673); warszawskim (3513); szczecińskim (3345). Najniższe natomiast w: krośnieńskim (1201); rzeszowskim (1209); tarnowskim (1326). Można więc zauważyć, iż największe nasilenie przestępczości występowało w Polsce północno-zachodniej, najniższe zaś w Polsce południowo-wschodniej. Nasilenie przestępczości w poszczególnych województwach nie jest zdeterminowane wielkością województwa (tzn. ani jego powierzchnią, ani liczbą mieszkańców), ulega natomiast zmianie w czasie¹⁸. Taką prawidłowość można zaobserwować także porównując wykres 1.5 (Raport..., s. 10).

Wskaźnik zagrożenia przestępczością



Prokuratura Generalna,
Ministerstwo Sprawiedliwości
– sprawy załatwione

Tabela 1.1 (s. 12) prezentuje dane statystyczne za lata 2009 – 2011. Odwoływanie się do wszystkich danych wydaje się być niepotrzebne. Według danych Prokuratury Generalnej w 2011 roku w prokuraturach m. in.:

- załatwiono ogółem 1 187 030 spraw karnych,
- wszczęto łącznie 803 807 postępowań przygotowawczych (w tym 128 300 postępowań w for-

- mie śledztwa, z czego 11 509 z nich stanowiły śledztwa prowadzone przez prokuratora oraz 675 507 postępowań w formie dochodzenia,
- zakończono łącznie (bez odmów wszczęcia postępowania przygotowawczego) 935 188 postępowań,
- przesłano do sądów (celem rozpoznania) 397 346 spraw,
- przesłano do sądów z aktem oskarżenia 382 160 spraw,
- umorzono łącznie w skali kraju 430 396 postę-

Liczba osób osądzonych, skazanych, uniewinnionych, postępowania warunkowo umorzone wobec osób, liczba przypadków umorzeń postępowań w sądach pierwszej instancji w latach 2011 – 2010.

Rok	Osądzono ogółem	Skazano	Warunkowo umorzono	Umorzono postępowań	Uniewinniono
2011	489 808	435 295	28 567	14 186	11 110
2010	482 430	430 776	25 268	14 450	11 239

Tabela 2.

Źródło: Dane Ministerstwa Sprawiedliwości, opracowania własne autora.

powiań przygotowawczych, przy przyjęciu różnych podstaw prawnych takich postanowień, liczba postępowań umorzonych wobec niewykrycia sprawy wyniosła 171 344,

- zawieszono 41 848 postępowań.

Liczba osądzonych i skazanych w sądach powszechnych w 2011 roku obrazuje tabela 1.2. Wykorzystując te dane oraz opis słowny, można zamieszczone w raporcie wyniki zilustrować w ujęciu tabelarycznym.

Jan Swół

Objaśnienie: Przyjmuje się powszechnie, że podstawowym źródłem informacji o przestępczości ujawnionej są statystyki, czyli zbiory danych, które są gromadzone, opracowywane i przetwarzane przez organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Istnieją cztery rodzaje takich statystyk, tj. policyjna, prokuratorska, sądowa i penitencyjna. Statystyki te służą różnym celom, dlatego spotykamy się z różnymi jednostkami obliczeniowymi. **W statystyce policyjnej** jednostką obliczeniową jest: postępowanie wszczęte, przestępstwo stwierdzone, podejrzany. Wskaźnik wykrywalności obliczany jest w oparciu o przestępstwa stwierdzone, po zakończeniu postępowania

przygotowawczego, których popełnienie policja zarzuciła stosownym postanowieniem podejrzanemu. Z treści raportu widać, że poza zainteresowaniem pozostaje sposób zakończenia wszczętych postępowań. **Statystyka prokuratorska** zawiera zestawienia liczbowe, które nie można porównać z efektami pracy policji, w tym także, co do sposobu zakończenia postępowania. Gdyby podjąć próbę w oparciu o liczbę wszczętych postępowań policji i prokuratury ($981\,480 + 803\,807 = 1\,785\,287$), to liczba załatwionych spraw 1 187 030 powinna wskazywać bardzo duże zaległości. Wpływ spraw karnych w 2011 wyniósł 1 189 666, a załatwiono ogółem 1 187 030. Stąd wniosek, że danych tych nie można porównywać. **Statystyka sądowa** w sprawach karnych operuje jednostkami obliczeniowymi, które wynikają z powyższej tabeli. Opierając się na danych z raportu, można dodać, że wyodrębnić można osądzonych za czyny popełnione z przepisów Kodeksu karnego skarbowego. Nie można natomiast ustalić, liczby przestępstw, za które w postępowaniu sądowym skazani zostali oskarżeni¹⁹. Podkreślić należy, że statystyki przestępczości nie uwzględniają przypadków uniewinnienia oskarżonych. Nie następują korekt, co do liczby ustalonych sprawców i wykrytych przestępstw.

Przypisy

- 1 Mały słownik języka polskiego, Warszawa 1993, s. 44.
- 2 Skorupka S., Słownik frazeologiczny języka polskiego, Warszawa 1985, s. 98.
- 3 Dz. U. z 1997, nr 78, poz. 483.
- 4 Redelbach A., Prawa naturalne – Prawa człowieka- Wymiar sprawiedliwości. Polacy wobec Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, Toruń 2000, s. 352.
- 5 Diamond S., Zdobądź więcej! Naucz się otrzymywać to, czego pragniesz. Przekład Monika Apps, Wydawnictwo Literackie, 2012 s. 416. Zob. także: Urban A., Bezpieczeństwo społeczności lokalnych, Warszawa 2011, s. 23.
- 6 Pieprzny S., Administracja bezpieczeństwa i porządku publicznego, Rzeszów 2008, s. 15-21.
- 7 Urban A., Bezpieczeństwo społeczności lokalnych, Warszawa 2011, s. 12-15.
- 8 Hanausek T.: Ustawa o Policji. Komentarz, Kraków 1996, s. 17.
- 9 Pieprzny S.: Policja. Organizacja i funkcjonowanie. ZAKAMYCZE 2003, s. 34-35.
- 10 Grzegorzczak T., Gubiński A.: Prawo wykroczeń, wyd. II zm., Warszawa 1996, s.211, także: Swół J., Zatrzymanie stadionowe w strukturze działań porządkowych podczas EURO 2012, [w:] Bąk T. – red., Przeciwdziałanie zagrożeniom terrorystycznym podczas imprez masowych w aspekcie EURO 2012, Kraków-Rzeszów-Zamość 2012, s. 414-415.
- 11 Urban A., Bezpieczeństwo ..., dz. cyt., s. 101.
- 12 Dolnicki B., Samorząd terytorialny, Kraków 2003, s. 167.
- 13 Grzybowska M., Administrowanie lokalne jako jeden z kluczowych czynników przeciwdziałania zagrożeniom dla porządku i bezpieczeństwa publicznego RP, Zeszyty Naukowe WSBPil „Apeiron” w Krakowie, nr 6, s. 17.
- 14 Zob. Hołyst B., Kryminologia, PWN Warszawa 1979, s. 28-29.
- 15 Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (t.j. Dz. U. 2010, nr 33, poz. 178, ze zm.).
- 16 Zarządzenie nr 350 Komendanta Głównego Policji z dnia 1 lipca 2003 r. w sprawie zbierania, gromadzenia, przetwarzania i opracowywania danych statystycznych o przestępczości oraz zamachach samobójczych i wypadkach tonięcia, Dz. Urz. KGP, z: 2003 r. Nr 20 poz. 105; 2004 r. Nr 1 poz. 2, Nr 8 poz. 32, Nr 12 poz. 60, Nr 18 poz. 116; 2005 r. Nr 2 poz. 2, Nr 9 poz. 46, Nr 11 poz. 70, Nr 17 poz. 116, Nr 19 poz. 127; 2007 r. Nr 2 poz. 3, Nr 5 poz. 50, Nr 22 poz. 160; 2009 r. Nr 1 poz. 1, Nr 15 poz. 71; 2010 r. Nr 8 poz.30; 2011 r. Nr 10 poz. 73.
- 17 Zawadzka G., Kryminalny zachód Polski, „Rzeczpospolita” nr 207 (9327), 5.09.2012
- 18 Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., Kryminologia, Arche, Gdańsk 2001, s. 216.
- 19 Szerzej zob.: Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., Kryminologia, s. 193-198.

Biuletyn poleca:

<http://antykorupcja.edu.pl>

Serwis Edukacji Antykorupcyjnej, powstał dzięki Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu. Strona zawiera przydatne informacje z zakresu m. in. polskich przepisów i regulacji międzynarodowych. Znajdziemy porady nt. prawa w praktyce, informacje o wyspecjalizowanych instytucjach oraz agendach, organizacjach w Polsce i na świecie zajmujących się zwalczaniem korupcji oraz innymi negatywnymi zjawiskami.

Publikowane są analizy oraz raporty i prace naukowe badające m. in. zjawisko korupcji, opisywane są strategie antykorupcyjne. Jest dostępny do pobrania Przegląd Antykorupcyjny (Czasopismo Centralnego Biura Śledczego) w formie PDF i inne publikacje CBA.

Ciekawostką jest fakt, że w serwisie znajdziemy także zawodowe kodeksy etyki, w tym nie tylko funkcjonariusza Centralnego Biura Antykorupcyjnego, lecz również kodeksy etyczne postępowania żołnierzy, funkcjonariusza służby celnej, kodeks etyki lekarskiej, etyki zawodowej policjanta, sędziów i wiele innych. Interesujący jest Atlas Korupcji, przybliżający to zjawisko z perspektywy kilkudziesięciu państw świata. Na stronie znajdziemy też oficjalne komunikaty CBA (m. in. jakie instytucje są obecnie kontrolowane oraz informacje o stawianych zarzutach).

Kącik młodego prawnika

Od zespołu redakcyjnego

Wychodząc naprzeciw zainteresowaniu studentów, uruchamiamy kącik młodego prawnika. Czynimy to w przekonaniu, że będzie on inspirował do aktywności prawniczej i wymiany poglądów w szeroko rozumianej problematyce prawnej, z którą spotykają się studenci kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne. Tych, co mają chęci, ale jeszcze większe towarzyszą im obawy informujemy, że na pomoc w problematyce prawnej mogą liczyć na dr. Jana Swóła – opiekuna kącika. Zespół redakcyjny też podpowie, co będzie potrzeba. Dzisiaj wielkie otwarcie. Czekamy na Wasze teksty. Zapraszamy do współtworzenia kącika, życząc połamania pióra.

*Za zespół
Kazimierz Kraj*

Prawo jest dla każdego. Nieznajomość prawa szkodzi

Przywołany za chwilę przykład moim zdaniem, zachęca do różnych wielowątkowych przemyśleń. Z tego względu może np. służyć do indywidualnych refleksji, wypowiedzenia własnych poglądów w ramach tego kącika, lub uatrakcyjnienia ćwiczeń w ramach przedmiotu „Techniki interwencji”. Dlatego sięgnąłem po pióro, w dość złożonej i kontrowersyjnej sprawie. Interwencje policjantów należą do tych czynności służbowych, kiedy decyzje należy podejmować szybko, skutecznie a przede wszystkim praworządnie. W takich sytuacjach brak czasu na chłodne kalkulacje, konsultacje z przełożonym lub dyżurnym jednostki, czy studiowanie literatury na ten temat. Na szczęście ci, których pragnę zainteresować oraz adresuję ten przypadek mają taką sposobność.

Studium przypadku

Do miesięcznika „Policja 997” napisała policjantka w następującej sprawie¹. „W listopadzie zeszłego roku, jako posterunkowa pewnego komisariatu w województwie kujawsko – pomorskim pełniłam służbę wraz z innym funkcjonariuszem. Tego dnia, kiedy wykonywaliśmy swoje zadania, podjęte zgodnie z prawem, zostaliśmy znieważeni, naruszono naszą nietykalność cielesną oraz utrudniono nam wykonywanie czynności służbowych. Dopuściła się tego kobieta, jej syn oraz jej konkubent. Wezwaliśmy na miejsce patrol do pomocy i zatrzymaliśmy ich wszystkich. W trakcie zakładania kajdanek kobieta stawiała opór, co spowodowało, jak się później okazało, zwichnięcie stawu łokciowego. Wszystkie trzy osoby za popełnione przestępstwo zostały skazane wyrokiem sądu pod koniec 2011 r., jednak zarówno oni, jak i prokurator odwołali się od wyroku, w związku z czym obecnie nie jest on prawomocny. W trakcie trwania postępowania kobieta złożyła zawi-

domienie do prokuratury o podejrzeniu przestępstwa przeze mnie i drugiego funkcjonariusza biorącego udział w interwencji, które miało polegać na przekroczeniu uprawnień, co skutkowało uszkodzeniem ciała na okres przekraczający 7 dni. Jakby tego było mało, oskarżyła nas o kradzież kolczyka. Prokurator dwukrotnie umorzył postępowanie, uzasadniając to brakiem znamion czynu zabronionego, a w przypadku kolczyka brakiem dostatecznych danych uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Okazało się, że kobieta za pośrednictwem kancelarii adwokackiej w grudniu 2011 r. złożyła do sądu subsydiarny akt oskarżenia. Kiedy poinformowaliśmy o tym komendanta powiatowego Policji, zostaliśmy zawieszoni w czynnościach służbowych na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy o Policji.”

Okiem praktyka

Policja, jako umundurowana i uzbrojona formacja służy społeczeństwu i przeznaczona jest do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego. Policja działa zatem dwukierunkowo. Jeden z nich to kierunek prewencyjny, utrzymujący stan ładu, porządku i bezpieczeństwa (poprzez zapobieganie wszelkim próbom zakłócenia tego stanu). Drugi to sfera działań represyjnych, które mają miejsce wówczas, gdy już doszło do zagrożenia bądź naruszenia bezpieczeństwa lub bezpieczeństwa i porządku publicznego². Tutaj bez wątplenia mamy do czynienia z podjęciem działań represyjnych w stosunku do sprawców. W policyjnej praktyce policjant musi podejmować różne interwencje, w różnych sytuacjach i okolicznościach. Dlatego policjanci kierowani w miejsca interwencji muszą posiadać wiedzę prawniczą, a przede wszystkim doświadczenie oraz predyspozycje fizyczne i psychiczne. Nie jest to moje odkrycie. Powtarzam tylko to, co usłyszałem, jako słuchacz szkoły podoficerskiej, w ramach zajęć z technik interwencji, od doświadczonego porucznika, ponad 30 lat temu. Do słownie nie przytoczę wypowiedzianych słów, ale ostrzeżenie bądź rady sprowadzały się to tego, że jeżeli nie wiesz jak przeprowadzić interwencję, albo brak ci

umiejętności, nie podejmuj jej! Jeżeli podejmujesz interwencję, to musisz przeprowadzić ją profesjonalnie! Ta maksyma sprawdziła się wielokrotnie w praktyce i bynajmniej nie unikałem podejmowania interwencji w różnych sytuacjach. W słownikowym ujęciu „interwencja” to: wtrącanie się w jakąś sprawę, wywieranie wpływu na kogo w jakiejś sprawie w celu uzyskania określonego skutku, np. zmiany decyzji; zabiegi, czynności z tym związane³. Rozumiana jest także, jako: „włączenie się w bieg jakiejś sprawy, zwykle przybierający niepomyślny obrót; interweniowanie, ingerencja; mieszanie się w coś dla osiągnięcia jakiegoś celu⁴.

Interwencja – szybkie włączenie się policjanta

lub policjantów w tok zdarzenia naruszającego normy prawne lub zasady współżycia społecznego i podjęcie działań zmierzających do ustalenia charakteru, rodzaju i okoliczności powstałego zdarzenia oraz przedsięwzięć ukierunkowanych na przywrócenie naruszonego porządku prawnego lub zasad współżycia społecznego.

Zob. Zarządzenie nr 213 Komendanta Głównego Policji z dnia 28 lutego 2007 w sprawie metod i form przygotowywania i realizacji zadań Policji w przypadkach zagrożenia życia i zdrowia ludzi lub ich mienia albo bezpieczeństwa i porządku publicznego, §2 pkt 7, Dz. Urz. KGP nr 5, poz. 49.

Na prawidłowy przebieg policyjnej interwencji, wpływ ma wiele czynników. Pozwolę sobie tylko na ukierunkowanie niektórych elementów sytuacyjnych. Weźmy na przykład pod uwagę **charakter zdarzenia i miejsce przeprowadzenia interwencji**. Treść informacji zawarta w studium przypadku, zawiera wiele niewiadomych. Sądzić należy, że jest to interwencja domowa. Dlaczego została podjęta, może być inspiracją do przemyśleń i podejmowania prób myślowego opracowania jej przebiegu. Kolejnym czynnikiem jest **czas** rozumiany szeroko, jako pora roku, pora nocna lub dzienna. Chodzi także o stan emocjonalny, a więc czy interweniujący policjanci w opisanej sytuacji podejmowali wcześniej

interwencję, czy była to ich pierwsza interwencja po skierowaniu ich do wykonywania zadań służbowych. Jeżeli była to pierwsza interwencja w dniu pełnienia służby, ważne może być to, w jaki sposób przebiegała odprawa do służby, w jaki sposób byli motywowani do realizacji zadań służbowych, warunki socjalne czy warunki służby w komisariacie itp. Z informacji wynika, że interweniujący policjanci użyli kajdanek, a więc należy założyć, że **posiadane wyposażenie** (środki przymusu bezpośredniego) mieli takie, na jakie zezwalają przepisy prawa. Mamy wreszcie informację o **osobach**. W chwili zwrócenia się o pomoc drugiego patrolu, policjanci dysponowali obiektywną informacją o istniejącym stanie rzeczy, tj. liczbie osób w stosunku, do których może zająć potrzeba ich zatrzymania, wiek, płeć, stan emocjonalny tych osób. Nie posiadamy informacji o warunkach fizycznych policjantów, posiadanych umiejętnościach oraz posiadanej przez nich wiedzy prawniczej. Stopień służbowy, z wysokim prawdopodobieństwem pozwala przypuszczać, że policjantka miała nie więcej niż dwa lata służby. Analizując czynniki wpływające na skuteczność podejmowanych interwencji musimy także wziąć pod uwagę **predyspozycje** interweniujących policjantów. Chodzi tutaj głównie o zdolność przewidywania rozwoju sytuacji i przeprowadzenia natychmiastowej (błyskawicznej) oceny, zdolność podejmowania szybkich i trafnych decyzji, wreszcie zdolność kierowania czynnościami innych policjantów. Na ten temat wprawdzie nie ma informacji, ale list zdaje się wskazywać, że policjantka była dowódcą patrolu skierowanego na miejsce interwencji. Już w tym miejscu godne jest podkreślenia, niezależnie od dalszych wniosków i uwag, że osobie tej nie brakuje determinacji, do ochrony siebie i drugiego z policjantów, który jej w tym czasie podlegał służbowo. Świadczy to o podjęciu interwencji w przekonaniu, że decyzje były adekwatne do sytuacji oraz zgodne z prawem, a użyte środki przymusu zaś uzasadnione były okolicznościami. Nieco inaczej należy spojrzeć, na pomoc policjantom ze strony przełożonych w tej trudnej dla nich sytuacji. Tak często obserwowana obojętność (przedmiotowe traktowanie policjantów) może świadczyć, że komendant powiatowy

podziela zasadność subsydiarnego aktu oskarżenia, nie ma środków finansowych na opłacenie adwokata, jak również nie widzi potrzeby skorzystania z radcy prawnego, który jest zatrudniony w komendzie. Jeżeli nie w powiatowej, to wojewódzkiej komendzie Policji na pewno. Jest to niepokojący sygnał dla innych policjantów, działa na podświadomość i sprzyja pojawianiu się stanów niepewności. To także nie pomaga w interwencji.

Agresji instrumentalnej (uzasadnionej), stosowanej przez policję, towarzyszy agresja emocjonalna, nie uzasadniona okolicznościami. Agresja emocjonalna policjantów pojawia się nie tylko wobec przestępców (np. używanie siły fizycznej wobec obezwładnionego już przestępcy), lecz także w codziennych kontaktach z obywatelami. Dlaczego zachowujemy się agresywnie? Jest wiele koncepcji wyjaśniających to zjawisko, trudno jednak jest udzielić jednoznacznej i wyczerpującej odpowiedzi. Psychologowie podają jako przyczyny m.in.: obawę, że dnie dostaniemy tego, co chcemy; brak wiary we własne siły; chęć zademonstrowania swojej władzy; chęć wyładowania złości; skuteczność wcześniejszych działań agresywnych; chęć zwrócenia na siebie uwagi; chęć manipulowania innymi. (...) Tendencja do agresji jest tym silniejsza, im: ważniejszy był cel, na drodze do którego pojawiły się przeszkody i im bliżej tego celu byliśmy; silniejszy był opór; częściej w przeszłości zdarzały się frustracje; bardziej niespodziewanie dotknęła nas frustracja (zwłaszcza oceniana jako dotycząca nas niesłusznie). Często sam widok policjanta (mundur, atrybuty władzy, takie jak broń czy pałka) działa na obywatela frustrująco. Gdy policjant dodatkowo zablokuje ważne czynności wykonywane przez obywatela, ten może zareagować zachowaniem agresywnym, będącym ujściem powstałych negatywnych emocji (strach, gniew). Błędem policjanta jest traktowanie zdenerwowanych obywateli jako zdolnych do logicznego, normalnego myślenia. Im ich gniew jest bardziej widoczny, tym mniej staje się prawdopodobne, że osoby nim ogarnięte będą racjonalnie myśleć. **Policjant pewny swojej wiedzy zawodowej, sprawności intelektualnej i fizycznej nie reaguje na wyimaginowane zagrożenia jego statusu i prowokacje.**

T. Bielska, Policjant w sytuacjach trudnych, Policja 1-2/2000, s. 59.

Brak kontroli nad swoimi emocjami prowadzi do konfliktów z ludźmi, prawdziwego stresu, przemocy lub utraty szacunku dla siebie i innych. Agresja zawsze rodzi agresję. Ta kontrola stanu emocjonalnego jest szczególnie ważna, zwłaszcza, gdy policjant ma do czynienia z bardzo silnymi emocjami innych ludzi. Taka sytuacja zachodzi np. w wypadku interwencji domowych. W wypadku interwencji domowych⁵, często spotyka się, że agresja uczestników tej awantury ukierunkowana zostaje na interweniującego policjanta. Pozwolę sobie przybliżyć, jako przykład jedną z interwencji z okresu jeszcze służby w MO. Agresja osób spożywających alkohol w jednym z mieszkań w budynku wielorodzinnym, była tak intensywna, a uczestnicy libacji tak zdeterminowani do stawiania oporu, że milicjanci musieli się wycofać. Agresji towarzyszyły obelgi słowne, groźba a następnie użycia miotły i rozlatującego się krzesła. Domownicy uznali to za „zwycięstwo”, a kiedy milicjanci byli już na klatce schodowej, wylano na nich jeszcze pomyje. Można było ściągnąć posiłki, np. drużynę ZOMO a nawet pluton, by zatrzymać sprawców. Ale, po co? W tej interwencji opisaney w studium przypadku, pytanie takie wydaje się także być uzasadnione. Uzasadnienie nastąpi za chwilę.

Zdaniem prawnika

Znieważenie funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych jest przestępstwem, zagrożonym do roku pozbawienia wolności. Przestępstwem jest także naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego w czasie pełnienia służby. Ustawowe zagrożenie jest jednak wyższe i czyn taki zagrożony jest karą pozbawienia wolności do lat 3. Jeżeli jednak naruszenie nietykalności cielesnej wywołało niewłaściwe zachowanie się funkcjonariusza, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia (art. 222 § 2 k.k.). Wprowadzenie do kodeksu karnego przepisu art. 222 § 2 wiązać należy

z faktem, że część przypadków atakowania funkcjonariuszy publicznych ma swoje źródło w ich zachowaniu się bezprawnym albo prowokującym, np. mający charakter szykanowania. Tego typu okoliczność nie odbiera działaniu sprawcy cech przestępstwa (chyba, że jest działaniem w obronie koniecznej), ale może wpływać na zakres jego odpowiedzialności⁶. Niestety nie wiemy, jakie zarzuty podnieśli oskarżeni zaskarżając wyrok sądu pierwszej instancji.

Art. 222. § 1. Kto narusza nietykalność cielesną funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Jeżeli czyn określony w § 1 wywołało niewłaściwe zachowanie się funkcjonariusza lub osoby do pomocy mu przybranej, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia.

Art. 226. § 1. Kto znieważa funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

§ 2. Przepisy art. 222 § 2 stosuje się odpowiednio.

Utrudnienie wykonywania czynności służbowych nie jest bliżej sprecyzowane. Wywieranie wpływu na czynności urzędowe policjanta, komornika, organu administracji samorządowej i nie tylko, przy zastosowaniu przemocy lub groźby bezprawnej może być uznane za przestępstwo, a sprawca może odpowiadać karnie. Czynności jednak muszą się mieścić w pojęciu prawnej czynności służbowej. Wymuszenie na funkcjonariuszu lub organach publicznych, zagrożone jest sankcją karną do lat 3 pozbawienia wolności, a przy typie kwalifikowanym przestępstwa czynnego oporu od 3 miesięcy do lat 5 (art. 224 § 3 KK).

O typie kwalifikowanym możemy mówić, kiedy stosowana przemoc lub groźba bezprawna ma na celu zmuszenie funkcjonariusza (osoby przybranej także) do przedsięwzięcia lub zaniechania prawnej czynności służbowej połączona jest ze skutkiem, w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 156 § 1 KK) lub średniego (art. 157 § 1 KK).

Wywieranie wpływu na czynności urzędowe organu administracji rządowej innego organu państwowego lub samorządu terytorialnego przemocą lub groźbą bezprawną stanowi przestępstwo z art. 224 § 1 KK. Przykładem na to przestępstwo może być np. okupacja budynku urzędu w celu wymuszenia określonej decyzji. Co do wywierania wpływu na czynności urzędowe sądu KK zawiera odrębne uregulowanie w art. 232. Przystępstwo **czynnego oporu** (art. 224 § 2 KK) polega na stosowaniu przemocy lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia funkcjonariusza publicznego albo osoby do pomocy mu przybranej do przedsięwzięcia lub zaniechania prawnie określonych czynności. Przepis obejmuje **opór czynny**. Nie jest przestępstwem z tego przepisu opór bierny. Np. położenie się osoby zatrzymanej przez policję na ziemi nie stanowi przestępstwa czynnego oporu. Jeżeli natomiast osoba ta, by uniemożliwić zatrzymanie będzie stosowała przemoc wobec funkcjonariuszy albo będzie się opierała przez przemoc pośrednią, np. trzymając się latarni, to ma miejsce opór czynny w rozumieniu art. 224 § 2 KK. Nie ma przestępstwa z art. 224 § 2 KK, gdy funkcjonariusz przekracza swe kompetencje lub narusza przewidziany przez prawo tryb postępowania, ponieważ wtedy jego czynność przestaje mieć charakter „prawnej czynności służbowej” i służy przeciwko niej obrona konieczna.

L. Gardocki, Prawo karne, Warszawa 2000, s. 265.

Uszczerbek na zdrowiu obejmuje naruszenie czynności narządu ciała (np. złamanie kości, naruszenie tkanek ciała, np. spowodowanie rany ciętej lub szarpanej), natomiast rozstrój zdrowia to zmiany chorobowe o charakterze czynnościowym np. ból nerki będący następstwem policyjnej interwencji.

Kto zwrócił uwagę na treść § 2 art. 222 kodeksu karnego, z pewnością zauważył, że ustawodawca uwzględnił także, że interweniujący policjant może ulegać emocjom a jego zachowanie, może wywoływać prowokujące zachowanie w odniesieniu, do tego (lub tych) w stosunku, do którego podejmuje interwencje. Może to być prowokacja werbalna, albo działanie nieadekwatnym do sytuacji, np. użycie takich środków przymusu bezpośredniego, które wydają się być niewspółmierne do potrzeb. Gdyby na problem spojrzeć przez pryzmat skutku (zwichnięcie stawu łokciowego) nic nie sprzeciwia się przyjęciu, że sprawca przestępstwa w jednej sprawie, w tym samym zdarzeniu może uważać się za pokrzywdzonego. Nie przesądzając jak w istocie było w analizowanej sytuacji, wypada w aspektach prawnych rozważyć, co na to litera prawa. Wszak prawo jest dla każdego, a nieznajomość prawa szkodzi. Wypada nawiązać w pierwszej kolejności do dopuszczalności wniesienia przez pokrzywdzonego aktu oskarżenia w sprawie o przestępstwo ścigane z urzędu. Kodeks postępowania karnego przewiduje

Art. 157. § 1. Kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 § 1, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 2. Kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 3. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 lub 2 działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Art. 55. § 1. W razie powtórnego wydania przez prokuratora postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania w wypadku, o którym mowa w art. 330 § 2, pokrzywdzony może w terminie miesiąca od doręczenia mu zawiadomienia o postanowieniu wnieść akt oskarżenia do sądu, dołączając po jednym odpisie dla każdego oskarżonego oraz dla prokuratora. Przepis art. 488 § 2 stosuje się odpowiednio. Przepisów art. 339 § 3 pkt 4 i art. 397 nie stosuje się.

§ 2. Akt oskarżenia wniesiony przez pokrzywdzonego powinien być sporządzony i podpisany przez adwokata lub radcę prawnego, z zachowaniem warunków określonych w art. 332 i 333 § 1.

§ 3. Inny pokrzywdzony tym samym czynem może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej przyłączyć się do postępowania.

§ 4. W sprawie wszczętej na podstawie aktu oskarżenia wniesionego przez oskarżyciela posiłkowego może brać udział również prokurator.

taką sytuację, a uzyskanie statusu subsydiarnego oskarżyciela posiłkowego, działającego zamiast oskarżyciela publicznego (prokuratora), jest możliwe po zaistnieniu okoliczności wynikających z treści art. 55 tego kodeksu. Pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo⁷. Pokrzywdzony w postępowaniu jest stroną, której przysługują określone przepisami prawa. W ściśle określonych okolicznościach, może wnieść akt oskarżenia, który musi być sporządzony przez adwokata lub radcę prawnego.

Wymagania formalne to spełnienie dwóch warunków łącznie, to jest wydanie przez prokuratora dwóch postanowień tego samego rodzaju występujących po sobie. Najprościej można taką sytuację zilustrować następującym przykładem. Osoba uważająca się za pokrzywdzonego, dwukrotnie otrzymała postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego. Natomiast postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania wydane lub zatwierdzone przez prokuratora, które zostaje uchylone przez sąd w następstwie jego zaskar-

żenia przez pokrzywdzonego, a następnie postanowienie o umorzeniu postępowania (po jego wszczęciu) doręczone pokrzywdzonemu, już takich warunków nie spełnia. Pokrzywdzony, może skorzystać z przysługującego mu prawa w ciągu miesiąca od daty doręczenia mu powtórnego postanowienia.

Jest oczywiste, że przyznanie pokrzywdzonemu uprawnień oskarżyciela w sprawach ściganych z urzędu może także spowodować ujemne skutki. Trafnie podnosi się w literaturze, że zaangażowanie emocjonalne pokrzywdzonego kryje w sobie niebezpieczeństwo zbytnej zaciekłości i braku obiektywizmu w jego wystąpieniach oskarżycielskich. Uprawnienia oskarżycielskie mogą być wykorzystane do osobistych rozgrywek niemających nic wspólnego z celami wymiaru sprawiedliwości. (...) Wyrażany jest pogląd, że możliwość nadużywania tej instytucji może być częściowo zniwelowana stosunkowo długą procedurą uzyskania statusu subsydiarnego oskarżyciela posiłkowego, przymusem adwokackim (lub radcowskim – uwaga JS.) przy sporządzaniu aktu oskarżenia (art. 55 § 2), jak i przez obowiązek ponoszenia kosztów procesu w razie zapadnięcia wyroku uniewinniającego (art. 640). Jako główne narzędzie eliminacji bezzasadnych oskarżeń uznać jednak należy kontrolę merytoryczną aktu oskarżenia sprawowaną przez sąd pierwszej instancji. Zgodnie z art. 339 § 2, jeżeli akt oskarżenia wniósł oskarżyciel posiłkowy, prezes sądu obligatoryjnie kieruje sprawę na posiedzenie w celu zbadania przez sąd, czy nie zachodzi potrzeba umorzenia postępowania z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia. Nie bez znaczenia dla sądu będzie w omawianej kwestii prawo oskarżonego do wniesienia, w terminie 7 dni od daty doręczenia mu aktu oskarżenia, pisemnej odpowiedzi na akt oskarżenia, o czym należy go pouczyć (art. 338 § 2). To uprawnienie oskarżonego, daje mu możliwość ustosunkowania się do twierdzeń oskarżyciela posiłkowego zawartych w akcie oskarżenia, co niewątpliwie może sądowi ułatwić ocenę podstaw faktycznych oskarżenia, zwłaszcza że w myśl art. 339 § 5 oskarżony i jego obrońca mogą wziąć udział w tym posiedzeniu.

J. Grajewski, L. Papryczki, M. Płachta, Kodeks postępowania karnego. Kraków 2003, s. 206-207.

Wszystko wskazuje na to, że w analizowanym przypadku uwarunkowaniom prawnym stało się za-
dość, o czym świadczy fakt zawieszenia policjantki
w czynnościach służbowych, przez przełożonego wła-
ściwego w sprawach osobowych. Nic nie wiemy, czy
oskarżeni, tym razem policjanci o przekroczenie
uprawnień oraz kradzież kolczyka odpowiedzieli na
akt oskarżenia, ale jedno jest pewne, że sąd na posie-
dzeniu nie umorzył postępowania z powodu oczywi-
stego braku faktycznych podstaw oskarżenia. Poli-
cjanci, więc są oskarżonymi o przekroczenie uprawn-
nień oraz kradzież kolczyka. Co do kradzieży można
zakładać, że oskarżenie policjantów o takie postępo-
wanie jest wysoce problematyczne. Kradzież (art. 278
k.k.) polega na zabraniu cudzej rzeczy ruchomej
w celu przywłaszczenia. Działanie sprawcy kradzieży
musi polegać na **zabraniu rzeczy**. Nie negując możli-
wości utraty kolczyka przez skarżącą w okoliczno-
ściach towarzyszących interwencji, nie można wyklu-
czyć, iż doszło do jego zagubienia. Nie chcę snuć przy-
puszczeń, czy ewentualnie zachodzić mogą przesłanki
do żądania naprawienia szkody na gruncie postępo-
wania cywilnego. Co do oskarżenia o przekroczenie
uprawnień, sprawa wydaje się niezwykle złożona.
Z jednej strony mamy zarzut, którego konstrukcja
w oparciu o dyspozycje art. 231 kodeksu karnego
może być wielowątkowa. Z drugiej strony obowiązują-
ca wszystkich zasada domniemania niewinności,

Art. 231. § 1. Funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając
swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na
szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze
pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego
w § 1 w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobi-
stej, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat
10.

§ 3. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 działa nieumyśl-
nie i wyrządza istotną szkodę, podlega grzywnie,
karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności
do lat 2.

§ 4. Przepisu § 2 nie stosuje się, jeżeli czyn wyczerpuje zna-
miona czynu zabronionego określonego w art. 228.

Podmiotem przestępstwa może być tylko funkcjonariusz
publiczny, a więc osoba określona w rat. 115 § 13 k.k. (...) Zakres uprawnień i obowiązków określają z reguły obowiązują-
ce przepisy, w tym akty niższego rzędu – w postaci zarządzeń,
statutów, regulaminów, instrukcji; może on także wynikać
z umów o pracę czy nawet pełnionych funkcji. **Przekraczając
swoje uprawnienia**, – co polega na dokonaniu przez funkcyj-
nariusza czynności służbowej, która nie należy do zakresu jego
działania lub nawet należy, ale do jej spełnienia nie było
w określonej sytuacji podstaw faktycznych ani prawnych. **Dzia-
łanie na szkodę interesu publicznego lub prawnego** – zarówno
przez narażenie na realne niebezpieczeństwo jej nastąpienia,
zagrożenie, jak rzeczywiste spowodowanie istotnej szkody
(§ 3). Skutek przestępny w postaci szkody, określony w (§ 3),
obejmuje zarówno szkodę majątkową, jak i nie majątkową,
także moralną. (...).. interesem publicznym jest interes ogółu
obywateli lub pewnych grup społecznych, interes zrzeczeń
prawa publicznego, władz i urzędów państwowych i samorzą-
dowych, legalnie działających organizacji, w ogóle interes życia
społecznego.

*R. Góral, Kodeks karny. Praktyczny komentarz,
Warszawa 2002, s. 367-368.*

i wreszcie należy kierować się zdroworoządkowym
myśleniem. Dlatego z punktu widzenia kryminalistyka,
należy przyjąć wersję przeciwną, że przekroczenie
uprawnień nie miało miejsca.

Uprawnienia i obowiązki funkcjonariusza określo-
ne są w aktach normatywnych w randze ustawy, roz-
porządzeniach, zarządzeniach i innych przepisach
służbowych, to po pierwsze. Po drugie, zakres zadań
określonych przepisami ustaw jest niezwykle szeroki.

Do podstawowych zadań Policji należą:

- 1) ochrona życia i zdrowia ludzi oraz mienia przed
bezprawnymi zamachami naruszającymi te do-
bra;
- 2) ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego,
w tym zapewnienie spokoju w miejscach publicz-
nych oraz w środkach publicznego transportu
i komunikacji publicznej, w ruchu drogowym i na
wodach przeznaczonych do powszechnego korzy-
stania;
- 3) inicjowanie i organizowanie działań mających na
celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wy-

kroczeń oraz zjawiskom kryminogennym i współdziałanie w tym zakresie z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi;

- 4) wykrywanie przestępstw i wykroczeń oraz ściganie ich sprawców;
- 5) nadzór nad specjalistycznymi uzbrojonymi formacjami ochronnymi w zakresie określonym w odrębnych przepisach;
- 6) kontrola przestrzegania przepisów porządkowych i administracyjnych związanych z działalnością publiczną lub obowiązujących w miejscach publicznych;
- 7) współdziałanie z policjami innych państw oraz ich organizacjami międzynarodowymi, a także z organami i instytucjami Unii Europejskiej na podstawie umów i porozumień międzynarodowych oraz odrębnych przepisów;
- 8) gromadzenie, przetwarzanie i przekazywanie informacji kryminalnych;
- 9) prowadzenie bazy danych zawierającej informacje o wynikach analizy kwasu dezoksyrybonukleinowego (DNA)⁸.

W granicach swych zadań Policja w celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw i wykroczeń wykonuje czynności: operacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo-śledcze i administracyjno-porządkowe. W toku wykonywania czynności służbowych policjanci mają obowiązek respektowania godności ludzkiej oraz przestrzegania i ochrony praw człowieka (art. 14).

Policjanci wykonując czynności, o których mowa w art. 14, mają prawo:

- 1) legitymowania osób w celu ustalenia ich tożsamości;
- 2) **zatrzymywania osób w trybie i przypadkach określonych w przepisach Kodeksu postępowania karnego i innych ustaw;**
- 2a) zatrzymywania osób pozbawionych wolności,

które na podstawie zezwolenia właściwego organu opuściły areszt śledczy albo zakład karny i w wyznaczonym terminie nie powróciły do niego;

- 3) **zatrzymywania osób stwarzających w sposób oczywisty bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także dla mienia;**
- 3a) pobierania od osób wymazu ze śluzówki policzków:
 - w trybie i przypadkach określonych w przepisach Kodeksu postępowania karnego,
 - w celu identyfikacji osób o nieustalonej tożsamości oraz osób usiłujących ukryć swoją tożsamość, jeżeli ustalenie tożsamości w inny sposób nie jest możliwe;
- 3b) pobierania materiału biologicznego ze zwłok ludzkich o nieustalonej tożsamości;
- 4) przeszukiwania osób i pomieszczeń w trybie i przypadkach określonych w przepisach Kodeksu postępowania karnego i innych ustaw;
- 4a) obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu z pomieszczeń przeznaczonych dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia, policyjnych izb dziecka, pokoi przejściowych oraz tymczasowych pomieszczeń przejściowych;
- 5) dokonywania kontroli osobistej, a także przeglądania zawartości bagaży i sprawdzania ładunku w portach i na dworcach oraz w środkach transportu lądowego, powietrznego i wodnego, w razie istnienia uzasadnionego podejrzenia popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary;
- 5a) obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu zdarzeń w miejscach publicznych, a w przypadku czynności operacyjno-rozpoznawczych i administracyjno-porządkowych podejmowanych na podstawie ustawy – także i dźwięku towarzyszącego tym zdarzeniom;
- 6) żądania niezbędnej pomocy od instytucji państwowych, organów administracji rządowej i sa-

- morządu terytorialnego oraz jednostek gospodarczych prowadzących działalność w zakresie użyteczności publicznej; wymienione instytucje, organy i jednostki obowiązane są, w zakresie swojego działania, do udzielenia tej pomocy, w zakresie obowiązujących przepisów prawa;
- 7) zwracania się o niezbędną pomoc do innych jednostek gospodarczych i organizacji społecznych, jak również zwracania się w nagłych wypadkach do każdej osoby o udzielenie doraźnej pomocy, w ramach obowiązujących przepisów prawa;
 2. Osobie zatrzymanej na podstawie ust. 1 pkt 3 przysługują uprawnienia przewidziane dla osoby zatrzymanej w Kodeksie postępowania karnego.
 - 3. Zatrzymanie osoby może być zastosowane tylko wówczas, gdy inne środki okazały się bezcelowe lub nieskuteczne.**
 4. Osoba zatrzymana, o której mowa w ust. 1 pkt 3, może być okazywana, fotografowana lub daktyloskopowana tylko wtedy, gdy jej tożsamości nie można ustalić w inny sposób.
 5. Osobę zatrzymaną należy niezwłocznie poddać – w razie uzasadnionej potrzeby – badaniu lekarskiemu lub udzielić jej pierwszej pomocy medycznej.
 6. Czynności wymienione w ust. 1 powinny być wykonywane w sposób możliwie najmniej naruszający dobra osobiste osoby, wobec której zostają podjęte.
 7. Na sposób prowadzenia czynności, o których mowa w ust. 1, przysługuje zażalenie do miejscowo właściwego prokuratora.
 - 7a. Osoba zatrzymana może zostać umieszczona w pomieszczeniu jednostki organizacyjnej Policji lub pomieszczeniu jednostki organizacyjnej Straży Granicznej przeznaczonym dla osób zatrzymanych.
 - 7b. Pomieszczenia dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia, pokoje przejściowe oraz tymczasowe pomieszczenia przejściowe mogą tworzyć i znosić komendanci wojewódzcy Policji oraz Komendant Stołeczny Policji.
 8. Rada Ministrów określi, w drodze rozporządzenia, sposób postępowania przy wykonywaniu uprawnień, o których mowa w ust. 1 pkt 1, 2a, 3, 3a lit. b, 3b i 5–7, oraz wzory dokumentów stosowanych w tych sprawach, mając na względzie zapewnienie skuteczności działań podejmowanych przez Policję oraz poszanowanie praw osób, wobec których działania te są podejmowane.
 - 8a. (uchylony).
 - 8b. (uchylony).
 9. Minister właściwy do spraw wewnętrznych, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zdrowia, określi, w drodze rozporządzenia, tryb przeprowadzania badań lekarskich, o których mowa w ust. 5, uwzględniając przypadki uzasadniające potrzebę niezwłocznego udzielenia osobie zatrzymanej pierwszej pomocy medycznej lub potrzebę poddania jej niezbędnym badaniom lekarskim, czas i organizację tych badań oraz sposób ich dokumentowania⁹. Ustawodawca nakładając określone obowiązki na Policję, wyposażył jej funkcjonariuszy w kompetencje oraz środki prawne umożliwiające realizację zadań. W razie niepodporządkowania się wydanym na podstawie prawa poleceniom organów Policji lub jej funkcjonariuszy, policjanci mogą stosować środki przymusu bezpośredniego. Ich stosowanie musi odpowiadać potrzebom wynikającym z istniejącej sytuacji i być niezbędne do osiągnięcia podporządkowania się wydanym poleceniom.

Prawo użycia środków przymusu

Środki przymusu procesowego opisane są w dziale szóstym kodeksu postępowania karnego. W rozpatrywanej tu sytuacji, interesuje nas zatrzymanie, jako środek przymusu procesowego, albowiem do takiego zatrzymania doszło. Zatrzymanie takie jest dopuszczalne w ściśle określonych sytuacjach, oraz obwarowane jest obowiązkiem informacyjnym, sporządzeniem protokołu zatrzymania itp.

Art. 244. § 1. Policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym.

§ 1a. Policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej, a zachodzi obawa, że ponownie popełni przestępstwo z użyciem przemocy wobec tej osoby, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa grozi.

§ 1b. Policja zatrzymuje osobę podejrzaną, jeśli przestępstwo, o którym mowa w

§ 1a, zostało popełnione przy użyciu broni palnej, noża lub innego niebezpiecznego przedmiotu, a zachodzi obawa, że ponownie popełni ona przestępstwo z użyciem przemocy wobec osoby wspólnie zamieszkującej, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa grozi.

§ 2. Zatrzymanego należy natychmiast poinformować o przyczynach zatrzymania i o przysługujących mu prawach, w tym o prawie do skorzystania z pomocy adwokata, oraz wysłuchać go.

§ 3. Z zatrzymania sporządza się protokół, w którym należy podać imię, nazwisko i funkcję dokonującego tej czynności, imię i nazwisko osoby zatrzymanej, a w razie niemożności ustalenia tożsamości – jej rysopis oraz dzień, godzinę, miejsce i przyczynę zatrzymania z podaniem o jakie przestępstwo się ją podejrzewa. Należy także wciągnąć do protokołu złożone przez zatrzymanego oświadczenia oraz zaznaczyć udzielenie mu informacji o przysługujących prawach. Odpis protokołu doręcza się zatrzymanemu.

§ 4. Niezwłocznie po zatrzymaniu osoby podejrzanej należy przystąpić do zebrania niezbędnych danych, a także o zatrzymaniu zawiadomić prokuratora. W razie istnienia podstaw, o których mowa w art. 258 § 1–3, należy wystąpić do prokuratora w sprawie skierowania do sądu wniosku o tymczasowe aresztowanie.

Kodeks postępowania karnego.

Z treści informacji, jaką dysponujemy, nie wiemy, które z wymaganych przesłanek procesowych wystąpiły, aby mówić, że zatrzymanie było zgodnie z prawem i nie nastąpiło przekroczenie uprawnień. Wiadomo tylko, że możemy mówić o uzasadnionym przypuszczeniu popełnienia przestępstwa przez trzy osoby. Do legalności zatrzymania wymagana jest jeszcze jedna, tj. obawa ucieczki lub ukrycia się osoby albo zatarcie śladów przestępstwa bądź też niemożliwość ustalenia jej tożsamości albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym. Jak wiemy, przy zatrzymaniu dla celów procesowych, użyte zostały środki przymusu bezpośredniego. Ustawa o Policji do takich środków zalicza: 1) fizyczne, techniczne i chemiczne środki służące do obezwładniania bądź konwojowania osób oraz do zatrzymywania pojazdów; 2) pałki służbowe; 3) wodne środki obezwładniające; 4) psy i konie służbowe; 5) pociski niepenetracyjne, miotane z broni palnej. **Policjanci mogą stosować jedynie środki przymusu bezpośredniego odpowiadające potrzebom wynikającym z istniejącej sytuacji i niezbędnej do osiągnięcia podporządkowania się wydanym poleceniom.**¹⁰ To jest kolejny wymóg ustawy, gdyż wcześniej było powiedziane, że „Zatrzymanie osoby może być zastosowane tylko wówczas, gdy inne środki okazały się bezcelowe lub nieskuteczne”. Istnienie uzasadnionego przypuszczenia, że popełniono przestępstwo nie przesądza jeszcze o konieczności zatrzymania. Ale przyjdźmy do środków przymusu bezpośredniego, bo tryb ich stosowania może, (choć nie musi) być podstawą formułowania zarzutu o przekroczeniu uprawnień. Szczegółowy tryb postępowania określa przepis wykonawczy w postaci rozporządzenia. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 roku w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobu użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego¹¹, w paragrafie trzecim mówi że **policjant ma prawo stosować środki przymusu.**

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 r., wydanym na podstawie art. 14 ust. 4 u. Pol., zostały określone przypadki oraz warunki i sposoby użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego. Z przepisów ustawy i rozporządzenia można wyinterpretować kilka zasad związanych z decyzją o zastosowaniu środków przymusu bezpośredniego.

Są to zasady:

- **celowości** – zastosowanie i wybór jakiegokolwiek środka muszą być uzasadnione okolicznościami zdarzenia;
- **ostrzeżenia** – obowiązek wcześniejszego wezwania przez policjanta do zachowania zgodnego z prawem oraz uprzedzeniu o użyciu środka;
- **niezbędności** – stosowanie środka w granicach niezbędnych dla usunięcia zagrożeń oraz odstąpienie od użycia, gdy zagrożenie minęło albo gdy staje się wiadome, że nie przyniesie oczekiwanego skutku;
- **minimalizacji skutków** – stosowanie środków w sposób wyrażający możliwie najmniejszą dolegliwość – w szczególności niepowodowania uszkodzeń ciała lub rozstroju zdrowia.

Ogólnie mówiąc, w razie uzasadnionej potrzeby funkcjonariusz powinien stosować te środki w taki sposób, aby osiągnięcie podporządkowania się wydanym na podstawie prawa poleceniom powodowało możliwie najmniejszą dolegliwość. Jest on obowiązany do odstąpienia od ich stosowania, gdy osoba, wobec której je użyto podporządkowała się wydanym poleceniom. Dozwolone jest jednocześnie stosowanie różnych środków przymusu bezpośredniego.

K. Sławik, Zarys systemu prawa policyjnego, Warszawa 2011, s. 71.

Policyjne interwencje, a prawa człowieka

Każdy ma prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Każdy ma prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i korespondencji. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwa, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobiegania przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności¹². Proces transformacji ustrojowej krajowego systemu prawa rozpoczął się stosunkowo dawno, bo na początku lat 90. Znacznie dłużej potrwa przekształcanie świadomości prawnej formowanej wcześniej pod przemożnym wpływem pozytywizmu prawniczego¹³. Prawa człowieka w wymiarze teoretycznym, jak również normatywnym podlegają dynamicznej ewolucji¹⁴. Należy zauważyć przy tym, że ustawowe gwarancje w zakresie wolności i bezpieczeństwa osobistego na przestrzeni minionych lat były wzmocniane, poprzez liczne pozytywne zmiany w polskim prawie. Z perspektywy czasu można powiedzieć, że trafne było twierdzenie, że dynamice ewolucji sprzyja wyraźnie i wciąż zwiększające się uwrażliwienie na istotę praw jednostki. Efektem tego procesu jest systematyczne poszerzanie się zbioru praw i wolności człowieka, do którego sukcesywnie wprowadza się nowe kategorie¹⁵. Nie zawsze jednak prawo nadąża w drugim kierunku, i nie zawsze skutecznie ochrania tych, którzy to prawo stosują. Nawiązuje tym stwierdzeniem do zawieszonych w czynnościach służbowych policjantów. Jeżeli prawo jest ułomne, to nie powinno na ślepo być stosowane. Jest to szczególnie uprawnienie przełożonego, co warto podkreślić. Instytucja ta, powinno być wykorzystywana w szczególnej sytuacji. Tak jak nie widziałem potrzeby zatrzymywania tych osób, (gdyż najprawdopodobniej były znane interweniującym policjantom, nie zachodziła obawa mactwa z ich strony, a i utrudnianie postępowania

karnego problematyczne), tak nie widzę możliwości bezprawnego wpływania zawieszonych policjantów na czynności sądu. Komu, jak komu, ale przełożonemu właściwemu w sprawach osobowych, chyba znany jest przepis mówiący np. o poplecznictwie. Czemu ta czynność (zawieszenie w czynnościach służbowych) dokonana zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy, ma służyć w tym postępowaniu i okolicznościach? I nie stawiam tego pytania w obawie, że świadomi obywatele skorzystają z możliwości prawnych, a poprzez wnoszenie subsydiarnych aktów oskarżenia, doprowadzą do zawieszenia pół stanu policjantów w Polsce! Ponieważ moje spojrzenie może być kontrowersyjne, krótko je uzasadnię. Przez długi okres czasu po zmianach ustrojowych w 1989 roku, w poprzednim kodeksie karnym były przepisy antyspekulacyjne. Jeden z nich (art. 222) stanowił tak: „Kto nie mając do tego uprawnień handlowych, gromadzi w celu odsprzedaży z zyskiem towary w ilościach oczywiście niewspółmiernych do potrzeb własnych, jako konsumenta, podlega karze wolności do lat 3.” Zapytam nieśmiało ile aktów oskarżenia wnieśli prokuratorzy do sądów lub zastosowali środków zapobiegawczych, np. w 1996 roku z tego lub podobnych przepisów? I nic z tego powodu, (że ich nie było) negatywnego się nie stało. I jeszcze jeden przykład, bliski jak koszula ciała, bo z policyjnej łączki. Dotyczy nie posterunkowego, ale osoby z prawie najwyższym policyjnym stopniem, nie w komisariacie, ale wyższej policyjnej strukturze, co ma się rozumieć. Przełożony właściwy w sprawach osobowych zobowiązany był wydać stosowne postanowienie i doręczyć go pokrzywdzonemu¹⁶ w sprawie tego nadinspektora. Z ustawowego obowiązku właściwy przełożony wywiązał się, kiedy wysoce prawdopodobne było, że zmusi go do tego wyrok sądu administracyjnego. Stąd wniosek, jak się chce to można! Prawo ma służyć społeczeństwu, a nie jednostkom. Przeprowadzając interwencje warto o tym także pamiętać. Przełożeni powinni mieć na uwadze, że „Bardzo często wtedy, kiedy w grę wchodzi użycie środków przy-

musu bezpośredniego i broni, zatrzymanie, karanie grzywnami, przeszukanie osób lub pomieszczeń, przesłuchanie, zajęcie mienia itp., istnieją sytuacje potencjalnie sprzyjające nadużyciu¹⁷”. Nie twierdzą, że tak było w sytuacji analizowanego przypadku. Nie musiało być tak, jak się stało. Ale to jest mój pogląd na tę kontrowersyjną kwestię.

Jan Swół

Przypisy

- 1 Zob. Wzorek A., Niebezpieczny subsydiarny, „Policja 997” nr 89, lipiec 2012, s. 22. Artykuł dostępny na: http://gazeta.policja.pl/portal/997/1317/Numer_88__072012.html, dostęp: 2012-09-21.
- 2 Hanausek T., Ustawa o Policji. Komentarz, Kraków 1996, s. 17.
- 3 Mały słownik języka polskiego, Warszawa 1993, s. 269.
- 4 Słownik współczesnego języka polskiego, tom 1, Warszawa 2001, s. 327.
- 5 Bielska T., Policjant w sytuacjach trudnych, [w:] Policja, Kwartalnik kadry kierowniczej Policji, 1-2/2000, s. 60.
- 6 Gardocki L., Prawo karne, Warszawa 2000, s. 264.
- 7 Zob. Art. 49, ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.).
- 8 Art. 1 ust.1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, t.j. Dz. U. 2011, nr 287, poz. 1687 ze zm.).
- 9 Por. art. 15 ustawy, jak w przypisie ósmym.
- 10 Art. 16, ust. 2 ustawy.
- 11 Dz. U. 1990, nr 70, poz. 910 ze zm.
- 12 Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 3 września 1953 r., art. 8.
- 13 Redelbach A., Natura praw człowieka, Strasburskie standardy ich ochrony, TNOiK, Toruń 2001, s. 112.
- 14 Gronowska B. i in., Prawa człowieka i ich ochrona, Toruń 2005, s. 186.
- 15 Swół J., Zatrzymanie stadionowe w strukturze działań porządkowych podczas EURO 2012, [w:] Przeciwdziałanie zagrożeniom terrorystycznym podczas imprez masowych w aspekcie EURO 2012, red. Bąk T., Kraków-Rzeszów-Zamość, 2012, s. 410.
- 16 Zob. art. 135 ustawy, (Postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego oraz orzeczenie o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego doręcza się pokrzywdzonemu, jeżeli złożył on wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego).
- 17 Knut P., Prawa człowieka podczas wykonywania zadań służbowych przez policjanta prewencji, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy”, Kwartalnik WSP, nr 2/97, s. 21.

Ze wspomnień emeryta... Onasis z Żyrakowa

Od redakcji

Pomysł kącika zrodził się podczas praktyk studenckich w Katedrze Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Materiał ukazuje się przede wszystkim dzięki aktywności i zaangażowaniu, Barbary Barnuś i Anny Mitoraj- studentek tego kierunku. Zainteresowały się felietonami Starszego dzielnicowego, które mają swoją historię nie tylko dlatego, że pokryte były grubą warstwą kurzu. Niekiedy intryguje ich pytanie, jak było kiedyś a jak jest obecnie. Czasami podzieliły się gorącymi refleksjami, także humorystyczne. Redakcja zaprasza do współredagowania kącika, nie tylko studentów związanych z bezpieczeństwem wewnętrznym. Zapraszamy i zachęcamy także tych, którym marzy się dziennikarstwo śledcze oraz wszystkie inne zainteresowane osoby problematyką prawną, kryminalistyczną i kryminalistyczną.

Bystre oko kontrolera ruchu drogowego spośród wielu poruszających się po drodze pojazdów dostrzegł kierującego mercedesem, który jechał z prędkością podejrzaną jak na możliwości i klasę samochodu. Policjant tarczą dał sygnał do zatrzymania się kierowcy. Następnie przystąpił do kontroli o czym poinformował zainteresowanego. Poprosił o okazanie dokumentów uprawniających do kierowania oraz dowodu rejestracyjnego pojazdu. Spostrzegł przy tym, iż kierujący ma trudności z wymową oraz koordynacją ruchu, co przy błędnym wzroku wskazywało, że policjant ma do czynienia z nietrzeźwym kierowcą.

„Żżyczy Pan sssobie popolskie czy amerykańskie prawo jazdy, bo byłem kilka lat zazaza wodą?” – oświadczył pijany kierowca.

Informacja ta, przynajmniej ostatnie jej fragmenty nie bardzo zainteresowały kontrolera, bowiem nie pytając gdzie, kiedy i ile przywiózł, ponowił prośbę o okazanie prawa jazdy. Najwidoczniej brak zainteresowania stanem konta lub zawartością portfela wywołało niezadowolenie czterdziestoletniego Sylwestra C. Używając dość niecenzurowanych słów pod adresem kontrolującego go policjanta, oświadczył, że go załatwi, bo był w USA i stać go na wykupienie policjanta wraz z legalnymi dokumentami na niego.

„Perspektywa pracy u Onasisa z Żyrakowa najprawdopodobniej spowodowała, że policjant kontynuował czynności grzecznie, taktownie, tak jak książka pisze i prawo nakazuje. Polecił opuścić pojazd, zabezpieczył kluczyki od samochodu, a kierowcy oświadczył iż podda go badaniu na zawartość alkoholu w organizmie przy pomocy automatu. Ostatnia część wypowiedzi nie spodobała się Sylwestrowi C. i mimo obowiązku wynikającego z prawa o ruchu drogowym nie poddał się takiemu badaniu. Na ostrzeżenie, że może zostać pobrana mu krew zareagował dość nieoczekiwanie. Zaatakował policjanta kierując na jego szczękę silny cios. Dopełnieniem była argumentacja słowna. Z tą chwilą Sylwester C. stał się potencjalnym podejrzanym o dopuszczenie się czynnej napaści na policjanta oraz znieważenie podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych.

Dla powstrzymania agresywności użyto w stosunku do Sylwestra C. kajdanek, czyli środków przymusu bezpośredniego przewidzianych ustawą o policji, stosowanie których szczegółowo określa Rozporządzenie Rady Ministrów z 17.09.1990 roku. Ponieważ ustawodawca nie określił takich środków, aby zmusić do milczenia awanturnika, toteż ten co myślał o policjantach głośno wypowiadał obsypując ich przymiotnikami z łaciny kuchennej i nawet w szpitalu, gdzie pobierano mu krew do badań.

Po zabezpieczeniu krwi od kierującego, spędził on noc w policyjnym areszcie. Nazajutrz po wytrzeźwieniu wstydził się swojego postępowania, co znalazło odzwierciedlenie w jego wyjaśnieniach i stosownym protokole przesłuchania. Postawa taka zadecydowała, że prokurator nie zastosował tymczasowego aresztowania. Na mocy stosownego postanowienia Sylwester C. zgłaszał się będzie na policyjny dozór. Może oswoi się z niebieskim mundurem policyjnym podczas tych wizyt?

Sadząc po zgromadzonych dowodach przewidywać należy postępowanie przed sądem oraz kolegium do spraw wykroczeń. Gdy sprawy trafią do tych organów Sylwester C. pozna siłę swojej gęby i pięści, a także siłę własnych pieniędzy.

Starszy Dzielnicy

Komentarz Basi

Analizując powyżej opisywaną sprawę pozwalamy sobie stwierdzić, że sprawca może otrzymać niższą karę, bądź wyrok, jeśli nie sprawia trudności w prowadzeniu śledztwa oraz jeśli sam przyznaje się do winy i okazuje skruchę za swe zachowanie.

Humorystycznie, według Basi, (lipiec 2012):

Zalany robaku
W kierowcy rzekomym fachu
Łakniesz mandatu?
Funkcjonariusz czuwa
Nie zwiedzie go mowa długa
Niepełne słowa, obelgi, ruchliwe pięści
Surową karą się zakończą- wierz mi
Klucz do aresztu już chrzęści

Podejmując próbę odpowiedzi na pytanie jednej z zainteresowanych poprzednim felietonem osób, Ania i Basia zapytały prawnika. Dzisiaj problematykę przybliżył dr Jan Swół.

Zatrzymanie w sprawie o wykroczenie

Trafnie zauważył student (czytelnik), że obowiązujący kiedyś Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, w okresie kiedy Cyganie kradli kury (Zob. felieton: Kura po cygańsku), nie regulował kwestii ich zatrzymania przez mieszkańców. Ścisłej mówiąc ujęcia osób podejrzanych o popełnienie wykroczenia przez obywateli. Zapoznając się z komentarzem do Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia¹, który to przepis regulował postępowania przed kolegium do spraw wykroczeń, stwierdziłem także, że komentatorzy nie dotykali tej kwestii. Kodeks przewidywał możliwość odpowiadania sprawcy przed organem orzekającym w sprawach o wykroczenia w trybie przyspieszonym. Problematyka ta była uregulowana w dziale VI.

(...) ... „schwytają sprawcę na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem” oznacza: 1) zatrzymanie sprawcy w czasie popełnienia przez niego wykroczenia; funkcjonariusz który go zatrzymał, jest wówczas świadkiem popełnionego wykroczenia i ma pełne rozeznanie, jakie wykroczenie zostało popełnione i kto jest jego sprawcą; 2) zatrzymanie sprawcy niezwłocznie po popełnieniu przez niego wykroczenia; może to mieć miejsce zarówno wówczas, gdy funkcjonariusz był świadkiem popełnienia wykroczenia, lecz nie zdążył schwytać sprawcy na gorącym uczynku, jak i wówczas, gdy nie był świadkiem popełnienia wykroczenia, lecz naocznie stwierdził jego popełnienie (w wyniku własnego spostrzeżenia lub zawiadomienia go o tym przez inną osobę) i następnie niezwłocznie podjął czynności zakończone schwyтaniem sprawcy. W obu wypadkach niezbędne jest stwierdzenie naoczne popełnienia wykroczenia i bezpośredni kontakt z jego sprawcą, nawiązany bądź w czasie popełnienia wykroczenia, bądź niezwłocznie po jego popełnieniu.

M. Siewierski, J. Lewiński, Z. Leoński, J. Gościcki, Komentarz do Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia oraz do ustawy o ustroju kolegiów do spraw wykroczeń, Warszawa 1973, s. 119.

Postępowanie przyspieszone w ujęciu niniejszego kodeksu jest szczególnym trybem postępowania przed kolegium, przewidzianym dla wyjątkowych spraw o wykroczenia, do których zwalczania postępowanie zwyczajne nie wystarcza z powodu nagminnego szerzenia się na danym terenie. Postępowanie przyspieszone pozwala w szczególności na zatrzymanie i doprowadzenie do kolegium schwytanego na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem sprawcy wykroczenia objętego tym postępowaniem, na bezzwłoczne rozpoznanie sprawy przez kolegium oraz na natychmiastowe wykonanie orzeczonej kary. Tego rodzaju uregulowanie, nie znane postępowaniu zwyczajnemu, czyni z postępowania przyspieszonego skuteczny oręż do zwalczania najbardziej dokuczliwych – ze względu na szkodliwość społeczną lub masowość występowania – wykroczeń. (...) Uwzględniając wszystkie aspekty postępowania przyspieszonego, należy uznać, że: 1) podjęcie decyzji o wprowadzeniu postępowania przyspieszonego powinno być każdorazowo poprzedzone oceną dotyczącą aktualnego stanu zagrożenia porządku prawnego ze względu na szerzenie się określonych wykroczeń oraz oceną dotyczącą stopnia wykorzystania przez organy ścigania i kolegia środków dostępnych im w postępowaniu zwyczajnym; 2) organy stosujące przepisy o postępowaniu przyspieszonym obowiązane są w każdym stadium tego postępowanie ściśle je przestrzegać, honorować uprawnienia procesowe obwinionego, nie formalizując jednak tego postępowanie, gdyż mogłoby to uniemożliwić osiągnięcie celu, który zadecydował o jego wprowadzeniu.

M. Siewierski, J. Lewiński, Z. Leoński, J. Gościcki, Komentarz do Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia oraz do ustawy o ustroju kolegiów do spraw wykroczeń, Warszawa 1973, s. 122-123.

Postępowanie przyspieszone dla całego obszaru państwa wprowadzał Minister Spraw Wewnętrznych, dla poszczególnych województw lub ich części prezydium wojewódzkiej rady narodowej z porozumieniem z Ministrem Spraw Wewnętrznych. Postępowanie przyspieszone mogło być wprowadzone na czas nie przekraczający ogółem 6 miesięcy w ciągu roku. Przepis ten został uchylony w 1983 roku. Innym ustawowym ograniczeniem było, że nie mogły być rozpatrywane w tym trybie niektóre wykroczenia (art. 70 kpw). Kradzież lub przywłaszczenie sobie innego mienia niż społeczne (art. 119 § 2 kw.), jeżeli wartość mienia nie przekraczała 5000 zł (od maja 1985 r.) nie mogła być objęta takim trybem. Ponieważ sprawcy odpowiadali w trybie przyspieszonym, zastosowanie miał inny przepis tej samej ustawy, tj. art. 74 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

W sprawach o wykroczenia objęte postępowaniem przyspieszonym orzekać można było tylko wówczas, jeżeli gdy sprawca wykroczenia został **schwyty** na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem i doprowadzony na rozprawę (art. 71). Warto dodać, że w myśl art. 66 § 1 funkcjonariusze MO (podobnie jak policjanci obecnie) mogli nakładać grzywny w postępowaniu mandatowym jeżeli schwytyli sprawcę na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem.

Milicja Obywatelska lub inny organ, któremu szczególne ustawy powierzały zadania z zakresu ochro-

Art. 243. § 1. Każdy ma prawo ująć osobę na gorącym uczynku przestępstwa lub w pościgu podjętym bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa, jeżeli zachodzi obawa ukrycia się tej osoby lub nie można ustalić jej tożsamości. **§ 2.** Osobę ujętą należy niezwłocznie oddać w ręce Policji.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego. (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.)

ny porządku i bezpieczeństwa publicznego, w wypadku schwytania na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem sprawcy wykroczenia, które było objęte postępowaniem przyspieszonym, mogły **zatrzymać i doprowadzić** sprawcę do kolegium pierwszej instancji (art. 72 § 1).

Doprowadzenie było wymienione w kodeksie, jako środek przymusu stosowany wyłącznie w celu, aby tok postępowania w sprawach o wykroczenia nie doznał przeszkody lub nie był utrudniony nie tylko przez sprawców (obwinionego), ale osoby, które z mocy przepisów tego kodeksu zobowiązane były (po spełnieniu określonych warunków) do wykonania określonych czynności, np. świadka, który nie zgłosił się na wezwanie bez uzasadnionej przyczyny. Środkami ustawowo przewidzianymi była kara pieniężna, która miała wy-

wrzyć nacisk na świadka, aby wypełnił ustawowy obowiązek. Niezależnie od ukaranie świadka, który bez uzasadnionej (usprawiedliwiającej) przyczyny nie zgłosił się na wezwanie, można było zarządzić **przymusowe doprowadzenie** przez Milicję Obywatelską (art. 136 § 5). Pojęcie „zatrzymania” w rozumieniu środka przymusu w kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia nie występowało. Milicja Obywatelska, wykonując zarządzenie o przymusowym doprowadzeniu świadka lub obwinionego, miała prawo zatrzymać taką osobę tylko w niezbędnych wypadkach i na czas konieczny do wykonania zarządzenia (art. 141). Co może być istotne, siłę fizyczną można było stosować w ostateczności („stosuje się dopiero w ostateczności”). Może jeszcze jedna informacja związana z poruszonym zagadnieniem. Obowiązujący wówczas kodeks postępowania karnego w art. 205 przewidywał możliwość ujęcia na gorącym uczynku przestępstwa lub w pościgu podjętym bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa w celu oddania w ręce Milicji Obywatelskiej, ujętej osoby (pod pewnymi warunkami). Milicja miała prawo zatrzymać taką osobę, przy czym przepisy kodeksu postępowania karnego nie miały zastosowania do wypadków zatrzymania przez MO na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 2 dekretu z dn. 21 grudnia 1955 r. o organizacji i zakresie działania Milicji Obywatelskiej². W 1983 roku dekret ten uchylła ustawa o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów³, lecz w tym akcie prawnym nie ma uregulowań prawnych, co do możliwości ujęcia osób, sprawców wykroczeń. MO i Służba Bezpieczeństwa miała prawo zatrzymywania osób w trybie i przypadkach przepisami kodeksu postępowania karnego (art. 7 ust. 1, pkt 2), a także zatrzymywania osób naruszających lub zagrażających porządkowi i bezpieczeństwu publicznemu (art. 7 ust. 1, pkt 3). Nie ma nawiązania do kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. W maju 19-90 roku ustawa o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów została uchylona. W nowej nic interesującego na rozważany problem nie znajdziemy. Dopiero ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia⁴ w treści art. 45 odsyła do kodeksu postępowania karnego.

Art. 74. § 1. Do osób stale uchylających się od pracy, nie mających stałego miejsca zamieszkania lub stale zmieniających miejsce pobytu bez zameldowania, postępowanie określone w art. 71-73 stosuje się również w sprawach nie objętych postępowaniem przyspieszonym, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa, że rozpoznanie sprawy w postępowaniu zwyczajnym będzie niemożliwe lub znacznie utrudnione.

§ 2. Postępowanie określone w art. 71-73 można zastosować również do osób przebywających jedynie czasowo na terenie Państwa Polskiego, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa, że rozpoznanie sprawy w postępowaniu zwyczajnym będzie niemożliwe lub znacznie utrudnione.

§ 3. W wypadkach, o których mowa w § 1 i 2, o zastosowaniu postępowania określonego w art. 71-73 należy sprawcę powiadomić w każdym stadium postępowania.

Według stanu prawnego na dzień 1 stycznia 1986 roku.

Przez pojęcie „organ” należy rozumieć zarówno organ państwowy, jak i organ społeczny. Do innych organów, którym szczególne ustawy powierzają zadania w zakresie ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego, zalicza się w szczególności: Ochotniczą Rezerwę Milicji Obywatelskiej, Służbę Ochrony Kolei, Straż Ochrony Przyrody, Straż Leśną. Przepis § 1 art. 72 upoważnia organy do zatrzymania i doprowadzenia sprawcy wykroczenia do kolegium. Wykładnia celowościowa tego paragrafu, wiąże się ściśle z art. 71 stanowiącym, że w postępowaniu przyspieszonym orzeka się tylko wówczas, gdy sprawca wykroczenia został doprowadzony na rozprawę, wyraźnie wskazuje na cel zatrzymania sprawcy. Następuje ono tylko po to, aby sprawcę doprowadzić do kolegium. Nie zawsze jednak doprowadzenie musi być poprzedzone zatrzymaniem. Zarówno zatrzymanie sprawcy wykroczenia, jak i jego doprowadzenie do kolegium są środkami przymusu. Dlatego też odpowiedzi na pytania, na czym polega zatrzymanie i w jaki sposób następuje doprowadzenie, należy szukać w art. 141, zamieszczonym w rozdziale o środkach przymusu. Zgodnie z tym przepisem Milicja Obywatelska, wykonując zarządzenie o przymusowym doprowadzeniu obwinionego, ma prawo zatrzymać tę osobę tylko w niezbędnych wypadkach i na czas konieczny do wykonania zarządzenia. Wykonanie zarządzenia o przymusowym doprowadzeniu następuje przy zastosowaniu środków przymusu, nie wyłączając w razie konieczności siły fizycznej. Skoro postanowienia art. 141 dotyczą indywidualnych zarządzeń o przymusowym doprowadzeniu obwinionego (m. in. na rozprawę), to nie ma przeszkód, aby stosować te postanowienia również do dokonywania doprowadzeń na mocy art. 72 § 1. Zatrzymanie o którym mowa w art. 72 § 1, nie ma nic wspólnego z instytucją zatrzymania na okres 48 godzin, znana kodeksowi postępowania karnego (art. 205-208) oraz dekretowi z dnia 21 grudnia 1955 r. o organizacji i zakresie działania Milicji Obywatelskiej (art. 7).

M. Siewierski, J. Lewiński, Z. Leoński, J. Gościcki, *Komentarz do Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia oraz do ustawy o ustroju kolegiów do spraw wykroczeń*, Warszawa 1973, s. 126.

Problematyka ujęcia osoby w świetle aktualnych rozwiązań prawnych jawi się, jako niezwykle ciekawa. Przybliżenie wymaga jednak osobnego opracowania, albo sięgnięcie do publikacji, które ukazały się na ten temat. Obecnie mówi się o „ujęciu obywatelskim”, ujęciu przez pracownika ochrony, ujęciu przez służby porządkowe organizatora imprezy masowej⁵ i inne uprawnione podmioty. Kończąc przybliżenie problematyki ujęcia sprawcy wykroczenia przez obywateli kiedyś, można powiedzieć, że dostosowywanie polskiego prawa do standardów demokratycznych państw zajęło dużo czasu. W 19-92 roku w opracowaniach dot. problematyki zatrzymań można było spotkać śmiało i daleko sięgające w przyszłość wnioski. „Kompetencje funkcjonariuszy określonego organu do zatrzymania wyznaczają w sposób naturalny ustawowe funkcje tego organu. Przesłanki zatrzymania przez organy nie będące policją muszą być interpretowane w takim samym sposób, do którego zobowiązana jest policja. (...) Wydaje się nam, że najlepiej byłoby, gdyby organy i przesłanki zatrzymania określone były w jednym akcie prawnym, tj. w k.p.k.”⁶. I bynajmniej nie można powiedzieć, że o problematyce ujęcia napisano wszystko, prawo jest doskonałe, a jego interpretacja nie budzi wątpliwości, albo też nie będą się rodzić wątpliwości za lat kilka, kilkanaście czy kilkadziesiąt.

Jan Swół

Przypisy

- 1 Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. nr 12, poz. 116 ze zm.).
- 2 Kodeks postępowania karnego. Komentarz, pod redakcją Mariana Mazura, stan prawny na 1 kwietnia 1971, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1971, s. 243.
- 3 Dz. U. 1983, nr 38, poz. 172.
- 4 Dz. U. 2001, nr 106, poz. 1148, ze zm.
- 5 Swół J., Zatrzymanie stadionowe w strukturze działań porządkowych podczas EURO 2012, [w:] Przeciwdziałanie zagrożeniom terrorystycznym podczas imprez masowych w aspekcie EURO 2012, pod red. Tomasza Bąka, Kraków-Rzeszów-Zamość, 2012, s. 407-422.
- 6 Bulenda T., Hołda Z., Rzepiński A., Prawa człowieka a zatrzymanie, tymczasowe aresztowanie w polskim prawie i praktyce jego stosowania, Archiwum Kryminologii, Tom XVIII, Warszawa 1992, s. 110-111.

Koło Naukowe przy Centrum Studiów nad Terroryzmem

Okres studiów to nie tylko czas zdobywania wiedzy, ale także nawiązywania nowych znajomości i zdobywania cennych doświadczeń. Chcąc sprostać oczekiwaniom studentów, uczelnia umożliwia rozwijanie pasji, pogłębiania wiedzy i nawiązania kontaktu z ludźmi o podobnych zainteresowaniach. Przejawia się to m.in. poprzez wspieranie funkcjonowania kół naukowych i organizacji studenckich działających w uczelni.

W Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie działa około 20 kół naukowych. Jednym z nich jest koło naukowe przy Centrum Studiów nad Terroryzmem. Zajmuje się ono zarówno działalnością naukową, jak i konfrontowaniem teorii z praktyką, zrzesza studentów i absolwentów WSliZ, a podejmowane przedsięwzięcia dotyczą kwestii bezpieczeństwa państwa i współczesnych zagrożeń.

Jednym z głównych celów koła jest udział w konferencjach i seminariach naukowych. Kilku jego przedstawicieli (członków koła naukowego) miało okazję uczestniczyć m.in. w seminarium naukowym „Oblicza terroryzmu” organizowanym przez Centrum Studiów nad Terroryzmem 30 czerw-



Koło Naukowe co roku organizuje spotkania z zaproszonymi gośćmi. Na zdjęciu: spotkanie otwarte z oficerem Wojskowej Służby Kontrwywiadu Wojskowego.

ca 2010 r., w międzynarodowej konferencji pt. „Współpraca transgraniczna w aspekcie zagrożeń terrorystycznych w związku z organizacją EURO 2012” w Kielnarowej (12 – 13 października 2011 r.) a także wielu innych organizowanych przez Uniwersytet Rzeszowski czy Akademię Obrony Narodowej. Udział w konferencjach przyczynił się do wydania monografii, w których znajdują się także publikacje członków koła. Studenci reprezentują swoje koło naukowe także podczas corocznych edycji konferencji „Nauka i Pasja – kluczem do sukcesu”, której celem jest prezentacja dorobku naukowego młodych naukowców, integracja studenckich środowisk akademickich, nawiązanie kontaktów oraz promowanie rozwoju naukowego studentów. Członkowie koła mają na swym koncie sukcesy związane z tą konferencją, m.in. nagrody za najlepszy referat w panelu „bezpieczeństwo wewnętrzne” (Paweł Skoczowski).

Poza czynnym uczestnictwem w organizowanych seminariach i konferencjach naukowych, członkowie koła naukowego przy Centrum Studiów nad Terroryzmem sami organizują spotkania o zbliżonym charakterze. Podczas tych cyklicznych spo-



Na zdjęciu: Prezentacja z okazji Otwartego Dnia Kół Naukowych.

tkań omawiają kwestie związane z tematyką szeroko pojmowanego bezpieczeństwa oraz współczesnych zagrożeń. Odbywa się to m.in. poprzez organizację seminariów oraz wykładów, podczas których członkowie koła prezentują problem i inicjują na jego temat dyskusję. Do tej pory udało się zorganizować seminarium naukowe pt. „Prawa człowieka wobec współczesnych zagrożeń”, na którym studenci podjęli tematykę praw człowieka w kontekście terroryzmu, nowoczesnych technologii czy honorowego samobójstwa. Na organizowanych wykładach, których prelegentami byli członkowie koła, poruszone zostały takie tematy jak terroryzm sponsorowany przez rządy, współpraca wojska z instytucjami i innymi służbami dla ochrony obiektu wojskowego, cyberterroryzm i wykorzystywanie Internetu w atakach terrorystycznych oraz informacji i zagrożeń z tym związanych. Ponadto, członkowie koła mieli okazję posłuchać i podyskutować o możliwości eksploatacji zasobów surowców naturalnych będących tłem współczesnych działań militarnych czy o nowej świadomości zagrożeń społeczeństwa ponowoczesnego. W spotkaniach mógł uczestniczyć każdy, kto był zainteresowany konkretną tematyką.

Ważnym celem koła jest organizacja spotkań dla studentów z zaproszonymi gośćmi – osobami specjalizującymi się w tematyce terroryzmu lub



Realizowane pasje są wszechstronne. Na zdjęciu: strzelanie w Paintballu.

funkcjonariuszami służb mundurowych. Dotychczas wizytę w uczelni złożyli funkcjonariusz oddziału antyterrorystycznego policji podkarpackiej, oficer służby kontrwywiadu wojskowego, dowódca patrolu rozmowania i zastępca dyrektora zakładu karnego Rzeszów – Załęże. Organizując spotkania członkowie koła pragną dotrzeć do jak największej liczby słuchaczy, by uświadomić im zagrożenia bezpieczeństwa oraz opowiedzieć o pracy i zadaniach poszczególnych służb. Chcą wywołać dyskusję na tematy dotyczące zagrożeń współczesnego świata.

Mimo, iż większość spotkań koła naukowego przy Centrum Studiów nad Terroryzmem nosi znamiona naukowe, członkowie koła promują także postawy pro-ratownicze i aktywność fizyczną. Członkowie koła wzięli udział w spotkaniu dotyczącym pierwszej pomocy przedmedycznej, a także odwiedzili jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej w Wiśniowej należąca do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Mogli dzięki temu pozyskać niezbędną wiedzę w zakresie udzielania pomocy podczas wypadku, a nawet spróbować własnych sił w walce z pożarem. Inne przedsięwzięcia, które udało się zrealizować, to zawody strzeleckie. Członkowie koła zorganizowali w różnych miejscach kilka spotkań, podczas których korzystano z różnego rodzaju broni. Studenci mogli próbować swoich sił



Spotkania Koła Naukowego poświęcone są szerokiej tematyce, związanej nie tylko z terroryzmem. Na zdjęciu: prezentacja nt. systemu oczyszczania terenu z przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych (niewypałów).

m.in. w parku linowym w Kielnarowej strzelając z replik ASG, w strzelnicy myśliwskiej w Borze strzelając z broni ostrej, czy w Zabratówce k. Rzeszowa podczas zawodów paintball.

Poza zawodami strzeleckimi, mieli również okazję odwiedzić laboratorium kryminalistyki mieszczące się w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania. Dzięki warsztatom w tym laboratorium uczyli się, jak zabezpieczać dowody na miejscu przestępstwa, jak pobierać odciski palców, analizować dane czy tworzyć portrety pamięciowe.

Za swą aktywność i podjęte przedsięwzięcia koło naukowe otrzymało kilka nagród i wyróżnień. Doceniono jego członków, spośród których dwóch zostało stypendystami Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcia w nauce na rok 2011/2012. Jest to najbardziej prestiżowe wyróżnienie dla aktywnych studentów uczących się na studiach I i II stopnia. Ponadto, w rankingu TopTwenty, który obejmuje najlepszą „dwudziestkę” na danym kierunku, a tworzony jest na podstawie dorobku naukowego, działalności na rzecz uczelni i średniej ocen wszystkich studentów, pięć pierwszych osób (spośród 962) zajęli członkowie koła naukowego przy Centrum Studiów nad Terroryzmem. Koło naukowe zdobyło aż dwa razy



Członkowie Koła Naukowego chętnie poznają nowe umiejętności. Na zdjęciu: mgr Józef Kubas prezentuje technikę pobierania odcisków daktyloskopijnych. Wizyta w Laboratorium Kryminalistyki Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie.

I miejsce w konkursie na najlepsze stoisko podczas Dni Otwartych Kół Naukowych i Organizacji Studenckich w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie.

Wszystkie otrzymane wyróżnienia i nagrody udowadniają, że koło nie próżnuje, lecz aktywnie i intensywnie pracuje na swoje sukcesy. Przyczynia się do pogłębienia wiedzy wśród studentów na temat terroryzmu i innych współczesnych zagrożeń, rozwija chęć realizowania swoich zainteresowań poza murami uczelni i w praktyczny sposób pokazuje różne aspekty związane z funkcjonowaniem służb mundurowych.

W kolejnym roku akademickim koło również zamierza realizować nowe, ciekawe przedsięwzięcia. Wszystkich, którzy chcieliby dołączyć i przyczynić się do rozwoju koła naukowego – serdecznie zapraszamy! Szczegóły na stronie internetowej www.kncsnt.pl.

Natalia Noga



Na zdjęciu: Wizyta w Laboratorium Kryminalistyki Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie. Członkowie Koła Naukowego zapoznają się z profesjonalnym sprzętem, uczą się pobierać odciski palców, tworzyć portrety pamięciowe, i zabezpieczać dowody na miejscu przestępstwa oraz analizować dane.

II Międzynarodowa Konferencja Naukowa pt. „Bezpieczeństwo w portach lotniczych i ochrona lotnictwa przed aktami bezprawnej ingerencji”

W dniach 11 – 12 września 2012 roku w Wyższej Szkole Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie odbyła się II Międzynarodowa Konferencja Naukowa pt. „Bezpieczeństwo w portach lotniczych i ochrona lotnictwa przed aktami bezprawnej ingerencji”. Przedsięwzięcie odbyło się przy współpracy z Przedsiębiorstwem Państwowym „Porty Lotnicze”, Polską Agencją Żeglugi Powietrznej, Narodowym Koncernem Zbrojeniowym Bumar, Akademią Marynarki Wojennej w Gdyni, Wyższą Szkołą Policji w Szczytnie i przy udziale Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie.

Konferencję rozpoczął Pan Rektor-Komendant gen. bryg. pil. dr. Jan RAJCHEL, wprowadzając zebranych w tematykę dwudniowych obrad. Kolejne przemówienie powitalne wygłosił niespodziewany gość - Szef Sztabu Generalnego WP Pan Generał M. Cieniuch.

Organizatorzy konferencji wielokrotnie podkreślali, że termin jej organizacji nie został wybrany przypadkowo – to właśnie 11 lat temu, 11 września miał miejsce największy w dziejach ludzkości zamach lotniczy, który rozpoczął nową erę w dziejach ludzkości – wiek wojny z terroryzmem. W działania prewencyjne przeciwko temu złu naszych czasów wpisuje się także wszelka wymiana informacji z zakresu przeciwdziałaniu aktom terroru, a nic lepiej przepływowi informacji i wymianie doświadczeń nie służy jak spotkania tego typu. To właśnie dyskusje, niekiedy bardzo żywiołowe, dotyczące rozwiązań prawnych służących między innymi przeciwdziałaniu aktom bezprawnej ingerencji, mogą być impulsem do ulepszania systemu bezpieczeństwa w lotnictwie. To w trakcie takich spotkań praktyków i teoretyków nawiązuje się współpraca, która w przyszłości owocuje nowymi osiągnięciami technicznymi (jak np.

żołnierz przyszłości firmy BUMAR). To panele dyskusyjne są polem do wykazywania co jeszcze należy zrobić, przed czym należy się chronić i czego powinno się uniknąć jeśli chodzi o walkę z zagrożeniami współczesnego świata.

Tak też wyglądały dwa dni tego „święta naukowego” w Dęblinie, którym zainteresowanie przerosło najśmielsze oczekiwania organizatorów. Nadesłanych zostało ponad 50 artykułów, z czego ze względu na ograniczenia czasowe, do prezentacji zostały wybrane następujące:

Dzień pierwszy:

- p. Francesco PRETI - *The safety aspects of the Performance Review function in Air Traffic Management at airports*
- mgr inż. Michał MARZEC, mgr Sławomir KORALEWSKI - *Kontrola bezpieczeństwa płynów, aerozoli i żeli*
- mgr inż. Wojciech OCIESA - *Koncepcja, studium wykonalności i opracowanie wymogów do celów wdrożenia zintegrowanego systemu informatycznego wspierającego działania w zakresie zarządzania bezpieczeństwem w Porcie Lotniczym*
- mgr inż. Tomasz CULAK - *Koncepcja i studium wykonalności zapewnienia zabezpieczenia końca drogi startowej (RESA) przy progu 29 wydłużonego RESA dla drogi startowej 1 i drogi startowej 3 na lotnisku Chopina w Warszawie*
- mgr Beata MIELESZKIEWICZ - *Aspekty prawne w analizie ryzyka operacji lotniczych w ruchu lotniskowym*
- mgr inż. Tomasz GRUSZCZYŃSKI - *Koncepcja oraz studium wykonalności badań nt. identyfikacji zagrożeń ze strony środowiska i ich wpływu na bezpieczeństwo operacji lotniczych, lotniskowych, a także w oparciu o ww. badania opracowania systemu zarządzania zagrożeniami ze strony środowiska*

- mgr Piotr WIECZOREK - Zarządzanie bezpieczeństwem w polskich portach lotniczych (SMS) – wymagania, oczekiwania, praktyka
- dr hab. inż. Ryszard KATULSKI, mgr inż. Sławomir Jerzy AMBROZIAK - Urządzenie do wytwarzania kurtyny elektromagnetycznej na lotniskach
- gen. bryg. rez. dr inż. Tomasz BĄK - Rola i zadania Straży Granicznej w zapewnieniu bezpieczeństwa lotnisk
- mgr Ewa WOLSKA - Bezpieczeństwo lotnisk na przykładzie Portu Lotniczego Jasionka
- mgr inż. Marek DILLING - Wybrane problemy ochrony lotnictwa w świetle prawodawstwa UE – technologia w kontroli bezpieczeństwa
- p. Tomasz GŁADKOWSKI - Fidelis XPS – proaktywna ochrona środowiska IT oraz inteligentna analiza sieciowa
- p. Marek LEBEDÓW - Wybrane problemy ochrony lotnictwa w świetle prawodawstwa UE – szkolenie
- dr inż. Michał KOZŁOWSKI - Opracowanie koncepcji i studium wykonalności wdrożenia systemu zarządzania ciągłością działania w Porcie Lotniczym im. F. Chopina w Warszawie w oparciu o standard „Zarządzanie ciągłością biznesową” BS25999-2-2007, w tym zarządzanie ciągłością działania systemów teleinformatycznych
- p. Ryszard TOMIAK - Zmiany w przepisach o ochronie lotnictwa cywilnego w prawodawstwie polskim i Unii Europejskiej
- lek. wet. Anna ŚWIĄTECKA - Wyznaczenie Lotniska Chopina w Warszawie na punkt wejścia zgodnie z Międzynarodowymi Przepisami Zdrowotnymi (IHR 2005)
- dr inż. Jan MALAWKO - Koncepcja i studium wykonalności wdrożenia operacji precyzyjnego podejścia i lądowania w warunkach ograniczonej widzialności w (III kat. ICAO) oraz operacji startów przy ograniczonej widzialności (LVTO)
- mgr inż. Piotr CZECH - Przygotowanie i obsługa turnieju UEFA EURO 2012
- dr inż. Tomasz MIROSŁAW - Funkcjonariusz Przyszłości – koncepcja systemu w aspekcie ochrony lotnisk
- mgr inż. Zbigniew MASŁOWSKI - Współpraca i udział PAŻP w systemie wzmocnienia obrony powietrznej w czasie rozgrywek piłkarskich EURO 2012
- mgr Piotr WIECZOREK - Koordynacja rozkładów lotów jako narzędzie zarządzania przepustowością portu lotniczego na przykładzie lotniska Chopina w Warszawie
- lek. med. Ireneusz DZIK - Analiza usług medycznych świadczonych w wybranych portach lotniczych krajowych i zagranicznych w aspekcie bezpieczeństwa medycznego operacji lotniczych (z uwzględnieniem podziału na usługi statutowe oraz komercyjne)
- dr inż. Anna STELMACH - Zastosowanie Kryterium Pareto-Lorenza w analizie ryzyka
- mgr Lidia BOROWICZ - Rola kompetencji psychologicznych w systemie zarządzania bezpieczeństwem
- dr inż. Bogdan GREENDA - Ochrona lotniska wojskowego przed zagrożeniami militarnymi i niemilitarnymi
- mgr inż. Michał ŁABUŚ - Wymiana informacji w procesach obsługi lotniskowych statków powietrznych w kontekście A-CDM
- ppłk dr Zdzisław KOBOS - Czynniki ludzkie w bezpieczeństwie realizacji operacji lotniczych
- mjr SG Andrzej PROKOPSKI - Rola Straży Granicznej w zakresie ochrony lotnictwa cywilnego.

Dzień drugi:

- płk SG rez. dr Marek ILNICKI - Wpływ zmian w prawie lotniczym na bezpieczeństwo państwa i przestrzeganie prawa człowieka w Polsce
- dr Agnieszka KUNERT – DIALLO - Zmiany w prawie normującym akty bezprawnej ingerencji w lotnictwie cywilnym
- p. David FEARON - Urządzenia CTX (tomografy komputerowe) w systemie BHS
- mgr inż. Agnieszka ZDUŃSKA - Koncepcja działania odnośnie płaszczyzn odlodzeniowych na Lotnisku Chopina z uwzględnieniem aspektów środowiskowych oraz przepustowości wraz z przygotowaniem dokumentacji dotyczącej przyjętego rozwiązania

Jak zapowiedzieli organizatorzy, w przyszłym roku będzie zorganizowana III konferencja z zakresu bezpieczeństwa lotniczego.

Ewa Wolska

Czarna księga szpiegów

Wydawnictwo Sensacje XX Wieku udostępniło polskiemu czytelnikowi potężną encyklopedię – leksykon pt. Czarna księga szpiegów. Jej autorem jest australijski badacz Richard C.S. Trahair, obecnie Honorable Research Fellow w Szkole Nauk Społecznych La Trobe University w Melbourne. Pierwsze wydanie książki R. C. S. Trahair'ea miało miejsce w 2004 r.

Opracowanie zostało poświęcone historii szpiegostwa w okresie zimnej wojny tj. od roku 1946 i doprowadzone do lat dziewięćdziesiątych. Chociaż autor pokazuje, że działania szpiegowskie związane z zimną wojną miały miejsce grubo przed 1946 r. oraz trwały jeszcze po 1990 r.

Książka składa się z dziewięciu części, a są nimi: *Spis haseł, Przewodnik po pokrewnych tematach, Przedmowa, Podziękowania, wstęp pt. Przegląd literatury o działalności szpiegowskiej okresu zimnej wojny, Encyklopedia działań szpiegowskich, szpiegów i tajnych operacji w okresie zimnej wojny, Chronologia działań szpiegowskich w okresie zimnej wojny, Słownik oraz Indeks (nazwisk).*

Spis haseł oraz *Przewodnik po pokrewnych tematach* pokazują czytelnikowi w ramach spisów: alfabetycznego oraz alfabetyczno – tematycznego cały zakres treści zawartych w książce. *Przedmowa* zachęca potencjalnego czytelnika do zaznajomienia się z problematyką działalności szpiegowskiej oraz tajnych operacji z czasów zimnej wojny. Charakteryzuje podział opracowania na trzy części, wskazuje i wyjaśnia kwestie odsyłaczy do innych haseł oraz słownika. Warto zaznaczyć, że wśród haseł znajdują się postacie (Magnus Pym,

James Bond) oraz operacje z powieści szpiegowskich (J. Le Carré, *A Perfect Spy* oraz R. Littella, *The Company: A Novel of the CIA*).

We wstępie: *Encyklopedia działań szpiegowskich, szpiegów i tajnych operacji w okresie zimnej wojny* autor w skrócie omawia historię szpiegostwa okresu zimnej wojny, podejmuje temat motywacji i szpiegostwa, zawodowstwa w szpiegostwie czy wiarygodności wiedzy na temat szpiegostwa. Wstęp kończy spis literatury na podstawie której został opracowany.

Encyklopedia działań szpiegowskich, szpiegów i tajnych operacji w okresie zimnej wojny w hasłach biograficznych czy rzeczowych (tematycznych) przytacza źródła oraz daje odsyłacze do powiązanych merytorycznie tematów (not).

Chronologia działań szpiegowskich w okresie zimnej wojny pokazuje nam autorski wybór działań od 1917 r. (upadek caratu, utworzenie WCzK) do 2003 r. – aresztowania Katriny Leung pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Chińskiej Republiki Ludowej (podwójny agent).

Słownik z kolei wyjaśnia i przybliża czytelnikowi terminologię wykorzystywaną w opracowaniu, przedstawia biografie polityków czy szefów służb wywiadowczych, rozszyfrowuje akronimy, nazwy instytucji szpiegowskich i innych. *Indeks (nazwisk)* pomaga w sprawnym poruszaniu się po książce, będąc doskonałym uzupełnieniem *Spisu haseł*.

Jak pisze autor księga „(...) ma pomagać w studiach nad szpiegostwem i domaga się ich większego uznania. Ma także na celu obudzić, popierać i zaspokajać zainteresowanie szpiegostwem i ludźmi, którzy się nim zajmują. Hasła pu-

blikacji starają się rzucić światło na ludzki czynnik szpiegostwa, nie zaś skupiać się jedynie na elementach technicznych”.

Richard C. S. Trahair korzystał jedynie ze źródeł wtórnych, nie szukał wsparcia w swoich badaniach u byłych funkcjonariuszy społeczności wywiadowczych bądź osób współpracujących z tymi instytucjami. Oprócz źródeł naukowych korzystał także z opracowań popularyzatorskich, które często wnoszą istotną wiedzę do badanego zagadnienia. Wiedza o szpiegostwie (fachowa), to wiedza interdyscyplinarna.

Książka mimo, że od jej pierwodruku minęło osiem lat nadal jest pozycją wartą polecenia czytelnikowi zainteresowanemu działalnością wywiadowczą, chcącemu pogłębić lub uzupełnić swoją wiedzę. Poznać inny punkt widzenia, np. uczonego z antypodów.

Słabością opracowania jest praktycznie niekorzystanie przez autora z publikacji rosyjskich na ten temat, a przecież już kilka lat temu rosyjska bibliografia tej problematyki będąca w posiadaniu autora recenzji liczyła około 2000 pozycji.

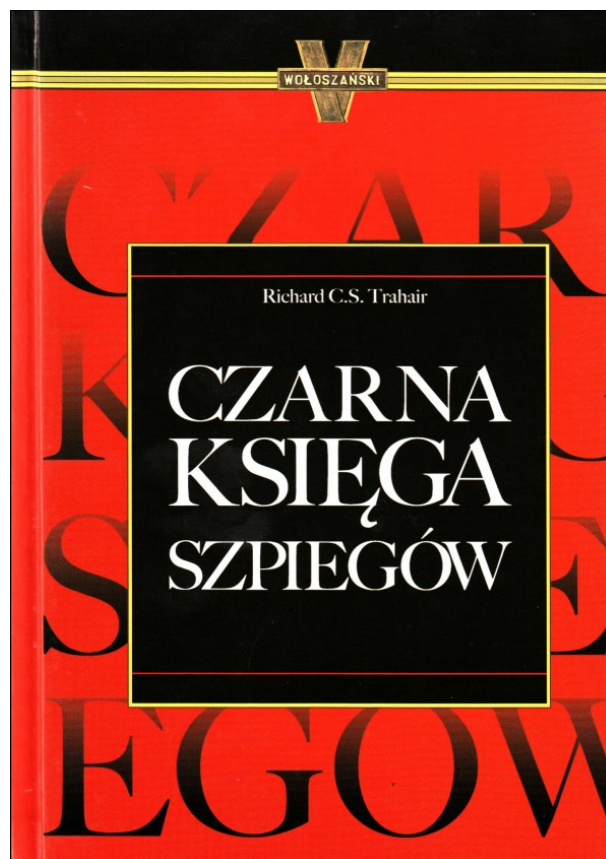
Ostatecznie głównym przeciwnikiem Stanów Zjednoczonych był Związek Radziecki. I warto by wykorzystać oceny autorów rosyjskich na niektóre tematy (przykładowo porwanie dyplomatów radzieckich w Bejrucie, czy też kwestie szpiegostwa atomowego lub nawet „Pięciu wspaniałych”).

Mimo sporego dystansu lat od anglojęzycznego wydania, jak na publikację poruszającą tę tematykę, warto zapoznać się z książką, gdyż jest solidnie opracowana, a dezaktualizowanie się pewnych ocen jest związane ze specyfiką badanego problemu szpiegostwa i pojawiającymi się nowymi źródłami informacji. Oczywiście np. nie umieszczenie wśród znaczących postaci szpiegostwa zimnowojennego postaci generała Pawła Su-

dopłatowa, mimo wykorzystania jego wspomnień do napisania haseł, jest znaczącym niedociągnięciem badawczym R. C.S. Trahaira.

Książkę polecam studentom nauk o bezpieczeństwie, politologom, historykom oraz także (a może szczególnie) funkcjonariuszom polskich służb wywiadowczych, gdyż szpiegostwo jest dziedziną interdyscyplinarną, a ta publikacja doskonale ją oddaje.

Kazimierz Kraj



R.C.S. Trahair,
Czarna Księga szpiegów,
Warszawa 2011, ss. 673 + 7 nlb.



„POSTRACH UMYSŁU”

Chwila zmodyfikowana
Sielski spokój zagrożenie poczuł
Rzut granatem bomb zapach
Zakrwawione ręce furjata?
A może terrorystyczny atak?

Spektakularne widowisko
Cel osiągnięty
Zastraszonych ludzi mrowisko

Refleksja terrorysty
Strata członków organizacji – misja wypełniona
Śmierć niewinnych ludzi – efektownie nagłośniona
Społeczeństwo strachu – różami droga zaścielona
Manipulacja ludźmi – pestką ogłoszona

Barbara Barnus